GAZETA
wyborcza
wyborcza.pl
NIE MA WOLNOŚCI BEZ SOLIDARNOŚCI

Czwartek, 11 czerwca 2026 | Redaktor prowadzący **Piotr Rozpara** | Cena gazety **7,99 zł** (w tym 8% VAT) | nr 134.11233, 1

Nakład 33 tys. + **322 tys. prenumerat cyfrowych**

Temat dnia

MUNDIAL CZAS ZACZĄĆ

Meczem współgospodarzy z RPA rozpoczną się dziś wieczorem w Mexico City mistrzostwa świata w piłce nożnej. 23. edycja tego turnieju po raz pierwszy odbędzie się aż w trzech krajach – Meksyku, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie. Tytułu broni Argentyna.

• **Korespondencje z Meksyku ▶ 4-5 i 23**

FOT. ROGEL BLANQUET/GETTY IMAGES

Na zdjęciu: **kibice z Kolumbii i Meksyku całują replikę trofeum mistrzostw świata przed stadionem w Mexico City.**

JUŻ W SPRZEDAŻY
WYDANIE SPECJALNE

• **WSZYSTKO O MUNDIALU**
• Faworyci turnieju
• Korespondencje z USA
• Rozmowy z Janem Urbanem i Jackiem Laskowskim
• Turniejowa drabinka
• Program transmisji TV

Polska

Oszczędności na stażach

Zamiast likwidacji stażu podyplomowego, jest skrócenie go do sześciu miesięcy. Ministerstwo Zdrowia przedstawiło „kompromisowy" projekt nowelizacji ustawy o zawodzie lekarza ▶ **6**

Kultura

Finał musi być jak orgazm

FOT. EAST NEWS

– Zacząłem myśleć o Robin Hoodzie jako heroicznym altruiście, człowieku, który broni życia, a nie je zabiera, tak jak inni bohaterowie ówczesnego kina akcji – mówi Pen Densham, scenarzysta „Robin Hooda: Księcia złodziei", który 35 lat temu miał światową premierę ▶ **14**

Wydaje Wyborcza Sp. z o. o.
nr indeksu 348198

ISSN 0860-908X
9 770860 908143 24>

1 RP

Wraca afera „dwóch wież" i „koperty dla księdza"

Prezes PiS zeznaje

Po ponad siedmiu latach od ujawnienia afery „dwóch wież" prokuratura po raz pierwszy przesłuchała Jarosława Kaczyńskiego. W czasach rządów PiS śledztwo w tej sprawie błyskawicznie umorzono.

Wojciech Czuchnowski

Tę sprawę ujawniliśmy w „Wyborczej" w 2019 roku. Opisaliśmy, jak Jarosław Kaczyński planował budowę dwuwieżowego biurowca na warszawskiej działce należącej do powiązanej z PiS spółki Srebrna. Przez 14 miesięcy spotykał się z Geraldem Birgfellnerem, austriackim biznesmenem (prywatnie zięciem kuzyna Kaczyńskiego), który miał nadzorować projekt. Ostatecznie nic z tego nie wyszło. A że prezes PiS nie chciał zapłacić Birgfellnerowi za wykonaną pracę, biznesmen zawiadomił prokuraturę.

Nagrania ujawnione przez Austriaka, jego notatki oraz dokumenty pokazywały, że do zrealizowania inwestycji Kaczyński wykorzystywał swoje wpływy w państwie (wzywał do siedziby PiS prezesa Pekao SA, by ten udzielił Srebrnej kredytu), prowadził negocjacje biznesowe w lokalu partyjnym i brał udział w przekazaniu 50 tys. zł za podpis na dokumencie umożliwiającym rozpoczęcie inwestycji.

Za rządów PiS śledztwo jednak szybko umorzono. Kaczyński – mimo że jest jednym z kluczowych świadków – nie został nawet wezwany na przesłuchanie. Prokuratura zastosowała wybieg, włączając do akt jego zeznania z innej sprawy.

Gdy w ubiegłym roku Prokuratura Krajowa opublikowała audyt z postępowań z czasów rządów PiS, afera „dwóch wież" była tam wymieniona wśród tych, których badania odmówiono z powodów politycznych.

Kłopotliwa koperta

Śledztwo wszczęto ponownie 7 lutego ubiegłego roku, i to w dwóch wątkach. Pierwszy dotyczy samej inwestycji, czyli budowy wieżowca w centrum Warszawy. Wątek drugi to tzw. koperta dla księdza, czyli 50 tys. zł, które – według świadków – Kaczyński wręczył księdzu Rafałowi Sawiczowi z Rady Fundacji Lecha Kaczyńskiego. Podpis księdza był konieczny do rozpoczęcia prac.

„Koperta dla księdza" stanowi dla Kaczyńskiego poważny kłopot. O przekazaniu pieniędzy opowiedział w prokuraturze Birgfellner, który wręczył je prezesowi PiS w gotówce. Austriak podał dokładnie okoliczności przekazania koperty z pieniędzmi, przedstawił dowód pobrania gotówki z banku. Te zeznania częściowo potwierdziła żona Birgfellnera, która razem z nim była w siedzibie PiS w dniu przekazania koperty. Birgfellner widział Sawicza w gabinecie Kaczyńskiego i był świadkiem tego, jak ksiądz wychodził ze spotkania z prezesem PiS. Austriak twierdzi też, że to Kaczyński „nakłaniał go" do przekazania pieniędzy Sawiczowi. Początkowo miało to być 100 tys. zł.

FOT. ROBERT KOWALEWSKI

Gdy w ubiegłym roku Prokuratura Krajowa opublikowała audyt z postępowań z czasów rządów PiS, afera „dwóch wież" była tam wymieniona wśród tych, których badania odmówiono z powodów politycznych

Kaczyński jako świadek

Jarosław Kaczyński do Prokuratury Okręgowej w Warszawie został wezwany w charakterze świadka. Jego przesłuchanie to pierwsza znacząca czynność w śledztwie, odkąd ponad rok temu została od niego odsunięta prok. Ewa Wrzosek, dzisiaj radca w Prokuraturze Generalnej.

W marcu ubiegłego roku postępowanie sparaliżowała śmierć Barbary Skrzypek, wieloletniej szefowej biura prezesa PiS. Zmarła trzy dni po przesłuchaniu prowadzonym przez Wrzosek, a PiS oskarżał wtedy prokuratorkę, że bezpośrednio się do tego przyczyniła. Śledztwo nie wykazało jednak związku przesłuchania ze śmiercią Skrzypek.

Ostatecznie śledztwo przejęła Ewa Szeroczyńska, wiceszefowa warszawskiej Prokuratury Okręgowej. Przez ponad rok nie doszło w nim do żadnego przełomowego wydarzenia. Dlatego przesłuchanie Kaczyńskiego jest tym bardziej ważne.

– Wolelibyśmy oczywiście jego inny status, ale prokuratura wezwała go jako świadka – mówił wczoraj przed wejściem na przesłuchanie mecenas Roman Giertych, który od początku reprezentuje w sprawie austriackiego biznesmena. ●

eprasa.pl dafba6f60c

Sebastian Ogórek

Zamiast dopłat niech powstanie system

Trwa batalia o dodatkowe pieniądze dla artystów. Mowa o dużych pieniądzach, bo dopłaty do ich emerytur i składek, które zostaną sfinansowane przez podatników, wynieść mają 370-500 mln zł rocznie. Przy czym bądźmy tu szczerzy: pieniądze dostawać mają – w myśl ustawy – artyści niekoniecznie z pierwszych stron gazet, żadna Maryla Rodowicz, Zenek Martyniuk czy Patryk Vega. Pytanie brzmi jednak: po co w ogóle finansować kogoś, kto ze sztuki utrzymać się nie umie? Którego sztuka nie przyciąga odbiorcy?

Kilka dni temu wpadł do mnie elektryk, zgadało się, że jest po Akademii Muzycznej, grał na trąbce. Na pytanie, czemu nie pracuje w zawodzie, wypalił wprost: bo nie ma aż tyle talentu, by się z tego utrzymać.

Nie zgodzę się tu z moim redakcyjnym kolegą Witoldem Mrozkiem, który pisze: „Jeśli wierzyć najnowszym danym GUS, 27 proc. Polaków w roku 2024 było na przedstawieniu teatralnym, 13,2 proc. odwiedziło galerię sztuki, a 36,5 proc. – muzeum (ale w tym ostatnim przypadku muzea sztuki nie są wyodrębniane od historycznych czy np. przyrodniczych)". Stawia tym samym tezę, że skoro Polak sztuki pragnie, to za sztukę powinien dopłacić z podatków.

Dopłacamy do emerytur rolnikom, żołnierzom, księżom, górnikom, a teraz artystom

Nie kupuję tego argumentu. Jeśli ktoś jest wystawiany w muzeum, galerii sztuki czy na deskach teatru, to jest na rynku popyt na jego usługi, a on powinien dostać za to godziwą zapłatę, bez dopłaty do emerytury. Sytuacja, w której będziemy dopłacali komuś, kto nie jest się w stanie ze sztuki utrzymać i działa tylko na pojedynczych umowach o dzieło, sprawia, że sztucznie podtrzymujemy artystyczną biedę.

Co gorsza, o tym, czy pieniądze się należą, ma decydować specjalna, 120-osobowa komisja. Czyż to nie wspaniały absurd? Śmiać można się jednak dopiero wtedy, gdy poznamy koszty działania komisji: nawet kilka milionów złotych rocznie, jeśli przyjąć, że trzeba będzie ocenić 30-60 tys. twórców.

Większość artystów i tak już ma pomoc od państwa. Otóż architekci, malarki, muzycy, aktorki, a nawet dziennikarze (dodajmy, że dopłatami do emerytur od minister Marty Cienkowskiej dziennikarze objęci nie będą i, proszę mi zaufać, nie dlatego nie popieram tego projektu) mogą skorzystać z 50-proc. kosztów uzyskania przychodów. Co one dają? De facto sprowadzają się do tego, że płaci się dużo niższy podatek. W uproszczeniu: to, co się zarobiło, dzieli się bowiem na pół i tylko od połowy płaci PIT.

Główny problem z dopłatami do artystów to jednak punktowe dopłacanie do wszystkiego. Dopłacamy do emerytur rolnikom, żołnierzom, księżom, górnikom, a teraz artystom. Jeśli chcemy łożyć na artystów, to po prostu stwórzmy system, w którym baletnica w balecie, reżyser w teatrze i twórczyni ludowa zarabiają godnie. A nie utrzymujmy systemu artystycznego prekariatu z dopłatami do emerytury. ●

Mamy prawo oddawać znalezione butelki. Nie będzie od tego podatku

PAULINA HENNIG-KLOSKA
minister klimatu i środowiska w audycji „Gość Radia Zet"

Meksyk
Aktywiści przed mundialem: Niech wygrają zwierzęta

FOT. REUTERS/SEILA MONTES

Aktywiści z People for the Ethical Treatment of Animals pomalowani w barwy krajów biorących udział w rozpoczynających sie dziś w Meksyku, Stanach Zjednoczonych i Kanadzie piłkarskich mistrzostwach świata podczas wtorkowego protestu przed Pałacem Sztuk Pięknych w Mexico City. To część kampanii „Score for Animals, Go Vegan!", czyli w luźnym tłumaczeniu: „Punkt dla zwierząt, zostań weganinem".

Liczba dnia

4950

ZŁ

Tyle (brutto) wynosić ma minimalne wynagrodzenie za pracę w 2027 roku. To propozycja rządu przedstawiona Radzie Dialogu Społecznego. Minimalna stawka godzinowa wynieść ma 32,30 zł.
Więcej ▶ Wyborcza.biz

W weekend

FOT. GETTY IMAGES

TYLKO DLA BOGATYCH. PSYCHIATRA BĘDZIE JAK STOMATOLOG?
Co 4. Polak lub Polka przeżywa w swoim życiu coś, co spełnia medyczną definicję zaburzenia.

Monika Piątkowska kandydatką KO i PSL
Zawsze chciała do Krakowa

Monika Piątkowska jest wspólną kandydatką Koalicji Obywatelskiej i PSL na prezydentkę Krakowa. – Zawsze imponowała mi pani odwagą, determinacją. Zawsze słyszałem od pani: „Ja chciałabym do Krakowa, moją partią jest Kraków" – mówił Donald Tusk, premier i lider KO. A szef ludowców, wicepremier Władysław Kosiniak-Kamysz przypominał, że przed laty oboje zaczynali w krakowskim magistracie. – Z panią senator mamy przewagę dotyczącą najpiękniejszego miasta w Polsce. Trzeba ją utrzymać w Krakowie – stwierdził.

FOT. ROBERT KOWALEWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Monika Piątkowska jest prawniczką, w latach 2003-2012 była dyrektorką wydziału strategii i rozwoju miasta w krakowskim magistracie. Współtworzyła Strategię Rozwoju Krakowa oraz Wieloletni Plan Inwestycyjny. Była też pełnomocniczką prezydenta miasta ds. marki Kraków. W marcu ubiegłego roku wygrała wybory uzupełniające do Senatu, zastępując w izbie wyższej Bogdana Klicha.

– Idę do krakowskiego magistratu jako menedżer, jako specjalista, jako osoba, która zna miasto od podszewki. Idę do Krakowa, który jest moją jedyną partią polityczną – mówiła Monika Piątkowska, zaznaczając, że Kraków jest miastem, w którym spędziła całe swoje dorosłe życie, w którym skończyła studia i w którym urodziła syna. – Bardzo wyraźnie usłyszałam głos Krakowian w sprawie Strefy Czystego Transportu, która będzie wymagała głębokiej przebudowy. Usłyszałam głos Krakowian w sprawie kosztów życia i upolitycznienia naszego miasta. Decyzja przez mieszkańców została podjęta. Idziemy do przodu – zadeklarowała. Do współpracy zaprosiła wszystkie środowiska obywatelskie.

Przyśpieszone wybory prezydenta Krakowa odbędą się na przełomie sierpnia i września. Dochodzi do nich, ponieważ w referendum został odwołany dotychczasowy gospodarz miasta Aleksander Miszalski z KO. Wiadomo już też, że: PiS postawił na wieloletniego radnego Michała Drewnickiego, obecnego wiceprzewodniczącego rady miasta Krakowa; Nowa Lewica na posłankę Darię Gosek-Popiołek; Konfederacja na Bartosza Bocheńczaka; Razem na radną Aleksandrę Owcę. Wystartuje też inicjator referendum, prawnik Jan Hoffman. Swego startu nie ogłosił jeszcze, choć na pewno to nastąpi, uchodzący za faworyta Łukasz Gibała, radny i przedsiębiorca, który zaangażował się też w finansowanie referendum odwoławczego. ●

Magdalena Kursa

1 RP

eprasa.pl dafba6f60c

NOWOŚĆ

Słówko
Literówka
Quizy
Sudoku
Krzyżówki

Szukaj
w APLIKACJ WYBORCZEJ

Zeskanuj QR kod
i pobierz aplikację

POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

WI-III.7820.11.2025.MD.j
Gdańsk, 9 czerwca 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Wojewoda Pomorski, działając na podstawie art. 11a i art. 11f ust. 3 i ust. 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. - o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2024 r. poz. 311) w związku z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) oraz art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008 r. – o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670),

PODAJE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI

iż w dniu 03.06.2026 r., na wniosek Zarządu Województwa Pomorskiego, reprezentowanego przez pana Marcina Dudka, wydał **decyzję nr 6zrid/2026/MD** o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa drogi woj. nr 226 – ul. Chopina w Pruszczu Gdańskim – Etap II”, zlokalizowanej na poniżej określonych nieruchomościach gruntowych, położonych w województwie pomorskim, powiat gdański, miasto Pruszcz Gdański, jednostka ewidencyjna 220401_1:

1.1 Wykaz działek w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego drogi wojewódzkiej:
obręb 0007: **57/41** (57/11), **57/59** (57/40), **61/16** (61/3), **63/1** (63), **65/2** (65), **66/2** (66), **67/2** (67), **69/68**, **86/2**, **86/3**, **87**, **88/1**, **88/2**, **115/2** (115);
obręb 0012: **16/2**, **49/15** (49/12), **50/3** (50/1), **50/5** (50/2);

1.2 Wykaz działek w liniach rozgraniczających teren pasa drogowego drogi krajowej:
obręb 0007: (38/7), **61/7**, **61/15** (61/3), **65/1** (65), **66/1** (66), **67/1** (67);
obręb 0012: **12/33** (12/19);

1.3 Wykaz działek, z których korzystanie będzie ograniczone, dla realizacji prac określonych w projekcie budowlanym:
obręb 0007: **38/10** (38/7), **57/60** (57/40), **61/4**, **61/12**, **63/2** (63), **69/18**, **69/48**, **69/49**, **69/62**, **69/72**, **113**, **114**, **134**;
obręb 0012: **11/3**, **12/34** (12/19), **17/4**, **17/8**, **18/10**, **19/7**, **20/9**, **32/3**, **43/2**, **49/6**, **49/14** (49/12), **49/16** (49/12), **50/4** (50/1), **50/6** (50/2), **51**;

** w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości.*

Ww. decyzja posiada rygor natychmiastowej wykonalności.

Z treścią decyzji można zapoznać się w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku, ul. Okopowa 21/27 **po telefonicznym uzgodnieniu terminu pod numerem telefonu 58 30 77 372.**

Treść decyzji została również zamieszczona na okres 14 dni, licząc od dnia 9 czerwca 2026 r., w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego: https://www.gov.pl/web/uw-pomorski/obwieszczenia-wojewody-pomorskiego-z-zakresu-wydzialu-infrastruktury5

Od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego w terminie 14 dni od skutecznego doręczenia. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia. Zgodnie z art. 11g ust. 1a ustawy o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych odwołanie powinno zawierać zarzuty odnoszące się do decyzji, określać istotę i zakres żądania będącego przedmiotem odwołania oraz wskazywać dowody uzasadniające to żądanie.

Gdańsk/34438544

WI-V.747.1.4.2025.AS.ze
Gdańsk, 8 czerwca 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Działając na podstawie art. 9q ust. 2 i 3 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1234 ze zm.), zwanej dalej *„u.t.k.”*, art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks Postępowania Administracyjnego (Dz.U. z 2025 r. poz. 1691), zwanej dalej *„Kpa”* oraz na podstawie art. 72 ust. 6 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.),

Wojewoda Pomorski zawiadamia,

że zgodnie z art. 9o ust. 1 *u.t.k.*, po rozpatrzeniu wniosku Gminy Miasta Gdańska, reprezentowanej przez pana Łukasza Antoniewicza oraz pana Krzysztofa Płudowskiego, z dnia 17 kwietnia 2025 r., w dniu 8 czerwca 2026 r. wydał decyzję nr WI-V.747.1.4.2025.AS o ustaleniu lokalizacji linii tramwajowej dla przedsięwzięcia pn.:

„Budowa ulicy Nowej Politechnicznej (GPW) w Gdańsku, Odcinek 2 – Budowa linii tramwajowej pomiędzy ulicami Wileńską i Fiszera w Gdańsku”, na terenie działek ewidencyjnych:

- **gmina M. Gdańsk, obręb 053, działka nr: 134, 135/3, 128/23** (128/19)**, 128/25** (128/19), **130/1** (130), **130/2** (130), **131/1** (131), **131/2** (131), **132/1** (132), **132/2** (132), **133/1** (133)**, 133/2** (133),
- **gmina M. Gdańsk, obręb 054, działka nr: 241, 242, 243, 449, 524/5, 450/1, 524/9, 239/7** (239/4), **239/8** (239/4), **238/1** (238), **238/2** (238), **236/3** (236/2), **236/4** (236/2), **236/5** (236/2), **228/3** (228/2), **228/5** (228/2), **227/3** (227/2), **227/4** (227/2), **226/1** (226), **226/2** (226), **524/13** (524/8), **524/14** (524/8), **524/15** (524/8), **523/1** (523), **523/2** (523), **524/11** (524/6), **524/12** (524/6), **450/4** (450/3), **450/5** (450/3), **436/14** (436/11), **436/15** (436/11), **244/3** (244/2), **244/4** (244/2), **240/3** (240/2), **240/4** (240/2),
- **gmina M. Gdańsk, obręb 055, działka nr: 350, 354/2, 381/1, 381/6, 380, 352, 382/5** (382/4), **382/6** (382/4), **379/7** (379/1), **379/8** (379/1), **379/9** (379/1), **379/10** (379/1), **379/11** (379/2), **379/12** (379/2), **375/5** (375/2), **375/6** (375/2), **375/3** (375/1), **375/4** (375/1), **357/18** (357/13), **357/19** (357/13), **357/20** (357/13), **361/1** (361), **361/2** (361), **359/1** (359), **359/2** (359), **360/1** (360), **360/2** (360), **348/1** (348), **348/2** (348), **349/1** (349), **349/2** (349), **353/8** (353/1), **353/9** (353/1), **353/10** (353/1), **355/9** (355/8), **357/16** (357/12), **357/17** (357/12), **343/5** (343/4), **343/6** (343/4), **343/7** (343/4), **342/3** (342/2), **351/6** (351/4), **351/7** (351/4), **351/8** (351/5), **351/9** (351/5), **351/10** (351/5).

* w nawiasach podano numery działek przed podziałem wg oznaczenia w katastrze nieruchomości

Z wyżej wymienioną decyzją oraz aktami sprawy można się zapoznać w Wydziale Infrastruktury Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Gdańsku przy ul. Okopowej 21/27, po telefonicznym uzgodnieniu terminu pod nr tel. 58 30-77-286.

Treść decyzji została również zamieszczona, na okres 14 dni licząc od dnia 9 czerwca 2026 r. w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego:
https://www.gov.pl/web/uw-pomorski/obwieszczenia-wojewody-pomorskiego-z-zakresu-wydzialu-infrastruktury5

Zgodnie z art. 9q ust. 5 *u.t.k.* oraz art. 129 *Kpa*, od decyzji służy odwołanie do Ministra Finansów i Gospodarki, za pośrednictwem Wojewody Pomorskiego, w terminie 14 dni od skutecznego doręczenia. Zgodnie z art. 49 *Kpa*, doręczenie przez obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.
Jednocześnie informuję, że na podstawie art. 9w ust. 1 *u.t.k.* przedmiotowej decyzji nadano rygor natychmiastowej wykonalności.

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko

Dofinansowane przez Unię Europejską

„Zadanie realizowane w ramach Programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę Klimat, Środowisko na lata 2021-2027, priorytet XIV Pomoc techniczna w ramach finansowania niepowiązanego z kosztami”

Gdańsk/34438465

SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „MŁYNIEC”

80-460 GDAŃSK, UL. PILOTÓW 3

OGŁASZA PRZETARG NA:

najem lokalu użytkowego:

- o powierzchni 496,89 m² zlokalizowanego przy ul. Dywizjonu 303 25/1 z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową. Wywoławcza wysokość czynszu netto za 1 m² powierzchni użytkowej wynosi: 16,00 zł.
- o powierzchni 45,00 m² zlokalizowanego przy ul. Pilotów 3/5 z przeznaczeniem na działalność handlowo-usługową. Wywoławcza wysokość czynszu netto za 1 m² powierzchni użytkowej wynosi: 35,00 zł.

najem miejsca postojowego:

- nr 98 zlokalizowanego w garażu podziemnym na poziomie (-2) przy ul. Dywizjonu 303 35 z przeznaczeniem na przechowywanie pojazdu mechanicznego (samochodu, motocykla, motoroweru, pojazdu inwalidzkiego). Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu brutto wynosi: 175,00 zł.

Opłata czynszowa nie obejmuje opłat za wodę, energię elektryczną, centralne ogrzewanie oraz wywóz nieczystości.
Przetarg odbędzie się w dniu 30.06.2026 r. (wtorek) o godz. 10:00 w sali nr 16 w siedzibie Spółdzielni.

Oferenci winni wpłacić wadium w wysokości: 1.000,00 zł na nr konta Spółdzielni: PEKAO S. A. 32 1240 1268 1111 0010 4440 7774.

Wniesione wadium będzie skuteczne, jeżeli do dnia 30.06.2026 r. znajdzie się na rachunku bankowym Spółdzielni. Wadium przechodzi na rzecz Spółdzielni, jeżeli oferent, którego oferta zostanie przyjęta, odstąpi od podpisania umowy.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny, jak również przysługuje jej prawo swobodnego wyboru oferty.

Oferty należy składać w sekretariacie Spółdzielni do dnia 30.06.2026 r. do godz. 9:30 w zabezpieczonych kopertach z podaniem proponowanej wysokości czynszu, aktualnym dokumentem potwierdzającym zarejestrowanie podmiotu gospodarczego wystawionym nie wcześniej niż 3 m-ce przed datą złożenia oferty oraz dowodem wpłaty wadium.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Dziale Eksploatacji, ul. Pilotów 3, tel. (58) 556-66-64.

Gdańsk/34438484

OBWIESZCZENIE
WOJEWODY KUJAWSKO – POMORSKIEGO
z dnia 9 czerwca 2026 r.

Na podstawie (1) oraz (2) zawiadamiam o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek pełnomocników Inwestora – PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. z siedzibą w Warszawie, o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej w celu realizacji zakresu nr 8 inwestycji pn.:„Prace na linii kolejowej nr 203 na odcinku Tczew – Czersk” w ramach projektu „Prace przygotowawcze dla wybranych projektów – w sieci TEN-T”. Inwestycja lokalizowana będzie na terenie województwa kujawsko – pomorskiego na następujących nieruchomościach:

Powiat tucholski, jednostka ewidencyjna 041605_2 Śliwice obręb 0007 Lipowa: 70, 68/1, 68/2, 68/3, 72/3, 72/4, 72/5, 72/6, 72/7, 72/8, 72/9, 72/10, 72/11, 73/1 (73), 6/3, 8175, 150/5, 152, 333/5, 804, 158/7, 158/1, 149, 150/4, 150/3, 150/6, 150/1, 803, 150/2, 142.

W nawiasie podana działka przed podziałem.

Możliwość udziału w postępowaniu

Strony postępowania mają prawo do czynnego udziału w każdym stadium postępowania, a przed wydaniem decyzji w terminie siedmiu dni od dnia otrzymania niniejszego zawiadomienia, mają możliwość wypowiedzenia się co do zebranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań. Uwagi i wnioski należy przekazywać tut. organowi:
– drogą pocztową na adres: Kujawsko-Pomorski Urząd Wojewódzki w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 3, 85-950 Bydgoszcz, Wydział Infrastruktury;
– drogą elektroniczną na adres: pok@bydgoszcz.uw.gov.pl;
– e-PUAP: /6v45ohiw0j/skrytka lub /6v45ohiw0j/SkrytkaESP,
– e-Doręczenie: AE:PL-94509-98067-REWJG-25.

Informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy można uzyskać telefonicznie z pracownikiem prowadzącym sprawę (tel. 52/349-7523). Jednocześnie informuję, że przeglądanie akt sprawy jest prawem strony, a nie obowiązkiem i od jego spełnienia nie jest zależne wydanie rozstrzygnięcia przez organ administracji.

Informacja:

1. Z dniem zawiadomienia o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, z zastrzeżeniem – nie stosuje się do gruntów wnoszonych przez Polskie Koleje Państwowe S.A., w formie wkładu niepieniężnego do PLK S.A. na podstawie (3), czynność prawna dokonana z naruszeniem powyższego przepisu jest nieważna (4).
2. Z dniem doręczenia zawiadomienia o wszczęciu postępowania administracyjnego o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej w odniesieniu do nieruchomości objętych wnioskiemo wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania takiej decyzji, nie wydaje się decyzji o pozwoleniu na budowę dla innych inwestycji, a toczące się postępowania w tych sprawach podlegają zawieszeniu do czasu ostatecznego zakończenia postępowania w sprawie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej. Przepisów (5) nie stosuje się do postępowań dotyczących inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej (6).
3. W przypadku zgłoszenia zamiaru wykonania robót budowlanych wszczęcie postępowania w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej zobowiązuje właściwy organ administracji architektoniczno-budowlanej do wniesienia sprzeciwu od zgłoszenia. Powyższego nie stosuje się do postępowań dotyczących inwestycji celu publicznego, których przygotowanie i realizacja następuje za zgodą podmiotu, na wniosek którego wszczęto postępowanie w przedmiocie wydania decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej (7).
4. W przypadku zbycia własności lub prawa użytkowania wieczystego nieruchomości niestanowiącej własności Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego, objętej wnioskiem o wydanie decyzji o ustaleniu lokalizacji linii kolejowej, po doręczeniu niniejszego zawiadomienia, nabywca i zbywca są zobowiązani do zgłoszenia Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu danych nowego właściciela lub użytkownika wieczystego w terminie 7 dni od dnia zbycia. Brak terminowego dokonania takiego zgłoszenia i prowadzenie postępowania bez udziału nowego właściciela lub użytkownika wieczystego nie stanowi podstaw do wznowienia postępowania na podstawie (8)(9).

Zawiadomienie niniejsze uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia, tj. od daty ukazania się obwieszczenia na tablicy ogłoszeń oraz w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie podmiotowej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy, Urzędu Gminy Śliwice, a także w prasie o zasięgu lokalnym (10).

Sprawę prowadzi:
Dorota Klugiewicz, tel.:52/349-7523, e-mail: dklugiewicz@bydgoszcz.uw.gov.pl

Podstawy prawne
(1) art.9o ust. 6 ustawy z dnia 28 marca 2003 r. o transporcie kolejowym (Dz. U. z 2025 r. poz. 1234), dalej U.t.k.,
(2) art. 10 § 1 i art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) dalej: K.p.a,
(3) art.17 ust. 1 ustawy z dnia 8 września 2000 r. o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe” (Dz. U. z 2024 r. poz. 561 ze zm.)
(4) art. 9o ust. 8, 9 i 10 U.t.k.
(5) art. 19o ust.12 i 13 U.t.k.
(6) art. 9o ust. 12 i 14 U.t.k.
(7) art. 9o ust. 13 i 14 U.t.k.
(8) art.145 § 1 pkt 4 K.p.a.
(9) art. 9o ust. 11 U.t.k.
(10) art. 49 K.p.a.

Z up. Wojewody Kujawsko-Pomorskiego
p.o, Kierownika Oddziału
Planowania, Zagospodarowania Przestrzennego i Orzecznictwa
w Wydziale Infrastruktury
Karolina Skowrońska
Starszy inspektor wojewódzki
(dokument podpisano elektronicznie)

Znak sprawy:
WI.II.747.4.4.2026.DK

Bydgoszcz-Toruń/34438535

eprasa.pl dafba6f60c

Inauguracja piłkarskich mistrzostw świata

• W minioną sobotę na Paseo de la Reforma w Mexico City bito rekord Guinnessa na największą na świecie „meksykańską falę” FOT. REUTERS/LUIS CORTES

Mundial nie dla lokalsów

Meksykańskiej stolicy bardzo zależy na tym, by pokazać się światu jako nowoczesna i przyjazna, ale problemów nie da się przypudrować.

Maciej Czarnecki

KORESPONDENCJA Z MEKSYKU

Estadio Azteca, największy stadion w Ameryce Łacińskiej, na którym dziś wieczorem czasu polskiego odbędzie się mecz otwarcia mundialu, prezentuje się imponująco. To tu podczas poprzedniej meksykańskiej imprezy w 1986 r. Diego Armando Maradona pokazał światu słynną „rękę Boga”, strzelając Anglii w ćwierćfinale jedną z najsłynniejszych bramek w historii futbolu.

Po gruntownej renowacji z betonowych żeber górującego nad okolicą monstrum z 87,5 tys. miejsc wysuwa się jakby wielka, rozczapierzona łapa – przerzucone nad ruchliwą ulicą przejścia ze schodkami, którymi dotrą tu kibice Meksyku i RPA. I wszyscy inni, których stać na to, by wysupłać równowartość od ponad 5 tys. zł do 38 tys. zł za bilet (ceny z ostatniego poniedziałku).

Boją się o wodę

To zaporowa cena dla mieszkańców dzielnicy Santa Úrsula Coapa, w której w latach 60. wzniesiono stadion. Nikt, z kim tu rozmawiam, nie wybiera się na mecz otwarcia. Będą go śledzić w domu albo przy zastawionym tacos i butelkami z piwem i pulque (fermentowany sok z agawy) plastikowym stoliku w jednej z okolicznych knajp.

– Dla kogo te bilety? Na pewno nie dla nas – macha ręką sprzedawca chicharrón (smażonych na głębokim oleju skór wieprzowych, które podczas przechadzki po ulicznym targu na ulicy San Gonzalo nieopatrznie biorę za zwykłe chipsy).

Oddalona od centrum Santa Úrsula Coapa przypomina małe meksykańskie miasteczko, które tylko przypadkiem doklejono do stolicy. Wąskimi, sennymi uliczkami, na których wymalowano kolorowe murale, przemykają koty. Próżno tu szukać blichtru centrum czy artyzmu dzielnicy Roma, podrasowanej dla turystów i sportretowanej przez Alfonso Cuaróna w oscarowym filmie o tym tytule. Są budki z lokalnymi produktami i lokalsi robiący zakupy w rozciągniętych T-shirtach, jakby wyszli z domu tylko na chwilę, nie spodziewając się inwazji wielkiego świata.

– Jak ktoś przyjdzie, to może na ulice tuż obok stadionu, ale nie tutaj. Co by miał tu robić? – wzrusza ramionami Lourdes Díaz, która wyszła przed dom, by umyć naczynia pod kranikiem na podwórku.

Opowiada, że podczas remontu stadionu i okolicznej infrastruktury właśnie z wodą były największe problemy. W niektóre dni płynęła wąską strużką, w inne nie było jej wcale. Lokalni aktywiści, którzy zapowiadają na dzień inauguracji mundialu pokojowy protest, obawiają się, że podczas mundialu może być jeszcze gorzej. Wiążą to z przekazaniem pod koniec zeszłej dekady koncesji na studnię przy stadionie grupie medialnej Televisa, właścicielowi obiektu.

Innym, mniej groźnym, ale symbolicznym przejawem komercjalizacji była zmiana oficjalnej nazwy stadionu, na którym na co dzień gra drużyna meksykańskiej ekstraklasy Club America, na Estadio Banorte, od grupy bankowej, która rzuciła na to pieniądze. Chociaż na czas mundialu, z uwagi na regulacje FIFA, będzie nazywany po prostu „stadionem Miasta Meksyk”.

40 lat temu było więcej radości

Taksówkarz, z którym jadę do centrum, krzywi się, kiedy pytam, czy mundial będzie dobry dla stolicy, czy nie.

– Z jednej strony na pewno, bo wiadomo – ludzie zarobią. Już widać więcej turystów. Ale moim zdaniem nie jesteśmy przygotowani na tę imprezę – mówi.

Kiwam głową, bo gdy przyleciałem na lotnisko im. Benito Juáreza, meksykańskiego bohatera narodowego, część Terminala 2 była jeszcze w remoncie, a ludzie, którzy próbowali dotrzeć do autobusu, gubili się w chaosie. Robotnicy nadal uwijają się na niektórych stacjach metra, w tym centralnych Zócalo i Hidalgo; wątpliwe, by ze wszystkim zdążyli. Ale kierowcy chodzi o coś innego: – Mamy te wszystkie manifestacje, protesty, mnóstwo niezadowolonych grup. W sumie nie wiem czemu, bo rząd robi to, co obiecywał w kampanii.

Ocenia, że na ulicach jest „mniej radości” niż podczas mundialu 40 lat temu. Pamięta tamte mistrzostwa, miał wtedy 15 lat.

– Na Paseo de la Reforma, w Roma, przy Aniele Niepodległości [pomnik na rondzie, przy którym Meksykanie tłumnie świętują piłkarskie sukcesy] – wszędzie trwała nieustająca fiesta. Wszyscy się bawili. Teraz jest jakoś inaczej, nie wiem... bardziej oficjalnie. I czuć jakieś napięcie. Wiesz, my wtedy byliśmy ledwie rok po tym strasznym trzęsieniu ziemi – rzuca.

Meksyk leży w strefie aktywnej sejsmicznie. W kataklizmie z 19 września 1985 r. zginęło ponad 10 tys. osób, a ćwierć miliona mieszkańców straciło dach na głową. Carlos – tak przedstawił mi się kierowca – choć miał zaledwie 14 lat, dorabiał już w luksusowym hotelu Regis, który obrócił się w zgliszcza. Przeżył, bo tamtego dnia rano musiał iść do szkoły.

– Mimo wszystko wtedy potrafiliśmy się podnieść i wszystko zorganizować. Teraz mieli na to lata, a gonią na ostatni moment – dodaje.

Mamy na rozmowę sporo czasu, bo CDMX – tak powszechnie nazywa się miasto w artykułach prasowych, reklamach i smsach (od Ciudad de Mexico) – słynie z korków.

Przypomina mi się to, co w swojej „Ñameryce” pisał Martin Caparrós: „To oczywiste, że przez cały ten czas – czyli, powiedzmy, przez jedną czwartą przeżywanego świadomie dnia – większość chilangos, mieszkańców stolicy, stoi w korku i rozmyśla. Albo raczej: nie może robić wiele więcej niż myśleć, wspominać, drzemać, słuchać od niechcenia radia albo muzyki albo obawiać się napaści”.

Kto wybiera się do tego miasta na mecz, musi się na to przygotować i wyjechać z hotelu parę godzin wcześniej.

Traumatyzacja z powodu przemocy

W zasadzie Meksyk to nie jedno miasto, tylko kilkadziesiąt. Jego znawca, pisarz Juan Villoro, twierdzi, że „fragmentaryczna, pozbawiona ciągłości wizja miasta jest ty-

eprasa.pl dafba6f60c

Inauguracja piłkarskich mistrzostw świata

powa dla milionów mieszkańców stolicy". Nikt nie ogarnia jej całej, bo jest za duża.

„Chilangos", jak mówią o sobie miejscowi, żyją w różnych światach, które tylko czasem ocierają się o siebie w metrze albo autobusie (dosłownie, bo wszędzie panuje tłok). Szwendam się po nich w kolejnych dniach: wspomniana Roma Norte, której ulice są bujnymi ogrodami, dostojne centrum, gdzie czuć dawny splendor, biedne, brutalne Tepito, zmitologizowane przez Oscara Lewisa w „Dzieciach Sancheza", chaotyczne Dolores, w którym miejscowi z bram toczą heroiczną walkę z postępującą gentryfikacją, uwalniając od gotówki zbyt odważnych pionierów backpackingu, kolorowe Coyoacán, dom Fridy Kahlo i... Wojciecha Cejrowskiego, rozległe dzielnice mieszkalne na obrzeżach, do których zapewne nie dotrą mundialowi fani.

Ten chaos utrudnia przesądzanie, jak miasto odbiera imprezę, ale na pewno jest ona tu bardziej widoczna niż w Los Angeles, skąd przyleciałem. Na ulicach sprzedawcy wciskają mundialowe T-shirty (od 200 pesos, czyli 42 zł, kilkukrotnie taniej niż w USA). Knajpy i hotele wywiesiły flagi uczestników, a przy okazji podniosły ceny. Miasto wymalowało w przejściach podziemnych i na wagonach metra wizerunki aksolotla, nieoficjalnej maskotki meczów w stolicy (oficjalną jest jaguar Zayu).

To ostatnie wywołało gorzką debatę o „aksolotlizacji". Sympatyczny skądinąd płaz stał się symbolem „lukrowania" rzeczywistości na potrzeby imprezy i zamiatania pod dywan realnych problemów: z bezpieczeństwem, niskimi płacami w budżetówce czy środowiskiem, w tym nawet samym aksolotlem, gatunkiem krytycznie zagrożonym przez rozwój miasta.

– To irytujące nie dlatego, że chodzi o aksolotla, ale dlatego, że wydaje się, że jest to narzucone, że rząd przyjmuje element tożsamości i rozmnaża go wszędzie, mimo że obywatele tego nie wybrali – mówi w stołecznym Radio W politolog José Manuel Urquijo.

Podkreśla kontrast między „nasyceniem symbolicznym" a faktem, że w codziennym życiu „doświadczenia obywateli kompletnie się nie poprawiają".

Dziennikarz śledczy Alejandro Arturo Villa, z którym spotykam się w ulicznej kawiarni w Dolores, zwraca uwagę na traumatyzację meksykańskiego społeczeństwa z powodu przemocy.

Akurat w dniu naszego spotkania uzbrojona grupa w stanie Veracruz, jednym z najbardziej dotkniętym działalnością karteli narkotykowych, porwała z jej własnego domu znaną szefową serwisu informacyjnego Roxanę Guzmán Ramírez. Guadalajarą, inną areną mundialu, niedawno wstrząsnęła fala strzelanin po zabiciu przez siły bezpieczeństwa narkobossa „El Mencho".

Bliscy zaginionych i aktywiści oblepili ulice tego miasta ulotkami z ich zdjęciami. „Tęsknimy", „Widziałeś ją", „Szukamy ciebie" – głoszą dramatyczne napisy. Nawet rządowy raport, prawdopodobnie zaniżający tę liczbę, przyznaje, że od 2006 r. w kraju zaginęło 130 tys. osób. Większość została zapewne zabita przez kartele, ale z niektórymi przypadkami, np. 43 protestujących studentów, powiązane są też siły bezpieczeństwa.

– Mamy wielu zaginionych, prawie codziennie spływają informacje o masakrach na północy i południu kraju. Do tego dochodzą protesty nauczycieli w stolicy czy ruch przemieszczonych z miejsca pracy pracownic seksualnych z [arterii nieopodal stadionu] Calzada de Tlalpan – wylicza Villa.

Wyjaśnia, że prostytucję w wielu obszarach miasta kontrolują gangi.

• **Gwardia Narodowa przed Estadio Azteca w Mexico City, na którym dziś o godz. 21 czasu polskiego mecz Meksyk – RPA rozpocznie mistrzostwa świata** FOT. REUTERS/HANNAH MCKAY

– Mundial to dla nich okazja. Jeszcze się nie zaczął, a już widać więcej prostytucji. Pojawiła się w częściach miasta, w których dotąd jej nie było – mówi dziennikarz.

Media w Meksyku piszą, że działalność w ich kraju rozszerza brutalny, wenezuelski gang Tren De Aragua, wchodząc w konflikty z miejscowymi syndykatami.

– Tepito powoli przyciąga [ekstremalnych] turystów, ale w tej dzielnicy możesz dostać dowolną [zakazaną] substancję, kupić broń, nie wspominając o podrabianych ubraniach. W centrum też będą próbować sprzedać ci kokainę – mówi Villa.

Choć jest młody i nie może tego pamiętać, także twierdzi, że teraz Meksyk wygląda inaczej niż podczas poprzednich mundiali, kiedy miasto prezentowało przyjezdnym „prawdziwą tożsamość tamtej epoki". Teraz natomiast ludzie nie identyfikują się z „wizerunkiem, który Meksyk sprzedaje na mundial, nie zgadzają się na związane z nim wielomilionowe inwestycje". Do tego, ocenia Villa, w stolicy zostanie rozegranych niewiele atrakcyjnych meczów. – No i kto w meksykańskim społeczeństwie może sobie na nie pozwolić? – pyta retorycznie.

Zapada zmrok i nasz stolik coraz częściej mijają rozbawione grupy kibiców. Nie wybierają się na piłkę nożną, tylko do pobliskiej Arena México, na lucha libre – to meksykańska odmiana wrestlingu, teatralnych walk, w których zawodnicy występują w maskach na twarzach.

– Wiesz, ile kosztuje bilet? Jakieś 200 pesos [42 zł] – rzuca Villa.

Manifestanci za metalowymi zaporami

Na jednej z głównych ulic w centrum, Alei 5 maja, wyrosło ciągnące się przez kilkaset metrów miasteczko namiotowe. Rozstawili je protestujący nauczyciele z lewicowego związku zawodowego CNTE.

– Chcieliśmy protestować na Zócalo [główny plac miejski, oficjalnie Plaza de la Constitución], ale policja nas nie dopuściła. Przegonili nas gazem – opowiada mi Isabel Gomez Valerio, nauczycielka z 22-letnim doświadczeniem ze stanu Oaxaca.

Starcia powtarzają się w kolejnych dniach. Gdy odwiedzam to miejsce po raz pierwszy, jest odgrodzone barierkami. Po paru dniach władze odgradzają manifestantów wysokimi, metalowymi zaporami, podobnie jak montowaną przez robotników pobliską strefę kibica na Zócalo.

– Nazywają nas dysydentami, bo nie zgadzamy się z wieloma decyzjami SNTE [główny związek nauczycieli]. Oni są prorządowi, więc akceptują wszystko, co mówi rząd. A my walczymy o to, co dla nas korzystne – twierdzi nauczycielka.

Według danych cytowanych przez dziennik „Milenio" nauczyciele w Meksyku zarabiają przeciętnie między 6,4 tys. a 10,5 tys. pesos (ok. 1350 zł do 2200 zł) – to dwa-trzy razy mniej od średniej krajowej. Domagają się m.in. stuprocentowych podwyżek pensji i odkręcenia reformy emerytalnej z 2007 roku.

Z moich rozmów z Meksykanami wynika, że wielu rozumie te postulaty, ale niekoniecznie zgadzają się z radykalnymi metodami protestu. Podczas jednej z manifestacji związkowcy wdarli się do Ministerstwa Edukacji. Obalili też linami i ściągnęli stroje sportowe z trzech gigantycznych pomników piłkarzy ustawionych specjalnie z okazji mundialu w okolicach Anioła Niepodległości.

Gdy pytam Gomez Valerio o mundial, zastrzega, że w proteście nie chodzi o samą imprezę, tylko o coś więcej.

– Sam sport jest dobry. Zła jest jego merkantylizacja. Rząd wydaje ogromne sumy, których nie ma dla pracowników sektora publicznego, nie tylko nauczycieli, ale np. pracowników służby zdrowia. Ustawili [w strefie kibica] nie wiadomo jak wielkie ekrany, remontują metro, a nasza codzienna rzeczywistość mieszkańców kraju pozostawia tyle do życzenia – mówi nauczycielka. – To, co pokażemy światu, to pozory. W rzeczywistości niewielu ludzi w Meksyku ma dostęp do takich wydarzeń. One są bardziej dla turystów, a nie dla ludzi z Oaxaca – dodaje.

Martwią się epidemią eboli

Innego dnia wybieram się na manifestację przeciwników samego mundialu i gentryfikacji miasta. Grupa intelektualistów protestuje pod 35-metrowym drapaczem chmur Torre Caballito, ale chyba nie wzięli pod uwagę, że za chwilę nieopodal rozpocznie się znacznie większa demonstracja – poparcia dla prezydentki Claudii Sheinbaum w drugą rocznicę wygrania przez nią wyborów (2.06).

Protestujący giną w morzu sprzedawców, którzy ustawili swoje wózki z jedzeniem w oczekiwaniu na tłum. Niektórzy, o ironio, rozkładają na ziemi także zielone koszulki piłkarskiej reprezentacji Meksyku.

> *To, co pokażemy światu, to pozory*
>
> ISABEL GOMEZ VALERIO
> nauczycielka ze stanu Oaxaca

Trudno ocenić, ilu ludzi przyszło tu spontanicznie, a ilu zwieziono. Na to drugie wskazują sznury zaparkowanych autokarów i podejrzanie jednolite transparenty różnych grup (np. „Tlaplan za Claudią"). Jednak wydaje się, że przynajmniej niektórzy autentycznie popierają prezydentkę.

Sheinbaum, była burmistrzyni CDMX, a z wykształcenia fizyczka i inżynierka energetyki, zdobyła największą liczbę głosów w historii wyborów prezydenckich w kraju (prawie 36 mln, 60 proc.). Jako reprezentantka lewicowej partii MORENA stara się prowadzić politykę socjalną.

– Zrobiła dużo dobrego, np. dla seniorów – mówi mi Brenda Guillen, która przedstawia się jako „gospodyni domowa" ze stolicy.

Gdy pytam, czy dla niej samej coś się zmieniło, odpowiada z udawaną (mam nadzieję) urazą, że nie, bo jest „przecież zdecydowanie za młoda". – Ale moi rodzice i babcia dostają od rządu co dwa miesiące po 6,4 tys. pesos. To naprawdę duża pomoc – mówi.

Gdy pytam o mundial, macha ręką, że jest OK. Martwi się tylko jednym: – Tylu ludzi przyjeżdża, co będzie, jak to się rozprzestrzeni i będzie ogromna pandemia? Ach, miejmy nadzieję, że nie! – mówi, nawiązując do eboli w Kongu.

Przechodzi mi przez głowę, że strach jest obopólny. Turyści – sądząc po opowieściach kierowcy Carlosa – struchleli z kolei na wieść o kwietniowych wydarzeniach na Piramidzie Księżyca w Teotihuacán. Uzbrojony mężczyzna otworzył ogień do zwiedzających. Nim odebrał sobie życie, zabił turystkę z Kanady i ranił 13 innych osób. Przez kolejne dni prawie nikt tam nie jeździł.

Gdy odwiedzam położone pod miastem Teotihuacán, przy wejściu ustawione są wykrywacze metalu – jak na lotniskach.

Młodzi Meksykanie podekscytowani mistrzostwami

Największą i autentyczną ekscytację mundialem widzę wśród nastoletnich chłopców. Na nich – takie mam wrażenie – nie działają argumenty nauczycieli o „marnotrawstwie" publicznych pieniędzy, debaty o aksolotalizacji i demonstracje zaprzysięgłych przeciwników imprezy.

Na miejskich targowiskach i w kioskach – bo w Meksyku, ogarniętym aurą intelektualizmu, rozpolitykowanym mieście Octavio Paza i Carlosa Fuentesa, są jeszcze kioski, czyta się drukowaną prasę, podobnie jak książki – furorę robią albumy z naklejkami piłkarzy. Spiesząc się na różne spotkania, codziennie widzę, jak dzieciaki ustawiają się pod kioskami, by wymieniać się i kupować rzadkie egzemplarze.

– Zbieram od dwóch miesięcy. Brakuje mi jeszcze 44 z 990 – wylicza 14-latek Iker Muñoz. – Z niektórymi jest ciężko, więc jeżdżę po całym mieście – dodaje.

Gdy pytam o nadchodzące mecze, cały się rozpromienia.

– Dziadek opowiadał mi o tym, co było w '86, o zwycięstwie Maradony i tak dalej. Był na stadionie na samym finale [Argentyna – Niemcy na Estadio Azteca]. To wspaniałe, że na mundialu grają zespoły z całego świata – wyrzuca z siebie młodzian.

Tym razem finał odbędzie się w New Jersey.

– A ty wybierasz się na jakiś mecz, może w fazie grupowej? – dopytuję.

Muñoz kręci głową i jakby trochę smutnieje.

– No nie. Ale będę oglądał w telewizji. ●

eprasa.pl dafba6f60c

Ministerstwo będzie oszczędzać na stażach dla młodych lekarzy

Ministerstwo Zdrowia przedstawiło „kompromisowy" projekt nowelizacji ustawy o zawodzie lekarza. Zamiast likwidacji stażu podyplomowego, której resort bardzo by chciał, jest skrócenie go do sześciu miesięcy. Idzie o pieniądze, bo za staże płaci MZ.

Judyta Watoła

• **Staż w obecnej postaci miałaby zastąpić nauka na fantomach w centrach symulacji medycznej i więcej praktycznych zajęć na szóstym roku** FOT. PAWEŁ MALINOWSKI / AGENCJA WYBORCZA.PL

Projekt nowelizacji przedstawiono dziennikarzom wybranych tytułów („Wyborcza" nie otrzymała zaproszenia) na śniadaniu prasowym w poniedziałkowe przedpołudnie. Przedstawiała go wiceminister Katarzyna Kęcka, której podlega departament kształcenia kadr medycznych w MZ.

Po spotkaniu ministerstwo wydało komunikat. Napisało w nim, że w nowelizacji chodzi o „podniesienie jakości świadczeń, postawienie na praktyczny wymiar studiów medycznych, usprawnienie systemu szkoleniowego, a przede wszystkim poprawę jakości i dostępności opieki zdrowotnej dla pacjentów".

Staż ma być skrócony z 13 do 6 miesięcy. Po nim młody lekarz tak jak teraz ma zdawać LEK, czyli lekarski egzamin końcowy, ale baza pytań nie będzie już otwarta. Przydział miejsc specjalizacyjnych – czyli miejsc rezydenckich – ma zależeć od „potrzeb kadrowych regionu". Lekarze będą wysyłani na specjalizację tam, gdzie zdaniem wojewody jest ich za mało.

Według MZ projekt nowelizacji to „efekt wielomiesięcznych spotkań z przedstawicielami środowisk lekarskich, akademickich, dyrekcji szpitali". Naczelna Izba Lekarska twierdzi, że nie uwzględniono większości jej postulatów.

Zamiast praktyki nauka na fantomach. Idzie o pieniądze

Najbardziej chyba nie podoba się pomysł skrócenia stażu podyplomowego, z perspektywą jego likwidacji w przyszłości. Pomysł ten nie jest nowy. Forsowała go jeszcze Ewa Kopacz, minister zdrowia w rządzie PO-PSL. Likwidacja miała się odbywać stopniowo, ale kiedy w 2015 r. władze przejął PiS, od pomysłu odstąpiono. Wrócił trzy lata temu, kiedy ministrem był Adam Niedzielski. Początkowo przeciwni mu rektorzy uczelni medycznych potem go poparli, bo resort obiecał im za to więcej pieniędzy na kształcenie.

Teraz zmian chce wiceminister Kęcka. Gra toczy się przede wszystkim o pieniądze. Za pensje stażystów płaci z budżetowych pieniędzy Ministerstwo Zdrowia. Kiedy na pierwszy rok medycyny przyjmowano 4-5 tys. studentów, a pensje stażystów wynosiły 2 tys. zł, nie było to tak dużo. Obecnie wynagrodzenie stażysty to 8,5 tys. zł. Przy znacząco większej liczbie absolwentów medycyny wydatki na ich pensje to koszt 1,4 mld zł.

Z każdym rokiem studentów medycyny przybywa. Teraz jest ich ok. 9 tys. Wydatki budżetowe na pensje stażystów będą więc rosły. Skrócenie stażu do sześciu miesięcy z perspektywą jego likwidacji pozwoli dużo zaoszczędzić.

Staż podyplomowy to obecnie 11 tygodni na oddziale chorób wewnętrznych, 8 tygodni na pediatrii (w tym 2 na oddziale noworodkowym), 8 tygodni na chirurgii ogólnej (w tym 2 na ortopedii), 2 tygodnie na intensywnej terapii, 3 tygodnie na SOR i 6 tygodni w poradni podstawowej opieki zdrowotnej. Resztę stażu młody lekarz może spędzić na innym wybranym przez siebie oddziale.

Tak pomyślany staż miałaby zastąpić nauka na fantomach w centrach symulacji medycznej i więcej praktycznych zajęć na szóstym roku.

– Guzik prawda. Dopiero na stażu można naprawdę zająć się pacjentem. Dlatego likwidacja stażu czy skrócenie stażu, wbrew temu co twierdzi ministerstwo, wcale nie będzie dla pacjentów korzystna – mówi Jakub Kosikowski, rzecznik Naczelnej Izby Lekarskiej, która od lat jest przeciwna takim zmianom.

Według niego staż jest potrzebny także dlatego, żeby młody lekarz mógł dobrze wybrać specjalizację; sprawdzić czy do tej, o której myślał na studiach, istotnie ma predyspozycje. – Czasami chodzi o rzeczy całkiem przyziemne. Na przykład człowiek zdaje sobie sprawę, że praca chirurga wymaga długiego stania przy stole i nie każdy kręgosłup to wytrzyma – tłumaczy Kosikowski.

Rezydent „przykuty" do miejsca

Inne proponowane zmiany dotyczą utajnienia bazy pytań na lekarski egzamin końcowy. Teraz baza jest otwarta i LEK jest łatwy do zaliczenia (wyniki są „spłaszczone", bo zaledwie kilka procent nie zdaje). Dlatego ten pomysł popiera NIL i inne środowiska. Sprzeciw samorządu lekarskiego budzą za to inne rozwiązania zawarte w nowelizacji.

Po pierwsze, narzucanie miejsca odbywania rezydentury. „Dla pacjentów oznacza to lepszy dostęp do lekarzy specjalistów w regionach, w których dziś występują największe braki kadrowe, a w konsekwencji krótszy czas oczekiwania na świadczenia" – napisało ministerstwo. Ale dla lekarzy to rozwiązanie rodem z PRL, kiedy dostawało się nakaz pracy.

Miejsca odbywania rezydentury, czyli uczenia się do specjalizacji, nie będzie można zmienić, chyba, że ktoś zdecyduje się na tryb pozarezydencki i będzie robić specjalizację zatrudniony przez szpital na kontrakcie.

Ministerstwo planuje też zniesienie centralnej rekrutacji na specjalizację w trybie pozarezydenckim. Chodzi o to, że teraz przy rekrutacji na tryb pozarezydencki obowiązuje lista rankingowa. Jej zniesienie oznacza dowolność w zatrudnianiu kandydatów do danej specjalizacji. – Z daleka trąci nepotyzmem. Miejsca specjalizacyjne będą znów rezerwowane dla krewnych i znajomych królika – mówi Jakub Kosikowski.

Młodzi lekarze: „Skrócenie stażu to kpina"

Ministerstwo napisało, że skrócenie stażu będzie korzystne, bo „w perspektywie kilku lat przełoży się to na szybsze zwiększanie liczby specjalistów i lepszą dostępność świadczeń dla pacjentów. Wzorem innych krajów europejskich".

Pod wpisem na FB o planowanej nowelizacji pojawiło się jednak kilkaset krytycznych komentarzy. Przyszli lekarze pisali, że czeka ich „przymusowa zsyłka". „Dostałeś się na rezydenturę do ośrodka, w którym twoją jedyną funkcją jest pisanie dokumentacji. Chcesz zmienić ośrodek, ale nie możesz, bo stracisz rezydenturę. Masz szefa mobbera i psychopatę. Nie możesz zmienić miejsca pracy, bo stracisz rezydenturę. Urodziło ci się dziecko, chcesz się przenieść bliżej rodziców, żeby mieć pomoc. Nie możesz, bo stracisz rezydenturę" – napisała jedna z internautek.

„Panie Areczku, specjalizacja w renomowanym oddziale jest dla syna ordynatora, dla pana jest rezydentura bez możliwości przeniesienia w dziurze, w której od 20 lat nikt nie wytrzymał" – czytamy w innym wpisie. „Powrót do PRL. Synowie i córki profesorów będą mieli ułatwione dojście do zawodu i tytułu specjalisty" – wtórował inny komentujący.

Inni zwracali uwagę, że w Wielkiej Brytanii i Szwecji staż trwa 2 lata, w Norwegii 18 miesięcy. A w Niemczech, gdzie – jak twierdzi MZ – stażu nie ma, ostatni rok studiowania medycyny to tzw. „Praktisches Jahr" poświęcony w całości zajęciom praktycznym.

Inni krytykowali, że krótszy staż chwalony przez MZ jako „szybsza droga do specjalizacji i leczenia pacjentów" to de facto niedouczeni lekarze. Pytali: „Czy rządzący będą się leczyć na prowincjach, czy może wybiorą wysoko wyspecjalizowane kliniki"?

Wytknięto też ministerstwu: „piszecie Państwo, że zmiany były konsultowane z samorządem lekarskim. Szkoda tylko, że nie piszecie Państwo, że zostały one przez samorząd (przynajmniej w sporej części) zaopiniowane negatywnie, a chyba jest to dość istotna część całej opowieści".

„Skrócenie stażu to KPINA. Na studiach nigdy nie nauczymy się podejmować decyzji, a na stażu jesteśmy już lekarzem, ale wciąż z patronem nad sobą, który ma nasze decyzje kontrolować" – napisała inna oburzona.

Rektorzy za, studenci przeciw

KRAUM, czyli Konferencja Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, już wcześniej zadeklarowała poparcie dla likwidacji stażu podyplomowego w całości. Przeciw, poza Naczelną Izbą Lekarską, jest także Porozumienie Rezydentów oraz IFMSA, czyli Międzynarodowa Federacja Stowarzyszeń Studentów Medycyny.

Szef Porozumienia Rezydentów Sebastian Goncerz w wypowiedzi dla jednego z branżowych portali stwierdził, że większość studentów nie wykonuje procedur praktycznych. 76 proc. podczas studiów ani razu nie pobierało krwi tętniczej, 60 proc. nigdy nie wykonało cewnikowania.

IFMSA jeszcze w lutym, kiedy MZ deklarowało, że najpierw chce skrócić staż, żeby potem go zlikwidować, wydało stanowisko. Napisało w nim, że z raportu IFMSA analizującego nauczanie medycyny w 83 państwach wynika, że w 9 na 10 staż lekarski to „nieodłączna część toku kształcenia – w przypadku części państw jest to realizowane w czasie ostatniego (siódmego) roku studiów, w pozostałych stanowi warunek niezbędny do uzyskania prawa do wykonywania zawodu". W przypadku 37 państw staż lekarski trwa rok, w 26 – dwa lata, a w 8 aż 3 lata.

W piątek na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym ma się odbyć spotkanie KRAUM, czyli Konferencji Rektorów Akademickich Uczelni Medycznych, poświęcone przyszłości nauczania medycyny. Mają w nim wziąć udział wiceministrowie Tomasz Maciejewski i Katarzyna Kacperczyk. Na spotkanie nie zaproszono przedstawicieli samorządu lekarskiego. ●

Szef Porozumienia Rezydentów Sebastian Goncerz stwierdził, że większość studentów nie wykonuje procedur praktycznych. 76 proc. podczas studiów ani razu nie pobierało krwi tętniczej, 60 proc. nigdy nie wykonało cewnikowania

1 RP

eprasa.pl dafba6f60c

PAN wskazał przyszłą noblistkę

„Jest obecnie jedną z nielicznych osób pracujących w Polsce, których osiągnięcia badawcze mogłyby zostać wzięte pod rozwagę przez Komitet Noblowski w dziedzinie medycyny lub chemii" – uważa Prezydium PAN.

Alicja Gardulska

Laureatką pierwszej w historii Nagrody Polskiej Akademii Nauk zostanie prof. Agnieszka Chacińska, dyrektorka najmłodszego instytutu naukowego PAN.

– To nie jest nagroda za dorobek. Wyróżnienie ma pomóc w osiąganiu kolejnych wielkich rzeczy – mówił „Wyborczej" prof. Marek Konarzewski, prezes PAN. Jak dodawał, z Nagrodą Nobla włącznie.

Laureata lub laureatkę nowej i zarazem najwyższej w kraju naukowej nagrody mieliśmy poznać 24 czerwca podczas obchodów 75-lecia Akademii. Ale werdyktu kapituły konkursu nie udało się utrzymać w tajemnicy.

Jak podało branżowe „Forum Akademickie", nagrodę w wysokości 400 tys. zł dostanie prof. Agnieszka Chacińska, dyrektorka Międzynarodowego Instytutu Mechanizmów i Maszyn Molekularnych IMol PAN. Informację potwierdziła PAN.

„Prof. Agnieszka Chacińska jest obecnie jedną z nielicznych osób pracujących w Polsce, których osiągnięcia badawcze mogłyby zostać wzięte pod rozwagę przez Komitet Noblowski i być rozpatrywane w kontekście przyznawanej przez ten Komitet nagrody w dziedzinie medycyny lub chemii" – czytamy w uchwale Prezydium PAN z 9 czerwca 2026 r.

Prof. Chacińska jest biolożką molekularną. Bada m.in. transport białek do mitochondriów. Wraz ze współpracownikami odkryła, że kiedy mechanizmy tego transportu są zaburzone, to cytoplazma wypełniająca komórkę (dochodzi w niej do syntezy białek kodowanych przez genom jądrowy) jest obciążona konsekwencjami tej destabilizacji. W rezultacie włączane są różnego rodzaju mechanizmy chroniące komórkę przed nieprawidłową dystrybucją białek i szkodami, jakie mogą uczynić.

„Te procesy okazały się ważniejsze, niż ktokolwiek do tej pory przypuszczał. Nasza praca otworzyła zupełnie nowe obszary badań dla naukowców z całego świata" – pisała w 2023 r. na łamach „Wyborczej".

Odkrycia prof. Chacińskiej są istotne dla zrozumienia wielu chorób, m.in. rzadkich chorób o podłożu genetycznym o ciężkim przebiegu, a także zaburzeń metabolicznych, neurodegeneracji, demencji związanych z wiekiem, a także nowotworów.

• **Prof. Agnieszka Chacińska**
FOT. ADAM STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

„Fenomen odkryć naukowych prof. Agnieszki Chacińskiej polega na tym, że ujawniły i wyjaśniły fundamentalne mechanizmy funkcjonowania komórki, zwłaszcza procesy transportu i kontroli jakości białek mitochondrialnych, zmieniając dotychczasowe modele biologii komórki" – czytamy w uzasadnieniu PAN.

I dalej: „Jej badania wykazały, że mitochondria działają w ścisłym powiązaniu z innymi systemami komórkowymi – w szczególności z proteasomem – co pozwoliło opisać nowe mechanizmy reagowania komórki na stres i uszkodzenia białek. Odkrycia te mają znaczenie nie tylko poznawcze, lecz także aplikacyjne, gdyż otwierają nowe perspektywy w badaniach nad chorobami mitochondrialnymi i neurodegeneracyjnymi".

– To wielkie uznanie dla pracy mojej i mojej grupy, bo na naukowe sukcesy składa się wysiłek wszystkich moich współpracowników – mówi „Wyborczej" prof. Chacińska. Pytamy, jak się czuje jako badaczka, w której PAN pokłada noblowskie szanse. – W ogóle nie patrzę na to, co robię w taki sposób. Nagrody nie są moim celem, to coś co przychodzi po drodze. Wielką satysfakcję daje to, że moja nauka liczy się międzynarodowo, a teraz została też uhonorowana w kraju – odpowiada.

– Pewnie jeszcze pięć czy dziesięć lat temu bym tak nie powiedziała, ale dziś mam wrażenie, że hipotezy badawcze, które stawiamy mogą przynieść ważne odpowiedzi w zrozumieniu chorób neurodegeneracyjnych, których dziś zupełnie nie umiemy leczyć. Zrozumienie tych procesów to moje naukowe marzenie – dodaje.

„Uważam, że kluczem do sukcesu naukowego jest ciągłe przekraczanie granicy własnej strefy komfortu" – pisała w „Wyborczej".

Jest laureatką wielu nagród i prestiżowych grantów, m.in. Europejskiej Organizacji Biologii Molekularnej, Fundacji na rzecz Nauki Polskiej i Narodowego Centrum Nauki.

Po doktoracie w Instytucie Biochemii i Biofizyki Polskiej Akademii Nauk pracowała w Instytucie Biochemii i Biologii Molekularnej Uniwersytetu we Fryburgu, gdzie prowadziła własną grupę badawczą. Po powrocie do Polski związała się z Międzynarodowym Instytutem Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie.

W 2017 r. wygrała konkurs na stanowisko dyrektora Centrum Nowych Technologii (CeNT), które działa przy Uniwersytecie Warszawskim. Wtedy też od Fundacji na rzecz Nauki Polskiej dostała (razem z prof. Marią Konarską) prawie 40 mln zł na stworzenie – w ramach CeNT – Międzynarodowej Agendy Badawczej ReMedy, ośrodka zajmującego się badaniami molekularnych mechanizmów regeneracji komórek.

W 2021 r. program ReMedy przeniesiono z UW do nowego instytutu – IMol PAN. Prof. Chacińska od początku jest jego dyrektorką.

Od 2016 r. jest członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk. Jest także członkiem Niemieckiej Akademii Leopoldina oraz Academia Europea. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438549

Przed Sądem Rejonowym w Skierniewicach I Wydziałem Cywilnym toczy się sprawa o sygnaturze akt I Ns 542/25 z wniosku Edwarda Staneckiego z udziałem Adama Staneckiego, Kazimierza Staneckiego, Marii Konopczyńskiej, Marianny Kołodziej i Wojciecha Nici o stwierdzenie zasiedzenia przez Stanisławę Stanecką i Wacława Staneckiego do majątku wspólnego małżeńskiego 10/18 (dziesięciu osiemnastych) części w prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w Skierniewicach przy ul. Wspólnej 3, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 324 o powierzchni 439 m², dla której to nieruchomości Sąd Rejonowy w Skierniewicach VII Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi zbiór dokumentów ZD 651.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, którzy wykażą prawa do nieruchomości, w tym w szczególności spadkobierców po Anieli Słabiak, Józefie Słabiaku, Helenie Boruckiej i Marii Milner, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i udowodnili swoje prawa, gdyż w przeciwnym wypadku mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia, o ile zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438551

Przed Sądem Rejonowym w Skierniewicach I Wydziałem Cywilnym toczy się sprawa o sygnaturze akt I Ns 104/26 z wniosku Wiktora Łukasiewicza z udziałem Janiny Łukasiewicz i Elżbiety Stańczyk o stwierdzenie zasiedzenia przez Wiktora Łukasiewicza i Janinę Łukasiewicz do majątku wspólnego małżeńskiego lub przez Wiktora Łukasiewicza prawa własności nieruchomości rolnej zabudowanej, położonej w Dolecku, gmina Nowy Kawęczyn, oznaczonej jako działki ewidencyjne nr 1117, 1156, 1232, 1555 i 2425, o łącznej powierzchni 2,26 ha, dla której to nieruchomości nie ma założonej księgi wieczystej.

Sąd wzywa wszystkich zainteresowanych, którzy wykażą prawa do nieruchomości, w tym w szczególności spadkobierców po Mariannie Wandzie Jeziółkowskiej, z domu Wysoczyńskiej, córce Bolesława i Heleny oraz po Antonim Jeziółkowskim, synu Jana i Stanisławy, aby w terminie 3 miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się w tutejszym Sądzie i udowodnili swoje prawa, gdyż w przeciwnym wypadku mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzeniu zasiedzenia, o ile zostanie ono udowodnione.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438639

I Ns 120/26

W Sądzie Rejonowym w Wąbrzeźnie toczy się postępowanie z wniosku **Mariana Burchardta** i **Gabrieli Burchardt** o zasiedzenie nieruchomości o pow. 0,1300 ha nr działki 182 położonej w Wielkich Radowiskach gmina Dębowa Łąka. Sąd wzywa do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowania właścicieli tej nieruchomości, aby w ciągu trzech miesięcy od ogłoszenia zgłosili się w Sądzie Rejonowym w Wąbrzeźnie i udowodnili swoje prawo do nieruchomości, gdyż w przeciwnym razie sąd może stwierdzić zasiedzenie nieruchomości przez wnioskodawców.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438702

Syndyk sprzeda przedsiębiorstwo
F- Group Sp. z o.o. S.K.A., KRS 0000473262.
W skład przedsiębiorstwa wchodzi **centrum handlowe** w Nowym Dworze Mazowieckim.
Cena wywoławcza 55.000.000,00 zł.
Wadium wynosi 10 % ceny wywoławczej.
Oferty należy składać do dnia 20.07.2026 r.
na adres: Syndyk Krzysztof Piotrowski, ul. Marokańska 1E, 03-977 Warszawa.
Decydująca jest data nadania oferty.
Regulamin i operaty szacunkowe sporządzone przez biegłych rzeczoznawców są dostępne do wglądu w Kancelarii Syndyka po uprzednim umówieniu się oraz przy pomocy e-mail:
konrad.piotrowski@pwkancelaria.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438574

ArcelorMittal Poland Spółka Akcyjna
Aleja J. Piłsudskiego 92, 41-308 Dąbrowa Górnicza

zaprasza do składania ofert na zakup dwóch niezabudowanych nieruchomości, tj. prawa własności działek gruntu numer 1261/1 i 1261/2, obręb Sławków, o łącznej powierzchni 5 539 m² , ujawnionych w księdze wieczystej numer KA1D/00031967/7. Nieruchomości zlokalizowane są w Sławkowie, rejon ul. Katowickiej, sąsiedztwo drogi krajowej DK 94, województwo śląskie.

Cena wywoławcza netto nieruchomości wynosi **236 000,00 zł** (słownie: dwieście trzydzieści sześć tysięcy złotych)
Transakcja sprzedaży będzie podlegać opodatkowaniu VAT 23%.

Termin składania ofert upływa w dniu 10.07.2026 roku. Oferty należy składać pod adresem: ArcelorMittal Poland S.A., Biuro Środowiska, Produktów Ubocznych i Zarządzania Majątkiem, 41-308 Dąbrowa Górnicza, Aleja J. Piłsudskiego 92.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości, możliwości jej wizytacji oraz obowiązującego trybu postępowania sprzedażowego – w tym składania ofert, ich rozpatrywania oraz wyłaniania kontrahenta – dostępne są pod numerem telefonu **608 032 609** oraz na stronie internetowej: https://poland.arcelormittal.com/media/nieruchomosci-i-uplynnienia/ w zakładce: **„Nieruchomość Sławków ul. Katowicka".** Regulamin postępowania sprzedażowego wraz z pozostałymi dokumentami, zamieszczony na stronie internetowej, stanowi integralną część niniejszego zaproszenia. Cena wskazana powyżej stanowi cenę wywoławczą w rozumieniu tego regulaminu.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438412

BK-GN.6840.41.2025

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Działając na podstawie ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami

Burmistrz Miasta Czeladź ogłasza IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czeladź

1. Do sprzedaży przeznacza się niezabudowaną nieruchomość gruntową, oznaczoną **numerem działki** 9312 obręb Czeladź (dawny numer 254 arkusz mapy 24), o powierzchni 0,6637 ha, położoną przy ulicy Mysłowickiej w Czeladzi, zapisaną w księdze wieczystej SO1C/00001164/7. Symbol użytków z ewidencji gruntów: B i RIVa.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: 2MN3 – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, zgodnie z Uchwałą numer XVII/193/2019 Rady Miejskiej w Czeladzi z dnia 27 listopada 2019 r.

Dział III księgi wieczystej – Prawa, roszczenia i ograniczenia wykazuje wpisy – 4 wpisy służebności gruntowych przechodu i przejazdu oraz 1 wpis służebności przesyłu dla sieci ciepłowniczych (…). Dział IV – Hipoteki nie wykazuje wpisów. Nieruchomość będąca przedmiotem zbycia nie jest obciążona innymi niż ujawnione w księdze wieczystej ograniczonymi prawami rzeczowymi, prawami zobowiązaniowymi i nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nią.

2. Nieruchomość została przeznaczona do sprzedaży w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

3. Cena wywoławcza została określona w wysokości:

1.600.000,00 złotych netto (słownie złotych: jeden milion sześćset tysięcy 00/100).

Do ceny zostanie doliczony podatek VAT, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, na podstawie ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004 r. (tekst jednolity Dz. U. z 2025 r. poz. 775 ze zm.).

Dla nieruchomości zostanie ustanowiona **służebność gruntowa** prawa przechodu i przejazdu po działkach nr 9307, 9308 i 9309 obręb Czeladź, księga wieczysta SO1C/00000988/2, stanowiących własność Gminy Czeladź, całą ich powierzchnią, tj. 1,4223 ha, za jednorazową odpłatnością w wysokości 5.000,00 złotych netto (słownie złotych: pięć tysięcy 00/100). Kwota ta, wraz z obowiązującą stawką podatku VAT, zostanie doliczona do ceny zbycia działki nr 9312.

4. Kwota wadium ustalona została w wysokości:

320.000,00 złotych (słownie złotych: trzysta dwadzieścia tysięcy 00/100), płatna do dnia **5 sierpnia 2026 r.**

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

5. Termin i miejsce IV przetargu: Urząd Miasta Czeladź, ul. Katowicka 45, 41-250 Czeladź**,** sala konferencyjna I piętro:

w dniu 13 sierpnia 2026 r. o godzinie 10⁰⁰

Termin I przetargu: dnia 10 listopada 2025 r. termin II przetargu: dnia 23 lutego 2026 r.; termin III przetargu: dnia 08 maja 2026 r.

6. Miejsce wywieszenia i publikacji ogłoszenia o przetargu:

Ogłoszenie o przetargu zostało opublikowane w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta Czeladź pod adresem www.bip.czeladz.pl oraz wywieszone zostało na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Czeladź – ul. Katowicka 45, 41-250 Czeladź na II piętrze.

7. Informacje dodatkowe dotyczące przetargu można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Czeladź pokój 414 na II p. lub pod numerem telefonu 32 76 37 980.

eprasa.pl dafba6f60c

Mój syn walczył, inni uciekli za granicę

Ukraina zwróciła się do Unii Europejskiej z prośbą o wyłączenie mężczyzn w wieku mobilizacyjnym z dyrektywy o ochronie tymczasowej. Byłaby to największa zmiana w systemie wsparcia dla ukraińskich uchodźców od początku rosyjskiej inwazji.

Krzysztof Katkowski

Wniosek Ukrainy potwierdził oficjalnie 4 czerwca unijny komisarz ds. wewnętrznych i migracji, Magnus Brunner. Ochrona tymczasowa to narzędzie, dzięki któremu uchodźcy uzyskują bez długotrwałej procedury azylowej prawo do legalnego pobytu i dostęp m.in do służby zdrowia, rynku pracy oraz systemu edukacji.

Pomysł uzyskał już poparcie kilku krajów, w tym Niemiec, Szwecji i Polski: popierają one zaostrzenie zasad wobec ukraińskich mężczyzn w wieku mobilizacyjnym.

Niemcy na przykład popierają przedłużenie ochrony tymczasowej, ale na innych warunkach: automatyczna ochrona dla ukraińskich mężczyzn mogłaby zostać zastąpiona zwykłą procedurą wnioskowania o azyl.

Szwedzki minister ds. migracji Johan Forssell stwierdził, że w tej wojnie trzeba walczyć i wygrać, dlatego ważne, aby więcej mężczyzn pozostawało w Ukrainie i trafiało na front. Estonia i Luksemburg opowiadają się za przedłużeniem obecnego systemu bez większych zmian, a Austria zaproponowała automatyczne zakończenie tymczasowej ochrony dla mężczyzn w wieku od 23 do 60 lat już w marcu 2027 roku.

Dania z kolei rozważa ograniczenia dla mężczyzn w tym samym przedziale wiekowym oraz zawieszenie ochrony dla nowo przybyłych z 14 obwodów uznawanych za mniej dotknięte wojną.

Niemcy chcą również utrudnić ukraińskim mężczyznom w wieku mobilizacyjnym wjazd do Unii w ramach już istniejących zasad. Informuje o tym niemiecki minister spraw wewnętrznych Alexander Dobrindt, który wyraził „dużą pewność", że państwa członkowskie osiągną porozumienie. Berlinowi bardzo zależy na przepchnięciu tej regulacji: kanclerz Friedrich Merz już w zeszłym roku wezwał Zełenskiego do egzekwowania ostrzejszych przepisów wyjazdowych dla młodych mężczyzn, mówiąc, że są oni potrzebni na Ukrainie, a nie w Niemczech.

Rząd federalny rozważa dwa warianty: przedłużenie obecnego systemu dla wszystkich ukraińskich uchodźców o kolejny rok lub przedłużenie go z wykluczeniem mężczyzn w wieku od 23 do 60 lat.

O skali zmiany świadczą najnowsze wyliczenia Eurostatu: z ochrony tymczasowej w całej Unii korzysta 4,3 mln Ukraińców, najwięcej w Niemczech (1,2 mln) i Polsce (960 tys.).

Dorośli mężczyźni stanowią 26,6 procent wszystkich objętych ochroną, co daje 1,15 miliona ukraińskich mężczyzn w wieku mobilizacyjnym w krajach unijnych.

Koniec ochrony tymczasowej dla mężczyzn z Ukrainy?

Sprawa ochrony tymczasowej jest wyjątkowo delikatna i złożona. Politykom unijnym zmiany odpowiadają, bo odsyłanie ukraińskich mężczyzn na front wpisuje się w nastroje społeczne. Świetnie widać to w Polsce – Karol Nawrocki został prezydentem również dlatego, że oparł swoją kampanię na antyukraińskim przekazie.

Z drugiej strony takie działanie może silnie uderzyć w unijną gospodarkę, dla której tragedia rosyjskiej inwazji oznaczała nagły przypływ siły roboczej. Ostrzegają przed tym od dawna polscy pracodawcy. Aktywność zawodowa Ukraińców w Polsce jest najwyższa w całej Unii. Są też podporą rynku usług, który nie wymaga wysokich kwalifikacji.

Dane potwierdzają ekonomiczny wkład uchodźców. Badanie Deloitte dla UNHCR wykazało, że w 2024 roku ukraińscy uchodźcy przyczynili się do wzrostu PKB Polski o 2,7 procent, a wskaźnik zatrudnienia wśród uchodźców w wieku produkcyjnym osiągnął 69 procent.

Z kolei z raportu polskiego banku państwowego BGK wynika, że każdy złoty wypłacony Ukraińcom w programie Rodzina 800 plus przyniósł budżetowi 5,4 złotego w postaci podatków. W Czechach w pierwszym półroczu 2024 roku dochody z podatków i składek ubezpieczeniowych od Ukraińców wyniosły 11,7 miliarda koron, podczas gdy wydatki na pomoc dla nich to 7,3 miliarda koron.

„Jedni giną, inni śpią spokojnie"

Ważny jest też jednak inny kontekst. Rosja przygotowuje nową wielką falę mobilizacji jesienią 2026 roku, co może okazać się ciosem dla Kijowa.

O zamiarach nowej mobilizacji i kontrataku informował Andriej Gurułow, deputowany Dumy Państwowej. Według niego kwestia dodatkowego poboru została już praktycznie przesądzona w wyższych kręgach rosyjskiego rządu, a poinformowane źródła twierdzą, że decyzja zapadła i mobilizacja odbędzie się jesienią. Gurułow przyznaje jednak, że kolejna fala poboru nie pozwoli armii rosyjskiej zmienić sytuacji na polu bitwy z powodu przewagi technologicznej Sił Obronnych Ukrainy w dronach.

Jak podaje portal Militarnyj, bez rozwiązania problemu ukraińskich bezzałogowców nowi poborowi zwiększą tylko liczbę rosyjskich strat, prowadząc do wielokrotnego wzrostu ofiar. Obecna sytuacja sił okupacyjnych osiągnęła ślepy zaułek.

Ale równie ważnym kontekstem jest kwestia sprawiedliwości społecznej, która w samej Ukrainie budzi olbrzymie emocje. – Nie rozumiem, dlaczego mój syn musiał spędzić na wojnie prawie trzy lata, każdego dnia ryzykując życiem, bez rotacji, bez urlopów, bez zmienników, a w tym samym czasie jego ukraińscy rówieśnicy mogli legalnie i bezpiecznie zarabiać pieniądze w Warszawie czy Berlinie – denerwuje się w rozmowie z „Wyborczą" Andrij (chce pozostać anonimowy) ze Lwowa. I dodaje: – Jedni tracą ręce i nogi na minach dla Ukrainy, albo giną, inni śpią spokojnie. Jeśli Ukraina ma pozostać niepodległa, część mężczyzn musi wrócić i iść na front.

Słowa naszego rozmówcy potwierdzają dane o trudnościach z mobilizacją i zmęczeniu wojną. Jewgenia Belorusec na łamach brytyjskiego „Equator" wylicza, że w samym 2025 roku odnotowano ponad 160 tysięcy przypadków samowolnego opuszczenia jednostki. Żołnierze skarżą się na problemy z rotacją – zdarza się, że z powodu rosyjskich dronów muszą przebywać na pozycjach całymi tygodniami, ponieważ wymiana nie jest możliwa.

Dorośli mężczyźni stanowią 26,6 procent wszystkich objętych ochroną, co daje 1,15 miliona ukraińskich mężczyzn w wieku mobilizacyjnym w krajach unijnych

Wojskowe komendy uzupełnień (tzw. wojenkomaty) są postrzegane jako miejsca, gdzie kwitnie korupcja. Według „Kyiv Independent" liczba ataków na pracowników urzędów uzupełnień wzrosła z 5 w 2022 roku do 341 w 2025 roku, a w pierwszych czterech miesiącach 2026 roku odnotowano kolejnych 118 incydentów tego typu. Od początku pełnowymiarowej wojny zginęło trzech pracowników tych instytucji. Jednocześnie zaufanie społeczne do urzędów uzupełnień spadło do 24 proc. w 2025 roku, o 5 punktów procentowych mniej niż rok wcześniej. Gwałtownie wzrasta także liczba skarg na ich działalność, z 18 w 2022 roku do 6127 w 2025 roku; w pierwszym kwartale 2026 roku zarejestrowano ich już 1657.

Ponieważ komendy uzupełnień odpowiadają za około 90 proc. działań mobilizacyjnych, ich funkcjonowanie stało się jednym z najbardziej kontrowersyjnych elementów systemu poboru. Uliczne kontrole dokumentów prowadzone przez wojskowych i policję często kończą się oporem osób uchylających się od służby, co niekiedy prowadzi do fizycznych starć.

Mimo rozważanych zmian organizacyjnych i wizerunkowych, społeczny odbiór urzędów uzupełnień pozostaje wyraźnie negatywny. Przytaczany przez dziennikarzy „Kyiv Independent" socjolog Ołeksij Antypowycz zauważa, że wielu Ukraińców porównuje ich działalność do „łowców ludzi".

Więcej żołnierzy, mniej pracowników

Dyrektywa o tymczasowej ochronie została wprowadzona w marcu 2022 roku, po rosyjskiej inwazji z lutego 2022 roku, i obowiązuje do 4 marca 2027 roku.

Jeszcze do niedawna wydawało się, że wszystkie państwa członkowskie są gotowe przedłużyć działanie dyrektywy o ochro-

eprasa.pl dafba6f60c

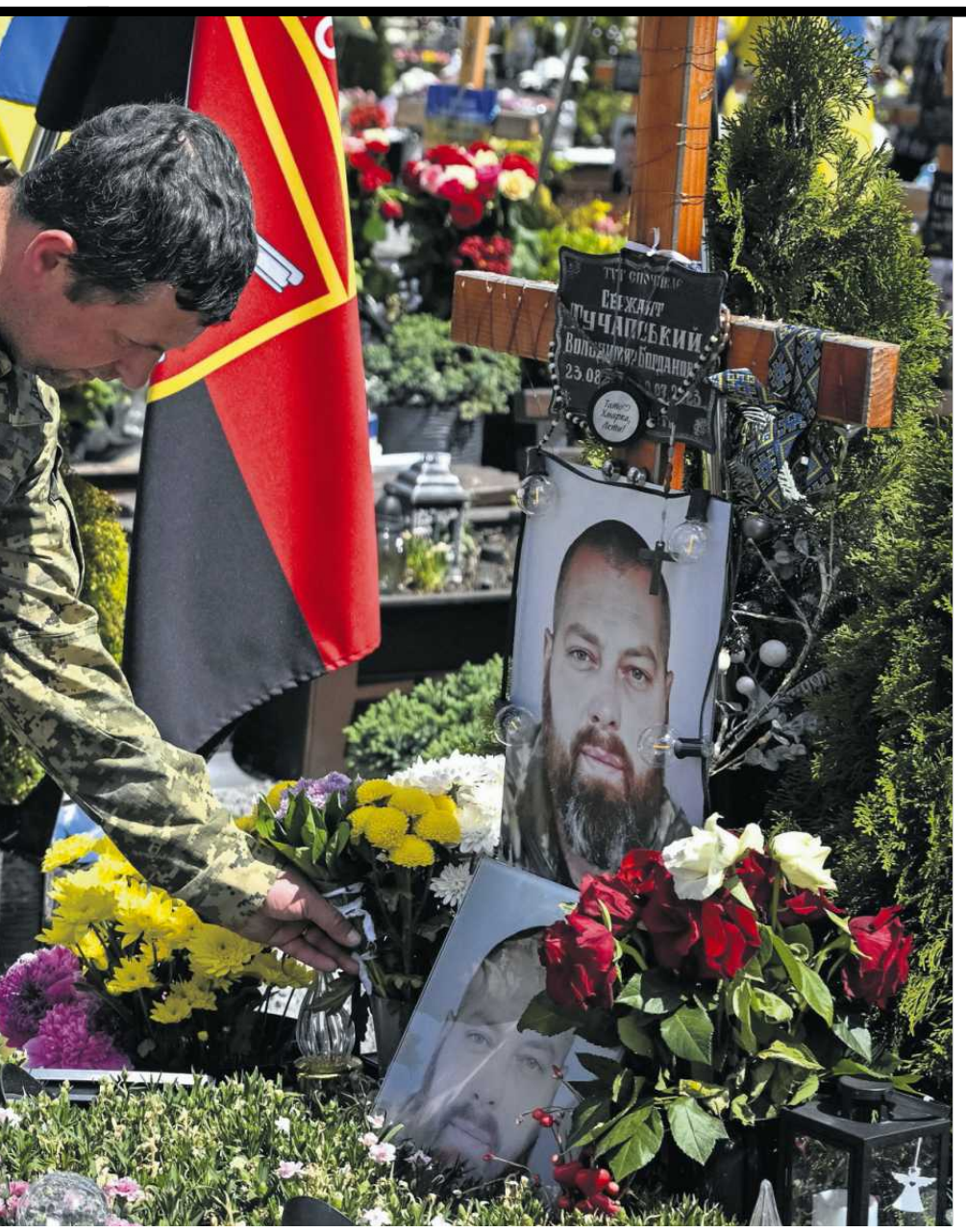

• **23 maja 2026 r., Dzień Bohaterów, Cmentarz Łyczakowski we Lwowie. Ukraiński żołnierz na grobie poległego kolegi** FOT. REUTERS / STRINGER

Brytyjski „Equator" wylicza, że w samym 2025 roku odnotowano ponad 160 tysięcy przypadków samowolnego opuszczenia jednostki wojskowej przez Ukraińców

nie tymczasowej do marca 2028 roku. Propozycja Komisji to novum.

KE ma przedstawić w ciągu dwóch najbliższych miesięcy oficjalny projekt dyrektywy, który miałaby wejść w życie po marcu 2027 roku. Aby tak się stało, musi za nią zagłosować co najmniej 55 procent państw członkowskich, czyli 15 z 27. Po zatwierdzeniu zmian nastąpi okres przejściowy trwający od trzech do sześciu miesięcy.

Komisja Europejska, co ważne, wysyła na razie sprzeczne sygnały: przedstawicielka KE Corinna Ullrich podkreśla oficjalnie, że dyskusje dotyczą jedynie przyszłych nowych wnioskodawców, a nie osób już objętych ochroną. Jeśli tak się stanie, zmiana nie będzie miała realnego wpływu na liczbę poborowych w Ukrainie. Wiadomo natomiast już teraz, że UE zrezygnowała z ograniczenia ochrony dla osób z tak zwanych bezpiecznych regionów Ukrainy, uznając, że zagrożony jest cały kraj.

Ukraińcy łatwym celem dla populistów

Adwokat Rostysław Krawec w rozmowie z portalem Vot Tak ostrzega, że państwo, które pozbawi człowieka ochrony tymczasowej, będzie musiało deportować go na Ukrainę, gdzie może mu grozić przymusowa mobilizacja, wysłanie na front lub kara za odmowę udziału w działaniach bojowych, co stanowiłoby naruszenie konwencji o ochronie praw człowieka i międzynarodowych deklaracji ONZ. Możliwe również, że zdjęcie ochrony tymczasowej z tak wielkiej grupy społecznej doprowadzi do wzrostu szarej strefy w unijnej gospodarce.

Ukraińcy to jednak łatwy cel dla populistów. Rząd Czech np. planuje zaostrzyć kryteria przyznawania świadczeń socjalnych dla ukraińskich uchodźców objętych tymczasową ochroną.

Nowe przepisy dotyczące pomocy humanitarnej wejdą w życie 1 stycznia 2028 roku, podczas gdy większość pozostałych przepisów proponowanej ustawy ma zacząć obowiązywać na początku 2027 roku. Czeskie ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że opóźnienie jest konieczne, aby urzędy pracy i elektroniczne systemy administracyjne miały czas na dostosowanie się do zmian. Władze zyskają większy nadzór w celu weryfikacji, czy „beneficjenci nadal spełniają warunki wymagane do otrzymania pomocy".

Cokolwiek postanowi Bruksela i cokolwiek dogada z Kijowem – Ukraina i tak się broni. Na front zaraz mają trafić pierwsze pociski manewrujące GM-188A Rusty Dagger o zasięgu aż 450 km. Dzięki zmianie władzy na Węgrzech zaś możliwe jest w końcu odblokowanie nowych funduszy na broń dla Ukrainy. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438414

W Sądzie Rejonowym Gdańsk-Południe w Gdańsku Wydział XII Cywilny pod sygnaturą akt XII Ns 639/19 toczy się postępowanie wszczęte z wniosku Wielkopolskiej Spółdzielni Nowa z siedzibą w Poznaniu o stwierdzenie nabycia spadku po Andrzeju Janie Piorunowskim, synu Michała i Heleny, zmarłym w dniu 12 grudnia 2018 roku w Gdańsku, mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu w Gdańsku.
Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku wzywa wszystkie osoby, które należą do kręgu spadkobierców ustawowych po Andrzeju Janie Piorunowskim, aby w ciągu trzech miesięcy od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą zostać pominięci w postępowaniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438265

NZW Fun&Sport Sp. z o.o.
w likwidacji z siedzibą
we Wrocławiu (KRS 0000183587)
uchwałą z dnia 04.05.2026 r.
postanowiło
rozwiązać Spółkę poprzez
likwidację.
Wzywa się wierzycieli Spółki,
aby zgłosili swe wierzytelności
w terminie 3 miesięcy od daty
ogłoszenia na adres Spółki.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438513

Sąd Rejonowy w Kielcach w sprawie o sygn. akt I Ns 391/24 prowadzi postępowanie

o stwierdzenie nabycia spadku po Jacku Bańskim,

synu Feliksa i Haliny, zmarłym w dniu 10 czerwca 2022 roku w Kielcach i tu mającym ostatnie miejsce zwykłego pobytu, aby w ciągu trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili się do tutejszego Sądu i udowodnili stwierdzenie nabycia spadku gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie nabycia spadku.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438518

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Ogłasza się pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż z zasobu nieruchomości Gminy Żary o statusie miejskim zabudowanej nieruchomości gruntowej.

lp	Nr działki --------- Nr księgi wieczystej ------ Powierzchnia działki ---------- Udział ------- Położenie	Opis i przeznaczenie nieruchomości oraz sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza (zł) -------- Proponowana wysokość postąpienia (zł)
1.	242/1 -------- (użytki – OFU, OZU, KLASA – Bi) ------- 0,1711ha ------- ZG1R/00052581/3 --------- ul. Cicha 3 obręb 2	Nieruchomość gruntowa, zabudowana budynkiem niemieszkalnym (wg ewidencji gruntów i budynków, rodzaj wg KŚT – budynek handlowo – usługowy), w przeszłości wykorzystywanym na cele religijne, obecnie nieużytkowanym od wielu lat, zaniedbanym, wymagającym generalnego remontu, o łącznej powierzchni użytkowej **660,7m²**, o 3 kondygnacjach nadziemnych (parter, I piętro, poddasze) i częściowo obniżoną kotłownią, rok budowy budynku – przed 1939r. Budynek wybudowany w technologii tradycyjnej, nieużytkowany, w większości zdewastowany, wymagający kapitalnego remontu, szczególnie na poziomie 1 piętra – stolarka, instalacja, stropy. Konstrukcja dachu wymaga przełożenia i uzupełnienia. W budynku brak pomieszczeń sanitarnych. Istniejące instalacje zniszczone i zdewastowane. Łączne zużycie budynku – 70%. Uzupełnieniem informacji o stanie budynku jest protokół 87/Ż/2025 z pięcioletniej kontroli stanu technicznego obiektu przeprowadzonej dn. 23.05.2025r. Układ funkcjonalny pomieszczeń w budynku – dobry – wejścia do pomieszczeń z centralnie (podłużnie) położonego korytarza. Działka 242/1, obręb 2 ma kształt zbliżony do regularnego wielokąta, teren działki płaski, niezagospodarowany, nieużytkowany, porośnięty roślinnością trawiastą, krzewami i drzewami samosiejkami. Budynek przy ul. Cichej 3 nie jest indywidualnie wpisany do rejestru zabytków ale znajduje się na obszarze zespołu urbanistyczno – krajobrazowego miasta Żary wpisanego do rejestru zabytków. Nieruchomość znajduje się na obszarze objętym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – terenów Centrum Miasta w Żarach przyjętego Uchwałą Nr XLI/79/14 Rady Miejskiej w Żarach z dn. 2014-10-09r. ze zm. (Dz. Urz. Woj. Lubuskiego z 2014r poz. 2353) i stanowi teren o przeznaczeniu A1.48U – funkcja podstawowa – teren zabudowy usługowej, A1.54ZP – funkcja podstawowa – pod tereny publiczne zieleni urządzonej (park). Przy sprzedaży ustanowiona zostanie służebność gruntowa na działce 242/1, obręb 2, aktualna KW ZG1R/00052581/3, na rzecz każdoczesnych właścicieli i użytkowników działki nr 242/2, obręb 2 KW ZG1R/00052581/3, polegająca na nieodpłatnym, niograniczonym w czasie i niezakłóconym dostępie do muru obronnego wraz z basztą, usytuowanymi na styku granic działek 242/1 i 242/2, obręb 2.	800.000,00 zł ------- 10.000,00 zł

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu **16 września 2026r.** o godz. **10⁰⁰** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Żarach. **Wadium wniesione w walucie polskiej** w wysokości **10% ceny wywoławczej** należy wpłacić na konto bankowe Urzędu Miejskiego w Żarach: **PKO BP 34 1020 5402 0000 0302 0313 9094** do dnia **11 września 2026r.** W przypadku dokonania płatności w formie przelewu bankowego, wpłata winna nastąpić odpowiednio wcześniej, aby została ujawniona na rachunku organizatora przetargu najpóźniej w dniu **11 września 2026r.** Przedmiotowa nieruchomość wolna jest od wszelkich obciążeń na rzecz osób trzecich i nie jest przedmiotem zobowiązań. Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z podatku VAT w myśl art. 43, ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025r. poz. 775 ze zm.). Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym. **Celem obejrzenia nieruchomości należy zgłosić się do Urzędu Miejskiego w Żarach, Wydziału Gospodarki Nieruchomościami Architektury i Zasobów Komunalnych, Pl. Rynek 1-5, 68-200 Żary, II piętro, pokój 213 a-b, który wyznaczy termin udostępnienia nieruchomości, telefon kontaktowy tel. 068 470 82 98 lub 068 470 83 19.** Osoba przystępująca do przetargu powinna zapoznać się z operatem szacunkowym dotyczącym nieruchomości oraz *Regulaminem przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Żary o statusie miejskim*, będącymi do wglądu u organizatora przetargu. Przystąpienie do przetargu oznacza akceptację warunków i zasad określonych w Regulaminie. Burmistrzowi Miasta Żary przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania nabywcy nieruchomości. Sprawy dotyczące przyłączenia nieruchomości do instalacji wodnej, kanalizacyjnej, elektrycznej i gazowej nabywca reguluje we własnym zakresie. Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi. Ogłoszenie o przetargu wraz z treścią *Regulaminu przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Żary o statusie miejskim* zostają wywieszone w siedzibie tutejszego urzędu (II piętro) oraz zamieszczone na miejskiej stronie internetowej: www.zary.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.zary.pl. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostaje podany do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie. **Szczegółowych informacji o przetargu udziela:** Wydział Gospodarki Nieruchomościami Architektury i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Żarach, pokój 213b, tel. 068 470 83 19

eprasa.pl dafba6f60c

Sztuczna inteligencja leci w kosmos

• **Elon Musk**
FOT. REUTERS / EVAN VUCCI

Inwestorzy tłoczący się po akcje SpaceX, kosmicznej spółki Elona Muska, zapłacą słoną cenę głównie za nadzieje na kosmiczny doping dla ziemskiej sztucznej inteligencji.

Andrzej Kublik

W najbliższy piątek na parkiecie Nasdaq giełdy w Nowym Jorku zaplanowano pierwsze notowania akcji kontrolowanej przez Elona Muska spółki SpaceX, która działa w branży kosmicznej. Tuż przed giełdowym debiutem zakończy się oferta publiczna tej spółki, która dotąd sprzedawała swoje akcje tylko w ramach ofert prywatnych, czyli wybranym wcześniej inwestorom (w zaciszu gabinetów uzgadniano z nimi warunki transakcji).

Teraz SpaceX ma zostać spółką, której akcjonariuszem może zostać teoretycznie każdy, a swoje tajniki, czyli głównie dane finansowe, spółka będzie publicznie ogłaszać.

Debiut SpaceX na Wall Street zaplanowano jako pojawienie się giełdowej „supernowej" gwiazdy. W ramach oferty publicznej spółka chce sprzedać 555,6 mln akcji.

Zwykle w początkowym okresie oferty publicznej spółki określają warunkową wycenę akcji, w przedziale „od do", a ostateczną cenę ogłaszają w przeddzień zakończenia oferty i debiutu na giełdzie. W przypadku SpaceX jest inaczej. Cenę ustalono sztywno na 135 dolarów za akcję.

Jeśli SpaceX sprzeda wszystkie akcje po tej cenie, to z oferty publicznej zbierze 75 mld dol., przebijając rekordową dotąd oferty publiczną Saudi Aramco, saudyjskiego giganta naftowego.

A może to być nawet 11,2 mld dol. więcej, bo gwaranci oferty mają prawo do zakupu dodatkowo 83,33 mln akcji SpaceX w cenie z oferty. Stać ich, bo są to największe amerykańskie banki inwestycyjne: Goldman Sachs, Morgan Stanley, Bank of America, Citigroup i JP Morgan Chase.

„Obywatelska" oferta publiczna

Aż 30 proc. akcji oferowanych w ofercie publicznej SpaceX przeznaczył dla drobnych ciułaczy. To również odbiega od standardów, bo w USA w ofertach publicznych dla inwestorów detalicznych spółki zwykle rezerwują do 10 proc. sprzedawanych akcji. Serwis CNBC napisał, że przyjmowanie zleceń od inwestorów detalicznych zakończy się już w środę (10 czerwca), dzień wcześniej, niż planowano. Bo miało być tylu chętnych, że maklerzy potrzebują więcej czasu na rozdzielenie dostępnych akcji pomiędzy tłumem zainteresowanych.

W lutym SpaceX połączył się z xAI, inną spółką kontrolowaną przez Elona Muska. W praktyce było to również połączenie ze spółką X (wcześniej włączoną do xAI). Pierwsza z tych spółek zajmuje się pracami nad sztuczną inteligencją, a druga to popularna sieć społecznościowa, która nosiła nazwę Twitter przed przejęciem przez Muska.

Po tej fuzji wartość SpaceX szacowano na 1,25 mld dol. A jeśli oferta publiczna zakończy się sukcesem, to będzie znaczyło, że inwestorzy wycenili spółkę na 1,77 bln dol. W ten sposób natychmiast zajęłaby siódme miejsce na liście najcenniejszych spółek publicznych w USA i dziewiąte w świecie.

Inwestorzy z zasady mają nadzieję, że akcje kupione w ofercie publicznej zyskają na wartości już podczas debiutu na giełdzie. Dla niektórych drobnych inwestorów to szansa na szybki zarobek. Tym bardziej, że chrapkę na umieszczenie akcji SpaceX w swoich portfelach mogą mieć inwestorzy z Chin i Hongkongu, wykluczeni z udziału w ofercie publicznej tej spółki.

Jeśli te nadzieje ziszczą się, to już w piątek kapitalizacja SpaceX przekroczy planowane na razie 1,77 bln dol. Przy tym spółka – mimo tak wysokiej wyceny – na razie nie będzie jeszcze włączona do indeksu S&P 500, obejmującego największe spółki na Wall Street. Gdy tak się stanie, kurs akcji SpaceX powinien wzrosnąć.

Kosmiczna potęga SpaceX

Chociaż Elon Musk jest kojarzony głównie z firmą Tesla, produkującą samochody elektryczne, to właśnie spółkę SpaceX można uznać za największe osiągnięcie tego przedsiębiorcy.

Musk założył tę spółkę w 2002 roku, kiedy zdecydował się właśnie w branży kosmicznej pomnożyć pieniądze zarobione na sprzedaży swoich udziałów w firmie PayPal, która stworzyła atrakcyjny system rozliczeń finansowych transakcji w internecie.

SpaceX to obecnie największa firma kosmiczna na świecie. Skonstruowała rakiety nośne wielokrotnego użytku, które po wystrzeleniu satelity lub statku kosmicznego lądują z powrotem na ziemi lub na specjalnych morskich platformach. Używając wielokrotnie tych samych rakiet nośnych, można zbić koszty wystrzeliwania satelitów.

W zeszłym roku rakiety SpaceX wzlatywały w kosmos 170 razy. W tym czasie Chiny przeprowadziły 92 takie starty, a Rosja – dawna potęga kosmiczna świata – zaledwie 17.

Wchodzący w skład SpaceX dział satelitarnego internetu Starlink posiada około 10 tys. satelitów telekomunikacyjnych, rozmieszczonych na niskich orbitach nad Ziemią. Już teraz jest to największa flota satelitów na świecie, a Starlink chce ją jeszcze rozbudować.

Przed rokiem doszło do ostrego starcia między Donaldem Trumpem a Elonem Muskiem, który był największym sponsorem kampanii prezydenckiej Trumpa, a potem twarzą polityki obecnego prezydenta USA jako nieformalny szef Departamentu Efektywności Rządowej (Department of Government Efficiency, DOGE), kojarzącego się z masowymi zwolnieniami urzędników.

Ale gdy Musk zaczął brutalnie krytykować Trumpa za „jedną wielką piękną ustawę", wprowadzającą w życie wyborcze obietnice prezydenta USA, ten zagroził przedsiębiorcy odebraniem przez rząd USA kontraktów jego spółkom, czyli głównie SpaceX.

Od tego czasu Trump i Musk zakopali topór wojenny. Elon Musk brylował w Pekinie podczas majowej wizyty prezydenta USA w stolicy Chin. A tuż przed ogłoszeniem oferty publicznej SpaceX dostał nowe kontrakty z Pentagonu.

Pod koniec maja amerykański Departament Wojny przyznał SpaceX kontrakt za 4,16 mld dol. na stworzenie satelitarnego programu wyszukiwania i namierzania zagrożeń powietrznych. Drugi kontrakt, o wartości 2,29 mld dol., dotyczy stworzenia bezpiecznej, satelitarnej sieci łączności dla sił zbrojnych USA na całym świecie.

Kosmiczna sztuczna inteligencja

Kapitalizacja, jaką ma uzyskać SpaceX po ofercie publicznej, wydaje się szalona, biorąc pod uwagę dotychczasowe wyniki spółki.

W 2025 roku miała 18,7 mld dol. przychodów i 4,2 mld dol. straty operacyjnej. W tym roku nie jest lepiej. W pierwszym kwartale 2026 roku SpaceX miała już 4,3 mld dol. strat przy przychodach wynoszących 4,7 mld dol.

Z prospektu emisyjnego wynika, że zyski przynosi przede wszystkim Starlink. A straty? To głównie efekt gigantycznych wydatków na sztuczną inteligencję. W zeszłym roku spółka zainwestowała 20,7 mld dol. z czego na sztuczną inteligencję przeznaczono 12,7 mld dol.

W trzech pierwszych miesiącach SpaceX na inwestycje wydał już 10,1 mld dol., z czego aż 7,7 mld dol. na sztuczną inteligencję.

eprasa.pl dafba6f60c

I właśnie sztuczna inteligencja ma w przyszłości zapewnić SpaceX lwią część dochodów, zapowiada spółka. W prospekcie oceniła, że jej przyszłe przychody mogą wynieść 28,5 bln dol., a z tego aż 26,5 bln dol. ze sztucznej inteligencji.

W ramach tych astronomicznej wielkości przychodów 2,4 bln dol. ma przynieść projekt umieszczenia – najwcześniej za dwa lata – ośrodków przetwarzania danych (data centers) na niskich orbitach nad Ziemią. Teoretycznie to fantastyczny pomysł, bo takie orbitalne ośrodki przetwarzania danych mogą przez całą dobę korzystać z energii słonecznej, a ich budowa nie wymaga różnych czasochłonnych formalności administracyjnych jak na Ziemi. Sceptycy wskazują jednak na techniczne wyzwania (np. ochrona przed promieniowaniem kosmicznym), jakie wiążą się z pomysłem orbitalnych ośrodków przetwarzania danych.

Ale największą część – 22, 7 bln dol. – tych przyszłych przychodów z kosmicznego zastosowania sztucznej inteligencji mają SpaceX przynieść tajemnicze „zastosowania korporacyjne".

Na razie finanse spółki ma poprawić ziemska sztuczna inteligencja. W zeszłym miesiącu SpaceX zawarła kontrakt z firmą technologiczną Anthropic z branży sztucznej inteligencji, która do maja 2029 roku ma płacić 1,25 mld dol. miesięcznie za wykorzystywanie możliwości obliczeniowych ośrodka przetwarzania danych Colossus 1, którą spółka Muska zbudowała w stanie Tennessee.

Ponadto na początku czerwca SpaceX zawarł umowę z koncernem Google, który od października 2026 r. do czerwca 2029 r. ma płacić 920 mln dol. miesięcznie za korzystanie z możliwości infrastruktury obliczeniowej spółki Muska, stworzonej z myślą o projekcie sztucznej inteligencji Grok, zarzuconym z powodu skandali po jego uruchomieniu.

A Google taką umową wspiera ofertę publiczną SpaceX, bo od połowy zeszłej dekady jest udziałowcem tej firmy.

Diabelska (niemal) nagroda dla Muska

Obecnie Elon Musk ma 42 proc. akcji SpaceX, które dają jednak prawo aż do 85 proc. głosów w tej spółce. To znaczy, że skupia pełnię władzy nad spółką, pełniąc w niej także stanowiska dyrektora generalnego, przewodniczącego rady dyrektorów, a także członka zarządu odpowiedzialnego za technikę. Po ofercie publicznej praktycznie nic się nie zmieni pod tym względem.

Powszechnie podkreśla się, że po ofercie publicznej SpaceX Elon Musk zostanie pierwszym w historii bilionerem. Na razie tytuł „miliardowego" największego krezusa świata zapewniały mu głównie akcje Tesli, która do zeszłego roku była największym producentem samochodów elektrycznych świata, a pod względem kapitalizacji przebiła wszystkie pozostałe giełdowe koncerny motoryzacyjne.

Debiut SpaceX na Wall Street zaplanowano jako pojawienie się giełdowej „supernowej" gwiazdy. W ramach oferty publicznej spółka chce sprzedać 555,6 mln akcji

Tyle tylko, że większość majątku Muska jest „na papierze". Bierze się z wyceny należących do niego akcji spółek.

Samo wynagrodzenie Muska w SpaceX jest skromne. Wynosi 54 080 dol. rocznie od 2019 roku.

Za to za przyszłe sukcesy tej spółki przedsiębiorca ma dostać astronomicznej wysokości nagrodę. Według prospektu Elon Musk będzie miał prawo dostać w 15 transzach po 66 666 605 akcji SpaceX, a to może kojarzyć się z „666" – apokaliptyczną „liczbą Bestii".

Takie nagrody Musk będzie mógł dostać, jeśli SpaceX spełni pewne wymogi finansowe (zwiększanie kapitalizacji o kolejne kwoty od 500 mld dol. do 7,5 bln dol.), a także wymogi operacyjne.

Łatwiej uwierzyć w szanse tak gigantycznego wzrostu giełdowej wartości SpaceX, niż w spełnienie ostatniego z wymogów operacyjnych. Jest nim stworzenie stałej kolonii na Marsie, zamieszkanej przez co najmniej 1 mln ludzi. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438261

Syndyk Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów w upadłości z siedzibą w Wągrowcu

oferuje do sprzedaży:

NIERUCHOMOŚCI

wchodzące w skład masy upadłości:

1) prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej obejmującej działki nr 3142, 3137, 4178 położonej w Wągrowcu przy ul. Gnieźnieńskiej 38 i 40 (PO1B/00027467/6) – poz. w spisie inwentarza 2.1,
2) prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej obejmującej działki nr 3134, 3135, 3136/2 położonej w Wągrowcu przy ul. Gnieźnieńskiej 38 i 40 (PO1B/00038189/3) – poz. w spisie inwentarza 2.2

za łączną cenę nie niższą niż cena 1.301.000,00 złotych netto
(jeden milion trzysta jeden tysięcy złotych netto),

3) prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej obejmującej działki nr 3146, 3147, 3148 położonej w Wągrowcu przy ul. Gnieźnieńskiej 44 i 46 (PO1B/00008133/7) – poz. w spisie inwentarza 2.3,
4) prawo własności nieruchomości gruntowej zabudowanej obejmującej działki nr 3149, 3150, 3151, położonej w Wągrowcu przy ul. Gnieźnieńskiej 44 i 46 (PO1B/0000644/6) – poz. w spisie inwentarza 2.4

za łączną cenę nie niższą niż cena 486.000,00 złotych netto
(czterysta osiemdziesiąt sześć tysięcy złotych netto)

oraz

RUCHOMOŚCI

pozostałe w masie upadłości urządzenia oraz zapasy magazynowe upadłego.

Szczegółowy opis nieruchomości oraz lista ruchomości wraz z wyceną biegłego i regulaminem sprzedaży znajdują się w Biurze syndyka w Poznaniu, ul. Mickiewicza 5/9, tel. (61) 639 45 25. Nieruchomości oraz ruchomości można obejrzeć wyłącznie po uprzednim uzgodnieniu terminu z syndykiem.

W zakresie nieruchomości obowiązuje wadium – szczegóły w regulaminie sprzedaży.

Złożenie oferty jest równoznaczne z zaakceptowaniem przez oferenta regulaminu sprzedaży.

Zainteresowanych syndyk zaprasza do składania ofert pod w/w adresem w terminie do 29 czerwca 2026 r. do godziny 11:00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 29 czerwca 2026 r. o godzinie 11:30 w siedzibie syndyka przy ul. Mickiewicza 5/9.

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438655

Słupsk

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o II nieograniczonym przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Miasta Słupska, położonej w Słupsku przy ulicy Chabrowej

Przedmiotem przetargu jest nieruchomość niezabudowana położona w obrębie nr 0014 miasta Słupska działka nr 675 o pow. 5145m².
Dla powyższej nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta nr SL1S/00084725/9

Cena wywoławcza wynosi 590.000 zł, wadium 60.000 zł

Do wylicytowanej ceny doliczony zostanie należny podatek Vat w stawce 23%.

Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego „Przy Lesie" przedmiotowa nieruchomość znajduje się na terenie o funkcji: tereny usług oświaty, kultury, zdrowia i administracji. Zasady, parametry i wskaźniki kształtowania zabudowy oraz informacje dotyczące zagospodarowania przedmiotowego terenu zostały zapisane w karcie terenu (08.19.UO,K,Z,A) ww. planu zagospodarowania.

Przetarg odbędzie się **w dniu 13.08.2026 r. o godz. 10°°** w sali nr 212 Urzędu Miejskiego w Słupsku, Plac Zwycięstwa 3 (IIp.).

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie **wadium do dnia 07.08.2026 r.** na konto: Miasto Słupsk, mBank S.A. Nr 08 1140 1153 0000 2175 4200 1011.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Słupsku oraz na stronie internetowej http://bip.um.slupsk.pl/przetargi/ (mapa i plan zagospodarowania).

Szczegółowe informacje dotyczące przetargu można uzyskać w pokoju 224 tut. Urzędu lub telefonicznie 59 84 88 410.

Prezydent Miasta Słupska zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu z uzasadnionej przyczyny w trybie właściwym dla ogłoszenia.

1 RP

OGŁOSZENIE PŁATNE Kraj/34438534

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o przetargu na zbycie nieruchomości

Burmistrz Miasta Szczecinek ogłasza:

1. III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działki nr : 2/10, 103/1 i 103/2 o łącznej pow. 3400 m² położonej w obrębie 13 przy ul. Lipowej** w Szczecinku. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Lipowa" działki nr : 103/1 i 103/2 mają następujące przeznaczenie :
– działka nr 103/1 o pow. 1446 m² w obrębie 13 przeznaczona jest pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub zabudowę usługową,
– działka nr 103/2 o pow. 1471 m² w obrębie 13 przeznaczona jest w części pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną lub zabudowę usługową a w części pod drogę wewnętrzną – parking. W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Narutowicza II" działka nr 2/10 o pow. 483 m² w obrębie 13 stanowi teren dróg wewnętrznych – parkingi.

Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr : 2/10, 103/1, 103/2 w obr. 13 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości do sprzedaży. Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00007088/1 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. Przez nieruchomość przebiegają podziemne sieci uzbrojenia : wodociąg, sieć kanalizacji sanitarnej, sieć energetyczna, gazociągi. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do ustanowienia na działkach : nr 2/10 i nr 103/2 nieograniczonej w czasie nieodpłatnej służebności przesyłu na rzecz Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Spółki z o.o. z siedzibą w Szczecinku i jego następców prawnych, polegającą na prawie wstępu wymienionego przedsiębiorcy na nieruchomość obciążoną służebnością przesyłu w celu swobodnego dostępu, do wybudowanych urządzeń przesyłowych : wodociągu położonego na działkach : nr 2/10 i nr 103/2 oraz sieci kanalizacji sanitarnej położonej na działce nr 103/2, w tym na dojazd specjalistycznego sprzętu, w przypadku konieczności dokonywania wszelkich napraw, remontów, konserwacji i modernizacji na czas eksploatacji tych urządzeń z prawem dostępu do nich w pasie gruntu zgodnie z przebiegiem sieci z zastrzeżeniem, że uprawniony zobowiązany jest niezwłocznie po zakończeniu każdorazowych czynności i prac na gruncie przywrócić grunt do stanu pierwotnego. Jeżeli projektowana zabudowa będzie kolidowała z przebiegiem sieci, wymagane jest ich przełożenie staraniem i na koszt nabywcy działki w porozumieniu i za zgodą właściciela sieci. Z lokalizacją sieci można zapoznać się w Wydziale Nieruchomości pok. 203. Pierwszy przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się w dniu 15.01.2026r., drugi przetarg odbył się w dniu 07.05.2026r.

Cena wywoławcza – 830.000,00 zł netto
(do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)
Wadium – 83.000,00 zł
Minimalne postąpienie – 8.300,00 zł

2. III przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działka nr 513/37 o pow. 1210 m², położonej w obrębie 13 przy ul. Winnicznej** w Szczecinku, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Winniczna" pod teren dróg wewnętrznych z dopuszczeniem lokalizacji garaży jedno i wielostanowiskowych. Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działki nr 513/37 w obr. 13 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości do sprzedaży. Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00020880/0 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. Przez działkę nr 513/37 w obr. 13 przebiegają podziemne sieci uzbrojenia : sieci kanalizacji deszczowej, sieć energetyczna, sieć telekomunikacyjna oraz sieć teletechniczna firmy Gawex Media Sp. z o.o. Nabywca nieruchomości zobowiązany będzie do wyrażenia zgody na wstęp na teren działki nr 513/37 w obr. 13 przez Miasto Szczecinek w celu swobodnego dostępu do przebiegających przez w/w działkę sieci kanalizacji deszczowej, w tym na dojazd specjalistycznego sprzętu, w przypadku konieczności dokonywania wszelkich napraw, remontów, konserwacji i modernizacji na czas eksploatacji tych urządzeń z prawem dostępu do nich w pasie gruntu zgodnie z przebiegiem sieci z zastrzeżeniem, że uprawniony zobowiązany jest niezwłocznie po zakończeniu każdorazowych czynności i prac na gruncie przywrócić grunt do stanu pierwotnego. Jeżeli projektowana zabudowa będzie kolidowała z przebiegiem istniejących sieci, wymagane jest ich przełożenie staraniem i na koszt nabywcy działki w porozumieniu i za zgodą właściciela sieci. Z lokalizacją sieci można zapoznać się w Wydziale Nieruchomości pok. 203. Pierwszy przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się w dniu 15.01.2026r., drugi przetarg odbył się w dniu 07.05.2026r.

Cena wywoławcza – 380.000,00 zł netto
(do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)
Wadium – 38.000,00 zł
Minimalne postąpienie – 3.800,00 zł

3. IV przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości niezabudowanej oznaczonej jako **działka nr 83 o pow. 7824 m² położonej w obrębie 18 przy ul. Pilskiej** w Szczecinku na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pilska-4" pod produkcję lub usługi. Wypis i wyrys z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla działek nr : 82 i 83 w obr. 18 stanowi załącznik do niniejszego ogłoszenia i jest dostępny na stronach internetowych : www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia oraz www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości do sprzedaży. Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00021725/3 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku. **Sprzedaż działki nr 83 w obrębie 18 nastąpi łącznie z oddaniem w użytkowanie wieczyste do dnia 07.07.2034r. udziału do 1/6 części w działce nr 82 o pow. 1943 m² położonej w obrębie 18 przy ul. Pilskiej w Szczecinku** na terenie przeznaczonym w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego „Pilska-4" pod produkcję lub usługi. Działka nr 82 (archiwalny nr 10/37) obciążona jest służebnością gruntową przejazdu i przechodu na rzecz każdoczesnego właściciela bądź użytkowania wieczystego działki nr 87 (archiwalny nr 10/41). Nieruchomość wpisana do księgi wieczystej nr KO1I/00033135/7 w Sądzie Rejonowym w Szczecinku, w której w dziale w dziale III wpisano ograniczone prawo rzeczowe – służebność gruntową. Pierwsza opłata z tytułu użytkowania wieczystego udziału do 1/6 części w działce nr 82 w obrębie 18 wynosi **25% ceny** uzyskanej w przetargu i płatna będzie jednorazowo przed zawarciem umowy notarialnej. Nabywca zobowiązany będzie do uiszczania opłat rocznych za użytkowanie wieczyste w wysokości **3% ceny udziału w działce nr 82** uzyskanej w przetargu, płatnych w terminie do 31 marca każdego roku kalendarzowego. Wysokość opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego nieruchomości gruntowej może być aktualizowana, nie częściej niż raz na 3 lata, jeżeli wartość nieruchomości uległa zmianie. Pierwszy przetarg na sprzedaż w/w nieruchomości odbył się w dniu 04.09.2025r., drugi przetarg odbył się w dniu 15.01.2026r., trzeci przetarg odbył się w dniu 07.05.2026r.

Cena wywoławcza – 460.000,00 zł netto (na cenę składa się cena działki nr 83, która stanowi 96,21% ceny nieruchomości uzyskanej w przetargu oraz cena udziału w działce nr 82, która stanowi 3,79% ceny nieruchomości uzyskanej w przetargu.
Do ceny ustalonej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w stawce obowiązującej w dniu podpisania umowy notarialnej)
Wadium – 46.000,00 zł
Minimalne postąpienie – 4.600,00 zł

Miasto Szczecinek nie posiada badań geologicznych działek ujętych w ogłoszeniu o przetargu.

Przetargi na sprzedaż w/w nieruchomości zostaną przeprowadzone **w dniu 12 sierpnia 2026 r. o godz. 10-tej** w siedzibie Urzędu Miasta Szczecinka przy Placu Wolności 13 w sali nr 104. Osoby zainteresowane winny dokonać wpłaty wadium na konto Miasta Szczecinek numer **06 8935 0009 1300 4758 2000 0170** w Banku Spółdzielczym w Jastrowiu w taki sposób, aby na koncie Miasta wpłata znalazła się **najpóźniej w dniu 06 sierpnia 2026 r.**

Miejsce wywieszenia publikacji ogłoszenia o przetargu :
– www.szczecinek.pl – Nieruchomości – Nieruchomości przeznaczone do zbycia,
– www.bip.szczecinek.pl – Nieruchomości do sprzedaży,
– tablica ogłoszeń Wydziału Nieruchomości w Urzędzie Miasta.

Szczegółowe informacje o przetargu można uzyskać w Wydziale Nieruchomości Urzędu Miasta Szczecinka Plac Wolności 13, pok. nr 203 (II p.) lub telefonicznie pod numerem (094) 371-41-41(40).

eprasa.pl dafba6f60c

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026.399)

Prezydent Miasta Gdańska

informuje, iż w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12, od dnia 25 maja 2026 r. na okres 21 dni, wywieszone zostały wykazy nieruchomości objętych niżej wymienionymi zarządzeniami wydanymi przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 20 maja 2026 r.**

ZARZĄDZENIE Nr 830/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 831/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 832/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 833/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 834/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 835/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 836/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 837/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 838/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 839/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 840/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

ZARZĄDZENIE Nr 841/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do nieodpłatnego przekazania.

ZARZĄDZENIE Nr 842/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego lokal mieszkalny stanowiący własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczony do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

ZARZĄDZENIE Nr 843/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego lokal mieszkalny stanowiący własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczony do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego.

ZARZĄDZENIE Nr 846/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 847/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 848/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 849/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 850/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 851/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 852/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 853/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 854/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 855/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonej do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 856/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do użyczenia.

ZARZĄDZENIE Nr 857/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA
w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości, stanowiących własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczonych do użyczenia.

++ NEC TEMERE NEC TIMIDE ++

GDAŃSK

ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,
tel. 58 323 63 79, e-mail: ws@gdansk.gda.pl,
www.gdansk.pl

Gdańsk/34438424

Syndyk Masy Upadłości
Henryka Babilec
prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą
Zakład Produkcji Mebli Henryk Babilec w Kłębowie.

SPRZEDA Z WOLNEJ RĘKI:

– nieruchomość gruntową działka nr 97
(KW nr OL1L/00013356/4) zabudowaną budynkiem jednorodzinnym mieszkalnym o powierzchni 160,33 m^2

– nieruchomość gruntową niezabudowaną
ujawnioną w KW nr OL1L/00017128/5

położonych w Lidzbarku Warmińskim przy ul. Ogińskiego 7

Cena w/w nieruchomości wynosi 504.750,00 zł netto

(słownie: pięćset cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt złotych)

Operat szacunkowy z opisem nieruchomości jest do wglądu na:

www.wichrowski.olsztyn.pl

Majątek masy upadłości można oglądać po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym tel. 502-510-318. Oferty określające przedmiot nabycia z ceną netto należy składać w zamkniętych kopertach z dopiskiem „Oferta-Lidzbark Warmiński" na adres Biura Upadłości: ul. Lubelska 30 pok. 112, 10-407 Olsztyn, **do dnia 9-07-2026 r. do godz. 12.00. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 10-07-2026 o godz. 9.00 w Biurze Upadłości w Olsztynie przy ul. Lubelskiej 30 p. 112.**

W przypadku złożenia kilku ofert syndyk zastrzega sobie możliwość przeprowadzenia negocjacji w celu wyboru najkorzystniejszej oferty. Zastrzega się również prawo swobodnego wyboru oferty oraz unieważnienia sprzedaży przez Sędziego Komisarza lub Syndyka w każdym stadium bez podania przyczyny.

Olsztyn/34438663

OGŁOSZENIE O ROZPOCZĘCIU KONSULTACJI SPOŁECZNYCH

projektu planu ogólnego gminy Olsztynek

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz art. 54 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w związku z Uchwałą Nr LXVII-644/2024 Rady Miejskiej w Olsztynku z dnia 28 marca 2024 r, w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Olsztynek, **ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego gminy Olsztynek.**

Konsultacje społeczne będą prowadzone **w terminie od 12 czerwca 2026 r. do 10 lipca 2026 r.** i obejmą:

1) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego;
2) geoankietę, która dostępna jest pod adresem: https://olsztynek.e-mapa.net/geoankieta/pog.php;
3) dyżur projektanta, który odbędzie się dnia **24 czerwca 2026 r.** w godzinach **od 12.00 do 14.00 oraz od 15.00 do 16.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Olsztynku, Ratusz 1, w sali nr 1;
4) spotkanie otwarte, które odbędzie się dnia **29 czerwca 2026 r. o godz. 16.10** w **Kinie Grunwald, ul. Grunwaldzka 2 w Olsztynku**.

Uwagi można składać w postaci papierowej (na adres: Urząd Miejski w Olsztynku, Ratusz 1, 11-015 Olsztynek lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (na adres mailowy: **planowanie@olsztynek.pl**) z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile się taki posiada, ze wskazaniem, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą. Proszę podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu. Uwagi składa się na formularzu dostępnym w Urzędzie Miejskim w Olsztynku, Ratusz 1, 11-015 Olsztynek oraz na stronie BIP Urzędu Miejskiego w Olsztynku: https://bip.olsztynek.pl (zakładka: **Druki do pobrania**). Z projektem planu ogólnego i prognozą oddziaływania na środowisko można zapoznać się w siedzibie w Urzędzie Miejskim w Olsztynku, Ratusz 1, 11-015 Olsztynek, w pokoju nr **17**, w godzinach **pracy urzędu,** na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Olsztynku, na stronie https://planowanie.olsztynek.pl i w Systemie Informacji Przestrzennej gminy Olsztynek od adresem https://olsztynek.e-mapa.net.

Burmistrz Olsztynka
Robert Waraksa

Olsztyn/34438654

WI-III.7821.1.5.2026.EL.g
Gdańsk, 9 czerwca 2026 r.

OBWIESZCZENIE

Na podstawie art. 54 § 4 w związku z art. 33 § 1a ustawy z dnia 30 sierpnia 2002r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz.U. z 2026r. poz. 143 ze zm.),

Wojewoda Pomorski

zawiadamia o przekazaniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku skargi wraz z odpowiedzią na skargę, na postanowienie Wojewody Pomorskiegonr WI-III.7821.1.5.2026.EL.b z dnia 09.04.2026r., w którym stwierdzono niedopuszczalność odwołania od decyzji Starosty Puckiego nr AB/RW-6740/315/25/GP z dnia 29.07.2025r. o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „Budowa ul. Lipowej, przebudowa skrzyżowania drogi gminnej z drogą wojewódzką DW 216, budowa sygnalizacji świetlnej i zatok autobusowych w miejscowości Rekowo".

Pouczenie:

Jednocześnie informuję, że:

1. osoba, która brała udział w postępowaniu i nie wniosła skargi, a wynik postępowania sądowego dotyczy jej interesu prawnego, jest uczestnikiem tego postępowania na prawach strony, jeżeli przed rozpoczęciem rozprawy złoży wniosek o przystąpienie do postępowania.

2. jeżeli przepis szczególny przewiduje, że strony postępowania przed organem administracji publicznej są zawiadamiane o aktach lub innych czynnościach tego organu przez obwieszczenie lub w inny sposób publicznego ogłaszania, osoba, która brała udział w postępowaniu i nie wniosła skargi, a wynik postępowania sądowego dotyczy jej interesu prawnego, jest uczestnikiem tego postępowania na prawach strony, jeżeli przed rozpoczęciem rozprawy złoży wniosek o przystąpienie do postępowania.

Gdańsk/34438585

nekrologi.wyborcza.pl
ODESZLI.pl
Zamieść:
nekrolog
kondolencje
wspomnienie
nekrologi@wyborcza.pl
pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383,
22 55 55 399,
22 55 55 555

eprasa.pl dafba6f60c

Edukacyjna lekcja z Pszczyny

Czerwony pasek uczy konformizmu

Wszędzie tam, gdzie psychologia i medycyna cieszą się szacunkiem jako podstawy edukacji, odeszło się już dawno od pogoni za średnią ocen.

Szpanowski

Co tam setki wakatów w podstawówkach, półroczne kolejki do dziecięcych psychiatrów, co tam eskalująca przemoc rówieśnicza. Jest inny temat, na który pilniej muszą się wypowiedzieć wszyscy – od ekspertów z internetu poprzez politycznych obrońców „poziomu edukacji" aż po samą szefową MEN.

Sprawa byłaby naprawdę śmieszna, gdyby nie świadczyła jednocześnie o tak wielkim i smutnym nieporozumieniu. Co się w ogóle stało? Rzeczniczka praw dziecka – osoba sprawująca konstytucyjny urząd o prerogatywach związanych z nadzorem przestrzegania praw osób niepełnoletnich – napisała list do przedsiębiorcy z Pszczyny, który od 25 lat nagradzał uczniów, którzy otrzymywali świadectwo z paskiem, porcją darmowych lodów. RPD zwróciła w nim uwagę, że takie akcje promocyjne skierowane do dzieci nie sprzyjają ich zdrowiu psychicznemu, a przeciwnie: grają na niezdrowych emocjach, wprowadzają w błąd, mamią i oszukują.

Po tym liście rozpętała się polityczna awantura. Wzmożeni politycy PiS-u krzyczeli o „równaniu w dół", Przemysław Wipler złożył zawiadomienie do prokuratury w związku z rzekomym przekroczeniem uprawnień przez RPD, a całą sprawę nagłaśniały prawie wszystkie media. Kanał Zero zapowiedział, że sam wyśle w Polskę „lodobusy", aby deserem nagradzać najlepszych uczniów z paskiem na świadectwie.

Progresywni i demokratyczni eksperci, na co dzień tak pełni „proucznowskich" intencji, nie chcieli być gorsi, też skomentowali tę wielką „ingerencję urzędu". W końcu sama minister Barbara Nowacka poczuła się wywołana do tablicy – wśród rytualnych wyrazów ubolewania skrytykowała rzeczniczkę, apelując, by nagradzać „pracowitość, ambicje i talent".

Trzeba tu oddać honor władzom lokalnym, które umiały zareagować konkretnie i szybko, a przy tym zachować się z klasą. Starostwo powiatowe w Pszczynie, zamiast śladem komentatorów eskalować konflikt, polegający na oburzeniu, że zrywa się z ważną tradycją nagradzania zdolnych uczniów darmowymi lodami, włączyło się w zażegnanie kryzysu. Zaoferowano przestrzeń w ogrodach Urzędu Starostwa, proponując organizację miejskiego wydarzenia na koniec roku szkolnego. Słynna lodziarnia też będzie tam obecna. Okazało się, że można pogodzić tradycję lokalnej firmy z racjami zgłoszonymi przez Rzeczniczkę.

Wszyscy oburzeni sprawą nie widzą lub nie chcą zobaczyć jednej podstawowej sprawy. To nie szkolne osiągnięcia są problemem dla RPD i nie o uczniowskie pasje walczą z takim zapałem Konfederaci, wsparci całą gromadą nadwornych prześmiewców. Problem leży gdzie indziej. Chodzi o fatalną konstrukcję szkolnego „nagradzania" rodem z PRL-owskich podstawówek. A drugim problemem jest instrumentalne traktowanie uczniów i spraw szkoły przez polityków.

• **Nagradzane czerwonym paskiem „łapanie wszystkich srok za ogon" jest sprzeczne z autentycznym rozwijaniem kompetencji i zainteresowań**
FOT. MATEUSZ SKWARCZEK / AGENCJA WYBORCZA.PL

Wyobraźmy sobie, że lodziarnia w Pszczynie – a może w Pcimiu, w Warszawie czy w Suwałkach – nagradza dwoje mistrzów informatyki, który wygrali wojewódzki konkurs w programowaniu. A niechże sobie jedzą, choćby i po dwadzieścia gałek! Lub może nagroda czeka ich koleżankę – uczennicę, która namalowała fantastyczną akwarelę. Od razu „poszła na wystawę", a miejscowy Dom Kultury uznał, że to najciekawsze dzieło nastoletniej artystki od lat. Czy ktoś by jej żałował mniej czy bardziej symbolicznych nagród? Ani

Jeśli „muszę być super dobry ze wszystkiego", to nie mam nawet czasu, by się zastanowić, do czego mam prawdziwy talent

rzeczniczka, ani nauczyciele – w ogóle nikt przy zdrowych zmysłach nie miałby z nagradzaniem takich osób żadnego problemu.

Nagradzajmy także mniej spektakularne, choć wcale nie mniej ważne, inicjatywy: ochronę zagrożonych gatunków, w ramach lekcji biologii czy harcerskie akcje polegające na nauce zasad pierwszej pomocy albo innych umiejętności, które wyprzedzają szkolny program „Edukacji dla bezpieczeństwa".

Ale tu właśnie jest pies pogrzebany. Nikt nie ma podstaw do zastrzeżeń, jeśli nagradza się rzeczy konkretne i zrozumiałe. Wtedy „ambicja i zaangażowanie" stają się nagle oczywiste i godne szacunku. Trudno byłoby znaleźć kogokolwiek, kto pożałowałby nagrody w takich przypadkach. Osiągnięcia są czymś jasnym i namacalnym, ich autorzy – o ile coś innego ich nie skrzywi – nie bez racji stają się dumą lokalnej społeczności. To zwykła logika podobnych wydarzeń i za takie sprawy chce się nagradzać w każdej szkole, choćby i codziennie.

Czymś zupełnie innym jest świadectwo z paskiem. Ten kuriozalny wymysł PRL-owskiego systemu szkolnego nie ma w sobie nic naturalnego – ani nie motywuje zdolnych, ani nie pobudza pasji czy uczciwie rozumianej pracowitości. Przeciwnie, pedagodzy, psychologowie, lekarze i nauczyciele od lat i coraz liczniej zwracają uwagę na dysfunkcyjność i pozorność takiej wątpliwej nagrody.

Nie ma czegoś takiego jak „uczeń dobry ze wszystkiego". I psychologia rozwojowa, i zwykłe życiowe doświadczenie dają liczne dowody na to, że dążenie do „łapania wszystkich srok za ogon" jest sprzeczne z autentycznym rozwijaniem kompetencji i zainteresowań. Rozwój twórczego myślenia, umiejętności specjalistycznych i osobistych talentów wymaga równowagi, racjonalnego zarządzania stresem i dystansu. Są to priorytety sprzeczne ze śrubowaniem „średniej ze wszystkiego". Dlatego systemy szkolne krajów cywilizowanych nagradzają w sposób całkiem inny niż „biało-czerwony pasek za średnią".

Pracowitość i zaangażowanie często wykazują uczniowie, którzy rozpoznali swoją pasję i talent, a potem wytrwale podążają pewną drogą w ich realizacji. Pogoń za średnią – przynajmniej taką, jak ją rozumie dzisiejsza polska podstawówka – zupełnie temu nie służy. Przeciwnie – skłania do starań pozornych i chwilowych, do naginania kryteriów, wymuszania nagród. Dzieciom coraz częściej zohydza się naturalną umiejętność współpracy. Nauczycielom odbiera autorytet, bo przecież zamiast spokojnie pracować, trzeba się u nich „wyciągać" działając ad hoc, niczym na gwizdek startera.

Dlatego tak wielu uczniów ucieka dziś z systemu edukacji publicznej, a realne zaangażowanie i pracowitość wykazuje dziś w klubie sportowym, w edukacji domowej, w zastępie harcerskim czy na zajęciach online. Te prawdy, dość oczywiste dla znających realia szkolne, powinny być szczególnie łatwe do uchwycenia w szkole polskiej – wyjątkowo pełnej napięć. Tak czy inaczej, powinniśmy być szczególnie świadomi tego, że pasek i średnia ocen są dziś wyłącznie odbiciem gry pozorów.

Zdolnego ucznia pasek nie nagradza, lecz przeciwnie – uczy konformizmu i karci za samodzielne myślenie. Oszukuje się 13- czy 15-latków, dając im złudzenie, że jeśli postarają się bardziej, to „mogą wszystko" w każdej dziedzinie. Takie podejście realnie uczy wyłącznie biernej adaptacji do wadliwego systemu i wykuwania bez zrozumienia tych przedmiotów, do których akurat mają mniejsze zdolności. Dlatego RPD, apelując o umiar, działała właśnie w najlepiej rozumianym interesie uczniów „z paskiem".

Co jeszcze gorsze – system „średniej i paska" zabija nie tylko kreatywność i samodzielność, ale wręcz podstawową znajomość samego siebie. Jeśli „muszę być super dobry ze wszystkiego", to nie mam nawet czasu, by się zastanowić, do czego mam prawdziwy talent. Ci uczniowie, którzy dzięki większej dojrzałości lub pod wpływem rodziców szybciej rozpoznali, na czym polega ich profil mocnych stron, nie są za to doceniani. Przeciwnie, są krytykowani, bo przecież „liczy się średnia ze wszystkiego".

Najlepszym dowodem dysfunkcyjnej natury systemu „paska i średniej" jest fakt, że wystarczy przekroczyć próg liceum lub technikum i jak pod wpływem różdżki czarodzieja nagle cała magia znika. Średniej już nikt nie liczy, bo ważna jest matura, a pasek wprawdzie formalnie jeszcze istnieje, ale nikt już jakoś za ten pasek nie stawia lodów. Bo 16-latków trudniej już nabrać: oni wiedzą, że maksymalne osiągi „ze wszystkiego" to ślepa uliczka.

I to jest właśnie kontekst prośby Rzeczniczki Praw Dziecka. O to powinno chodzić nam wszystkim. O odróżnianie prawdziwych osiągnięć od gry pozorów, o widzenie realnych, a nie wydumanych problemów. Promowanie „paska" to nie tylko nakręcanie stresu i wyścigu szczurów, bez związku z autentyczną wartością młodych ludzi. To oszukiwanie młodzieży co do ich przyszłości i życia poza szkołą. ●

Marek Szpanowski

• **Teksty w dziale Opinie wyrażają poglądy autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji**

eprasa.pl dafba6f60c

Pen Densham dla „Wyborczej":

FINAŁ MUSI BYĆ JAK ORGAZM

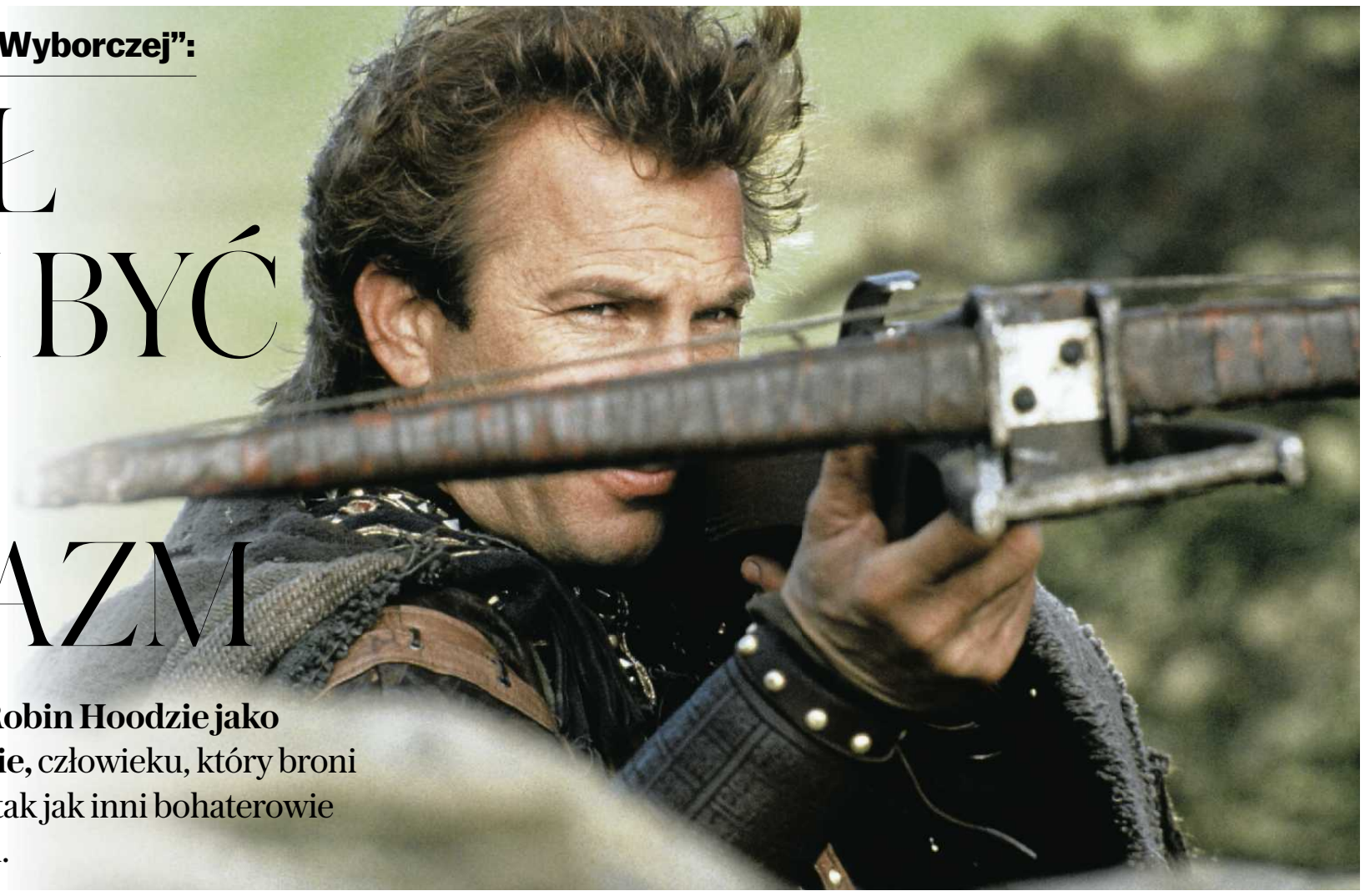

Zacząłem myśleć o Robin Hoodzie jako heroicznym altruiście, człowieku, który broni życia, a nie je zabiera, tak jak inni bohaterowie ówczesnego kina akcji.

ROZMOWA Z
PENEM DENSHAMEM
scenarzystą „Robin Hooda: Księcia złodziei"

MARTA GÓRNA: Napisał pan wspólnie z Johnem Watsonem jeden z najbardziej kasowych filmów lat 90., czyli „Robin Hooda: Księcia złodziei" z Kevinem Costnerem. Wie pan, że w Polsce oglądał go niemal każdy 40-latek? Nie umiem panu nawet powiedzieć, ile razy ten film emitowany był w polskiej telewizji. Dla mnie i wielu moich znajomych to nie tylko pokoleniowy „Robin", ale i pokoleniowy film.
PEN DENSHAM: Z „Robin Hoodem..." miałem szczęście.

Kevin Costner zrealizował chwilę wcześniej „Tańczącego z wilkami". Wszyscy się z niego śmiali, sądzili, że pójdzie z torbami, bo zainwestował własne pieniądze. I osiągnął gigantyczny sukces komercyjny i artystyczny. To pomogło naszemu „Robin Hoodowi".

Wciąż trudno mi uwierzyć, że minęło 35 lat, a o naszym Robinie wciąż wszyscy pamiętają, o innych filmach o nim – już niekoniecznie. Ja i mój partner biznesowy, John Watson, zawsze wierzyliśmy w to, że historia, którą opowiadamy, musi podtrzymywać na duchu. Nie idziemy w depresyjne opowieści i sądzę, że dzięki temu udało nam się dotknąć w ludziach czegoś wyjątkowego.

Jestem wdzięczny za to, że minęło tyle czasu, a ja mogę z tobą rozmawiać o tym filmie, Uniwersytet Toronto zbiera moje notatki, materiały. Jest coś cudownego w tym, że nie zostałem wyrzucony na śmietnik historii. Świadomość, że moje pomysły, scenariusze i twórczość będą żyły długo po mnie, jest niezwykła.

Często powtarza pan, że opowiadać trzeba z pasją.
– pisałem z pasją. Zrozumiałem, że jest niezbędna, aby scenariusz żył. Historia wyciąga z ciebie wtedy okruchy twojej natury, wykorzystujesz je, by stworzyć coś, co daje ci poczucie celu. Nawet jeśli sama tego celu nie rozumiesz.

Wierzę, że w toku ewolucji opowiadanie historii stało się jednym z mechanizmów obronnych. Pozwalało dzielić się informacjami, ostrzeżeniami, a ci, którzy posiadali umiejętność opowiadania, cieszyli się wyjątkowym statusem. Dbali o moralność, przetrwanie. Sprawiali, że społeczność stawała się silniejsza.

Spójrz na „Szczęki", „Obcych", „Parki jurajskie". To są wciąż te same, pierwotne opowieści o niebezpieczeństwie i triumfie.

Opowiadanie historii jest naturalne, podobnie jak opowiadanie ich w strukturze trzech aktów. Ale nie wiedziałem o tym wszystkim, kiedy zaczynałem. W Hollywood myśli się o tym, co napisać, żeby zarobić. Kiedy zaczynaliśmy z Johnem, zabraliśmy na lunch ludzi, którzy zajmowali się analizą scenariuszy, oglądaniem filmów na pokazach filmowych. Zapytaliśmy, co ich zdaniem sprawia, że historia staje się odnoszącym sukces filmem. Odparli, że sukcesy odnoszą filmy, które są świeże, ciekawe, inne niż wszystko. Widownia kocha nowość, poczucie, że nigdy wcześniej nie oglądała niczego podobnego. Ale grube ryby w Hollywood nie wiedzą, jak je sprzedawać, boją się ich. Dlatego stawiają na to, co jest już znane. Błędne koło.

Dla pana pisanie „Księcia złodziei" miało wymiar osobisty.
– Moja żona urodziła naszego syna dzięki cesarskiemu cięciu. To było przerażające. Sam straciłem matkę jako dziecko, jako młody ojciec sporo myślałem o tym, ile miłości potrzeba, by wychować człowieka, jak bardzo bezbronny jest to proces, bo czuje się wobec tego małego człowieka nie tylko miłość, ale też odpowiedzialność.

Oglądałem filmy ze Schwarzeneggerem i Stallone'em – nie czułem żadnego połączenia z tymi historiami. Zacząłem myśleć o Robin Hoodzie jako heroicznym altruiście, człowieku, który broni życia, a nie je zabiera, tak jak inni bohaterowie ówczesnego kina akcji. Człowieku, który jest w stanie poświęcić siebie, żeby ocalić innych. Fascynowało mnie to etycznie.

• **Kevin Costner jako Robin Hood**
FOT. MORGAN CREEK

Co jeszcze?
– Wcześniej obejrzałem też krótkometrażowy film nagrodzony Oscarem, w którym jeden z bohaterów mówi, że Arabowie wynaleźli cyfrę zero. Dziwne, jak niektóre rzeczy z tobą zostają, a inne nie. W każdym razie zacząłem myśleć o tym, co by było, gdyby w mojej historii chrześcijanin i muzułmanin walczyli ramię w ramię, pomagali sobie, byli wobec siebie lojalni.

W tamtym czasie amerykańskie kino przedstawiało muzułmanów jako terrorystów, a ja poczułem, że chciałbym opowiedzieć o świecie, w którym powinno dorastać moje dziecko.

Powiedziałem o tym pomyśle komuś w mojej wytwórni, po czym usłyszałem, że jest strasznie głupi.

Zrozumiałem wtedy, że muszę pomóc innym zrozumieć, o co mi chodzi. Skonsultowałem się też z profesorką literatury, która zajmowała się studiowaniem „Beowulfa". Zapytałem ją, dlaczego ten poemat wciąż przemawia do ludzi. Rozmawialiśmy m.in. o wiedźmach. Jako dziecko uwielbiałem „Kopalnie króla Solomona" Henry'ego Ridera Haggarda, a jedną z bohaterek była tam zła wiedźma Gagul, która kontrolowała króla. Pomyślałem: a gdyby szeryfem z Nottingham też manipulowała wiedźma? Moi bohaterowie byli archetypami, ale wypływającymi ze mnie.

Nie było łatwo sprzedać tę historię...
– Poszedłem z nią do trzech różnych wytwórni: Geffen, TriStar i Disneya. Miałem nadzieję, że uda mi się dostać pieniądze na jej napisanie. We wszystkich trzech usłyszałem, że nikt nie chce oglądać ludzi z mieczami, wszyscy chcą facetów ze spluwami. To głupkowaty pomysł, który nigdy się nie sprzeda.

Wróciłem do swojego biura, byłem gotów porzucić ten pomysł, ale właśnie wtedy opowiedziałem o nim asystentce, która powiedziała, że jest doskonały. Pisałem codziennie, a kolejne strony pokazywałem asystentce i Johnowi Watsonowi.

Kiedy piszesz, nie możesz obiektywnie sama ocenić tego, co tworzysz. Nie da się jednocześnie pisać i recenzować swojej pracy. Głos w twojej głowie zawsze będzie cię zniechęcał. Nauczyłem się więc nie czytać tego, co napisałem.

Kiedy pan pisał swojego „Robin Hooda", w USA widzowie patrzyli na niego głównie jak na faceta w zielonych rajtuzach. U pana to średniowieczny szlachcic, który nie przepada za myciem się.
– W świadomości widzów był bardziej Errolem Flynnem. Żeby nasz film zadziałał, trzeba było zniszczyć ich przeszłe wyobrażenia o tym bohaterze.

To jeden z powodów, dla którego moją opowieść o nim zaczynam od sceny w arabskim więzieniu, gdzie Robin siedzi pojmany po jednej z krucjat. Podaje własną dłoń do obcięcia, by ratować przyjaciela. To mogłoby się wydarzyć w przeszłości, mogłoby też teraz albo za setki lat.

Dodał pan też scenę porodu angielskiej wieśniaczki. Odbiera go grany przez Morgana Freemana Azeem, muzułmanin.
– Mój mózg mówił mi: nie możesz tego zrobić! To jest film przygodowy, nie ma nic wspólnego z porodami! Ale postanowiłem zaufać mojemu instynktowi.

Jak pamiętasz, Azeem mówi, że pomoże przyjść dziecku na świat, bo ma doświadczenie z końmi. Płakałem ze wzruszenia, kiedy pisałem tę scenę. Zrozumiałem, że dotykam czegoś naturalnego, pierwotnego i właśnie tak powinno się pisać historie. John i nasza asystentka dodali kilka wspaniałych pomysłów.

1 RP

Pen Densham

• kanadyjsko-brytyjski reżyser, scenarzysta, producent i fotograf. Na koncie ma dwie nominacje do Oscara za najlepszy krótkometrażowy film aktorski („Life Times Nine") i najlepszy krótkometrażowy dokument („Don't Mess with Bill") – obie z Johnem Watsonem. Densham wyreżyserował m.in. filmy „Pocałunek" z Joanną Pacułą oraz „Moll Flanders" z Robin Wright i Morganem Freemanem. Scenariusz „Robin Hooda: Księcia złodziei" uczynił go w pierwszej połowie lat 90. jednym z najbardziej rozchwytywanych scenarzystów w Hollywood.

eprasa.pl dafba6f60c

I właśnie wtedy...
– Usłyszeliśmy, że powstaje jeszcze jeden film o Robin Hoodzie. Realizowała go wytwórnia Fox, a reżyserował John McTiernan, facet od „Szklanej pułapki", która była ogromnym sukcesem frekwencyjnym.

John (Watson?) powiedział do mnie, że marnujemy czas na ten scenariusz. Błagałem go, żeby przeczytał do końca. Nie chciałem rezygnować, wiedziałem, że jeśli to zrobię, będę się czuł, jakbym zrezygnował z siebie. Przeczytał, a ja dodałem jeszcze kilka scen i wątków, na przykład scenę, w której Szeryf dowiaduje się, że wiedźma jest jego matką.

Co było potem?
– Scenariusz był gotowy i znalazł się na rynku. Trzy studia były nim zainteresowane. Warner Bros oferował nam ogromne pieniądze, ale nie mielibyśmy wpływu na to, co dzieje się dalej.

Do studia Fox, które też było zainteresowane, mieliśmy podejrzenia. Przecież robili swojego „Robin Hooda", więc pewnie chcieli kupić nasz scenariusz i na nim usiąść.

No i była jeszcze mała niezależna wytwórnia, Morgan Creek, na którą ostatecznie postawiliśmy. Proponowali mniej pieniędzy, ale pozostawiali kontrolę nad scenariuszem, zostalibyśmy też producentami. John załatwił, żebyśmy byli na planie każdego dnia, na czas pracy nad filmem przenieśliśmy też nasze biura do ich siedziby. Kevin Costner był zainteresowany naszym scenariuszem, na pokładzie jako reżysera mieliśmy też Kevina Reynoldsa. Dwóch Kevinów, jak ich nazywaliśmy, pracowali wspólnie wcześniej przy filmie „Fandango", przyjaźnili się.

Kevin Reynolds nie chciał umieścić sceny porodu w filmie.
– Nie chciał jej nawet nakręcić. Ale pogadałem z Costnerem, rodzinnym gościem. Poprosiłem go, żeby użył swoich wpływów. Scena powstała, lecz początkowo nie znalazła się w finalnej wersji filmu. Poszedłem na spotkanie z hollywoodzkimi potentatami. Powiedziałem im, że coś jest nie w porządku z pokojem, w którym siedzimy. Zapytali, o co mi chodzi. Odpowiedziałem: „Nie ma tu reprezentacji połowy ludzkości".

Nie była obecna żadna kobieta. A rozmawiali o tym, jak powinien wyglądać końcowy montaż filmu i jak sprawić, żeby film chciały oglądać kobiety. Powiedziałem im, że chcę wmontować do niego scenę porodu. Nie byli zachwyceni, bo nasz „Robin..." i tak był już długi, a finansowo w Hollywood opłacało się wtedy robić filmy krótsze. Dzięki temu można je było częściej puszczać w kinach, a więc więcej zarabiać.

Ostatecznie scena im się spodobała i została. Urodziło się dziecko, a Robin Hood mógł walczyć za jego przyszłość. A o to przecież chodzi w tej historii.

To pana ulubiona scena w „Robin Hoodzie: Księciu złodziei"?
– Pewnie tak. Ale przyszła mi do głowy historia z inną, którą lubię.

Kiedy zbliżaliśmy się do końca zdjęć, usłyszałem, że ktoś wpadł na pomysł, żeby Ryszarda Lwie Serce zagrał John Cleese. Byłem przerażony.

Finał z cameo Seana Connery'ego to jeden z najbardziej wzruszających momentów filmu.
– No właśnie. I czułem, że Cleese, mimo że był moim ulubionym członkiem grupy Monty Pythona, zupełnie nie pasował. Gdyby zagrał szlachetnego króla, wydźwięk filmu byłby niepoważny, podważałby moralność postaci.

Porozmawiałem z szefem agencji, która zajmowała się wtedy Connerym – to była ta sama, w której był Kevin Costner. Namawiałem ich, żeby pozwolili Connery'emu przyjechać tylko na jeden dzień zdjęciowy. Wyjaśniłem, że nie możemy umieścić jego nazwiska w napisach, żeby widownia nie czekała przez cały film, aż wreszcie się pojawi. No i że już przekroczyliśmy budżet, więc nie możemy mu dużo zapłacić.

Zadzwonili i powiedzieli, że Connery zagra to za milion dolarów. Nie mieliśmy takich pieniędzy. Morgan Creek zawarła z nim wtedy umowę. Connery zagrał tę rolę w zamian za spory datek na szkocki szpital, który sam wybierze. I dzięki temu mieliśmy wspaniałe zakończenie, film był kompletny.

Wierzę w moc wielkich finałów, zostawiają widzów z czymś w stylu orgazmu. Dobre zakończenie sprawia, że widzowie myślą dobrze o całym filmie.

Zawsze oglądając „Księcia złodziei", zapominam o tym, że Sean Connery wystąpił w końcowej scenie. Chyba jestem zbyt przejęta resztą tej historii.
– W głębi serca zawsze kibicujemy słabszym, to nas dotyka. A ta historia pokazuje, że wspólne stawianie czoła złu ma moc, nawet jeśli jest się w tym bezbronnym.

Wciąż trudno mi uwierzyć, że minęło 35 lat, a o naszym Robinie wciąż wszyscy pamiętają

PEN DENSHAM

Pomaga pewnie to, że Robin Hood Costnera jest początkowo snobem, rozpieszczonym bogaczem, który rozwija się wraz z fabułą.
– Pracowałem kiedyś z Marshallem McLuhanem, guru filozofii i komunikacji, bardzo słynnym w latach 60. i 70. Dowiedziałem się wtedy, że kiedy widzowie oglądają film, są niemal w stanie transu. Dostosowują swoją mimikę i ruchy twarzy do tej na ekranie. Trochę jak niemowlęta od chwili, kiedy się urodzą. Jeśli widzowie nie naśladują tych ruchów, mamy do czynienia z kiepskim aktorstwem.

Filmy nauczają, przeżycia bohaterów pomagają nam przejść przez nasze własne problemy. Kiedy oglądasz film, patrzysz na walkę bohatera z rzeczywistością. W przypadku Robin Hooda widzisz, jak rozpieszczony samolub ze wszystkimi przywilejami swoich czasów, uczy się od swojego przyjaciela Araba, uczy się tego, jak być lepszym człowiekiem. Dochodzi do momentu, w którym uświadamia sobie, że jego duma była przyczyną problemów. Był arogancki, uczy się pokory. Chciałem, żeby widz mógł się z nim utożsamiać.

Poza tym wszystkim „Robin Hood: Książę złodziei" to też film przygodowy, kino akcji z wybuchami, walkami na miecze, kije, jest nawet skok na katapulcie.
– Tutaj chcę podkreślić, że wiele osób dodało do tej historii coś od siebie. Kevin Costner, Kevin Reynolds, Alan Rickman – wszyscy wpadli na wspaniałe pomysły, które wzbogaciły materiał.

A jeśli chodzi o akcję, to jest jedna kardynalna zasada: wrzucasz swojego bohatera w zagrożenie i ryzykujesz.

Trzeba go poniżyć, wielokrotnie, sprawić, by był niemal całkiem poniżony. W przeciwnym razie, po co widzowie w ogóle mają to oglądać? Jaka jest stawka? Niech dwukrotnie zostanie upokorzony, a za trzecim razem podniesie miecz.

To nie moje mądrości, tylko Josepha Campbella, który rozumiał, dlaczego historie w ogóle powstają. Akcja ma odzierać bohatera z jego siły, a dawać widzom nadzieję. Wtedy, kiedy bohater wreszcie podejmie wyzwanie, widownia mu kibicuje.

Brzmi łatwo, ale wcale takie nie jest.
– Nigdy nie wiesz, dokąd cię zabierze twoja opowieść. I nie możesz winić siebie za to, że nie udaje się za pierwszym razem. Przepisujesz, poprawiasz, odkrywasz kolejne wątki, myśli.

Najważniejszy jest pierwszy szkic. Jest trochę jak wyprawa Lewisa i Clarka: nikt wcześniej tego nie zrobił. Trzeba mieć to z tyłu głowy, nie można krytykować siebie samego za to, że poszło się tą konkretną trasą. Należy się cieszyć, że jest się u celu. ●

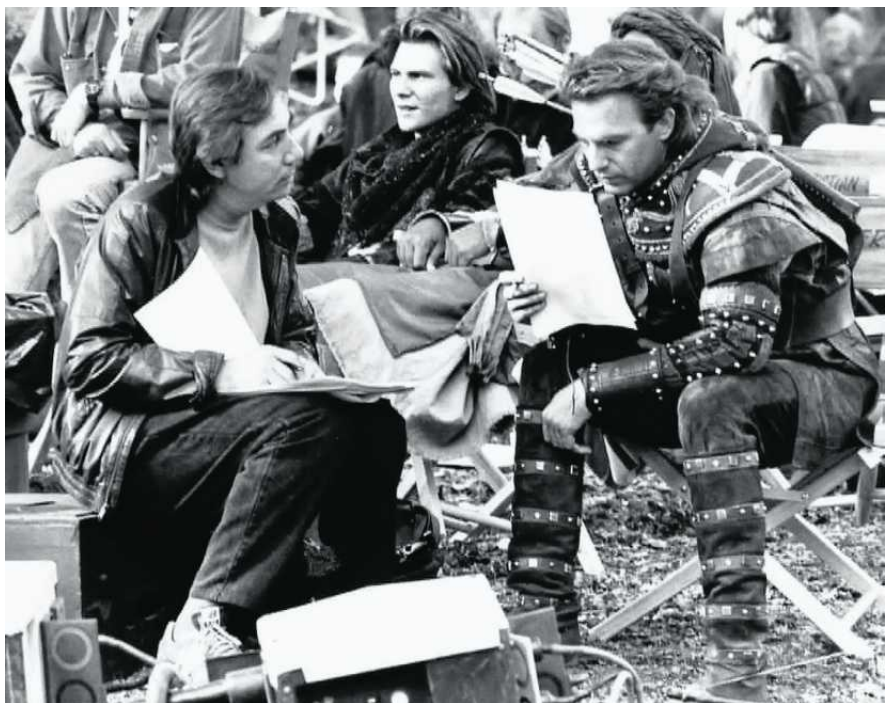

• **Pen Densham, Christian Slater (na drugim planie) i Kevin Costner w przerwie zdjęć do filmu**
FOT. DZIĘKI UPRZEJMOŚCI PENA DENSHAMA

„Robin Hood: Książę złodziei"

• światowa premiera odbyła się 10 czerwca 1991 roku, 35 lat temu. Film w reżyserii Kevina Reynoldsa kosztował ok. 60 mln dolarów, a zarobił prawie pół miliarda. Jest jedną z najbardziej dochodowych produkcji lat 90. Wystąpili w niej m.in. Kevin Costner, Morgan Freeman, Alan Rickman, Christian Slater, Mary Elizabeth Mastrantonio, a legendarną nominowaną do Złotego Globu muzykę do filmu napisał Michael Kamen.

• Promujący „Robin Hooda..." utwór Bryana Adamsa „(Everything I Do) I Do It for You" był w 1992 roku nominowany do Oscara i Złotego Globu. Sam film nie zachwycił krytyków, za to urzekł widzów. Rickman zdobył za swoją rolę statuetkę BAFTA, a Costner i Slater zgarnęli nominacje do Złotych Malin: przyznawanych w Hollywood najgorszym filmom i kreacjom aktorskim.

• Istnieje 155-minutowa wersja reżyserska filmu, a wokół powstawania tytułu i nacisków studia powstały legendy, które żyją dziś niemal tak samo jak legenda Robin Hooda, angielskiego bandyty.

wyborcza.pl

• **Cała rozmowa na Wyborcza.pl**

REKLAMA
Kraj/34438537

1 RP

eprasa.pl dafba6f60c

Owady

„NOSFERATU" OSIEDLIŁ SIĘ W NIEMCZECH

Jest jadowity i może ugryźć człowieka, ale nie należy się go obawiać.

Aleksander Gurgul

Monitoringiem *Zoropsis spinimana*, popularnie nazywanego „pająkiem Nosferatu" u naszych zachodnich sąsiadów od 2022 r. zajmuje się Niemiecki Związek Ochrony Przyrody (niem. *Naturschutzbund Deutschland*, NABU).

Sensację w ostatnich dniach wzbudziła aktualizacja danych dla „Nosferatu", który to pająk pochodzi z basenu Morza Śródziemnego, a w Niemczech szybko rozprzestrzenia się od czasu stwierdzenia pierwszej obecności w 2005 r. Wśród nowych stwierdzeń *Zoropsis spinimana* pojawiły się m.in. wyspa Uznam, na której przebiega granica z Polską oraz Rugia i regiony północne, w tym Szlezwik-Holsztyn. Obecność „Nosferatu" została już potwierdzona we wszystkich krajach związkowych w Niemczech.

W tym miejscu może ostudźmy nieco internetowe clickbaity i przypomnijmy, że w Polsce także „Nosferatu" się pojawił... w markecie budowlanym w Bielsku-Białej w 2023 r. Znaleziono go w transporcie roślin.

• **Zoropsis spinimana** FOT. ELLIPTIC STUDIO/SHUTTERSTOCK

Eksperci z NABU nie kryją jednak fascynacji tym, jak szybko rozprzestrzenia się nie tylko zasięg samego pająka, ale także wieści o tym, gdzie występuje. W ich najnowszej analizie danych możemy przeczytać m.in., że w północne regiony Niemiec pająk „Nosferatu" dotarł prawdopodobnie jako pasażer na gapę w bagażach turystów.

CO WARTO WIEDZIEĆ NA TEMAT TEGO GATUNKU?

Zoropsis spinimana został nazwany na cześć wampira z niemego filmu „Nosferatu – symfonia grozy" z 1922 r. w reżyserii Friedricha Wilhelma Murnaua. Filmowy Nosferatu ma spiczaste zęby oraz – podobnie jak pająk – smukłe kończyny. Osoby nadające nazwę uznały prawdopodobnie, że wzór na odwłoku pająka przypomina twarz krwiopijcy.

Pająk „Nosferatu" chętnie żyje w pobliżu ludzi (49 proc. obserwacji pochodziło z domów i ich otoczenia, a 33 proc. z pułapek na owady lub naczyń szklanych) – wylicza NABU. Lubi ciepło budynków, szczególnie zimą.

Zoropsis spinimana żywią się m.in. innymi pająkami, które mogą być nawet większe od nich samych. Zjadają także muchy i motyle. Prawdopodobnie romnaża się przez cały rok.

„Nosferatu" jest sporym pająkiem: samce są zwykle mniejsze i osiągają długość od 10 do 13 milimetrów, podczas gdy samice mogą dorastać do 10–19 milimetrów. Do tego należy doliczyć trzeba długie odnóża.

Jeżeli poczuje się zagrożony, „Nosferatu" może ugryźć człowieka (dlatego też nie warto go niepokoić). Ukąszenie przypomina użądlenie osy, a obrzęk zwykle ustępuje po kilku dniach. Szczególną ostrożność powinny zachować osoby z uczuleniami.

PONAD 2,5 TYS. ZGŁOSZEŃ DLA PAJĄKA „NOSFERATU"

Warto w tym miejscu także nadmienić, że to, co robi NABU z pomocą domorosłych przyrodników to jeden z najciekawszych i najprężniej działających w Europie projektów tzw. nauki obywatelskiej (ang. citizen science), która w Polsce dopiero raczkuje.

„Będziemy kontynuować badania również w przyszłości. Wciąż napływają bowiem liczne zgłoszenia obserwacji pająka Nosferatu do naszego portalu" – informuje NABU.

Wiosną 2026 r. NABU odnotowało rekordową liczbę zgłoszeń ze zdjęciami: nadesłano ich ponad 2,5 tys.

„Jeśli przeanalizować okres od stycznia do maja w poszczególnych krajach związkowych, dla niemal wszystkich z nich był to rekordowy sezon wiosenny pod względem liczby zgłoszeń" – informuje NABU.

Przyrodnicy liczą także, że na podstawie kolejnych nadesłanych zdjęć uda im się ustalić, jakie gatunki ograniczają liczebność „Nosferatu", czyli po prostu kto jest jego wrogiem w przyrodzie w Niemczech. ●

Uczeni badają koprolity

Oto, co można wyczytać z wiewiórczej kupy

Koprolity, czyli skamieniałe odchody, to jeden z tych obiektów badawczych, które archeolodzy lubią najbardziej. Kupa sprzed setek, a nawet tysięcy lat, jest dla naukowców krynicą wiedzy.

Czytają z niej jak z książki: kto ją zostawił, z czego składał się niemal ostatni posiłek jegomościa, na co chorował, jakie pasożyty zżerały go od środka, czy miał zdrowy mikrobiom.

Wielu puzzli składających się na obraz dawno nieistniejącego życia nie dałoby się odczytać bez umiejętności odzyskiwania, rekonstrukcji i odczytywania tzw. kopalnego DNA, zwanego też antycznym lub starożytnym, w skrócie: aDNA (od ang. *ancient DNA*).

Od pewnego czasu naukowcy łączą jego badania z tzw. eDNA, environmental DNA, czyli DNA środowiskowym.

Chodzi o fragmenty DNA unoszące się w powietrzu, dryfujące w wodzie albo zalegające w glebie. Zostawiamy w środowisku mnóstwo przepisów na własną osobę (bo tym jest DNA) – wraz z każdym strzępkiem naskórka, włosem czy kroplą śliny.

Uczeni nauczyli się eDNA wychwytywać i odczytywać z niego informację o lokalnych ekosystemach. W jednym z badań potwierdzili przydatność tej metody, badając próbki powietrza pobranego w okolicy dwóch ogrodów zoologicznych w Europie. W innym zrekonstruowali ekosystem północnej Grenlandii sprzed dwóch milionów lat.

W najnowszym wydaniu pisma „Nature Communications" badacze z Danii, Kanady, Szwecji i USA opowiadają, co udało im się wyczytać z odchodów susłogonów arktycznych pochodzących sprzed 30 tys.-700 tys. lat.

Susłogony to gryzonie z rodziny wiewiórkowatych zamieszkujące amerykańską i azjatycką Arktykę.

Słyną z tego, że przesypiają osiem miesięcy w roku, a podczas hibernacji temperatura ich ciałek spada do... -3 st. C.

Kilka lat temu naukowcy odkryli, jak wtedy działa ich metabolizm – czyli czym śpiące susłogony się żywią. Można o tym przeczytać w tekście podlinkowanym poniżej.

W nowym badaniu uczeni poddali analizie skład 13 susłogonich koprolitów – kup wydalonych tysiące lat temu w kanadyjskiej Arktyce. Pradawny DNA zachował się w nich w dość dobrej formie tylko dzięki temu, że odchody zalegały w wieloletniej zmarzlinie. Naturalna zamrażarka mocno spowolniła rozkład materii organicznej znajdującej się w koprolitach.

Do tego stopnia, że autorzy publikacji znaleźli w nich bogaty DNA środowiskowy. Namierzyli m.in. materiał genetyczny: mamutów włochatych, amerykańskich gepardów (również już wymarłych), koni (Ameryka to kolebka tych pięknych zwierząt), prażubrów, a także mniejszych zwierząt, setek roślin i mikrobów. Wnioski z badania?

W czasach przedludzkich (700 tys. lat temu dopiero rozdzielały się linie ewolucyjne Homo sapiens i neandertalczyków) Arktyka była bogatym ekosystemem, zamieszkałym m.in. przez duże ssaki – których wyginięcie jest wiązane z pojawieniem się człowieka i dawnymi zmianami klimatu.

Naukowcy piszą też, że koprolity – rzadko używane w badaniach genetycznych z powodu wspomnianej przyspieszonej degradacji DNA – mogą w pewnych specyficznych warunkach być materiałem przydatnym do genetycznych badań ekosystemowych.

Zwracają jednak uwagę, że istnieje ryzyko zanieczyszczenia próbek przez środowiskowy DNA. I to lata po wydaleniu odchodów (z czasem zmieniających się w koprolity). Innymi słowy: ślady ekosystemów zachowanych w koprolitach mogą pochodzić z różnych okresów.

Do wniosków wyciąganych z badań praodchodów należy więc podchodzić ostrożnie – ze zdystansowanym szacunkiem należnym dawnym skarbom. ●

Tomasz Ulanowski

1 RP

eprasa.pl dafba6f60c

Gdy dochodzi do konfliktu ludzi z dzikimi zwierzętami

Państwo abdykuje

Wajrak

Dobrze, że prezydent podpisał zmiany umożliwiające płoszenie kulami gumowymi wilków, niedźwiedzi i żubrów. Problem w tym, że to tylko rozwiązanie doraźne.

Zezwolenie na użycie broni gładkolufowej i tzw. amunicji niepenetrującej do płoszenia żubrów, niedźwiedzi i wilków, to efekt narastających konfliktów między dużymi zwierzętami a ludźmi. Do napiętej sytuacji doszło w ubiegłym roku województwie podkarpackim, gdzie jeden z wójtów zawnioskował o odstrzał trzech niedźwiedzi, które podchodziły pod domy, a Generalny Dyrektor Ochrony Środowiska taką zgodę wydał.

Po tym jak wywołało to powszechne oburzenie decyzja ta została cofnięta.

Niedźwiedzie zjawiały się zwabione przez niezabezpieczone odpady i odstrzał nic by nie zmienił.

Sytuacja zaogniła się jeszcze bardziej tej wiosny, gdy również na Podkarpaciu niedźwiedź zabił kobietę, która w lesie szukała jelenich poroży.

Choć śmiertelne spotkania z niedźwiedziami są bardzo rzadkie – w Polsce miały miejsce zaledwie trzy od 1927 roku – to trudno dziwić się emocjom, które towarzyszyły temu wydarzeniu. Emocje te podsycane są przez polityków z prawej strony sceny politycznej.

Efekt? Do kontrolowania niedźwiedzi mają powstać lokalne grupy interwencyjne, co oznacza tyle, że dla gatunku *Ursus arctos* sięgnięto po lokalne spec rozwiązanie.

Tymczasem niedźwiedzie nie są przecież jedyne, podobnie konflikty narastają z wilkami i żubrami.

Wilki oskarżane są o jakieś nieprawdopodobne straty w zwierzętach gospodarskich i psach – choć w skali państwa szkody wyrządzone przez te drapieżniki to zaledwie 3,6 mln złotych rocznie.

Żubry wciąż nieliczny bardzo gatunek wzbudza niechęć wśród rolników.

Jedyną odpowiedzią państwa w wypadku wilków jest zgoda na odstrzał problematycznych zwierząt oraz wypłata odszkodowań. Odstrzał mają wykonywać myśliwi. Podobnie jest z żubrami: państwo wypłaca odszkodowanie, a zezwolenia na płoszenia wydawane są rolnikom.

Innymi słowy, choć w Konstytucji mamy zapisaną troskę o środowisko, według szeregu ustaw zwierzęta dzikie stanowią własność skarbu państwa, to nasze państwo abdykuje, gdy dochodzi do sytuacji konfliktowych. Dlaczego?

Może dlatego, że nie mamy służby, która by mogła działać w takich sytuacjach? – zapytacie. Odpowiedź będzie jednak nieco zaskakująca.

Z jednej strony nie ma, a z drugiej mamy mnóstwo służb zajmujących się przyrodą. Jedną z nich jest Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska i podległe jej Regionalne Dyrekcje – typowe ciała urzędnicze, bezsilne, jeśli chodzi o działania w terenie.

Może więc nie mamy służby od przyrody z policyjnymi uprawnieniami, np. możliwością użycia broni? Tu znów państwa zaskoczę. Otóż mamy i to kilka!

Kłopot w tym, że każda z nich zajmuje się czym innym, ich kompetencje czasami się pokrywają (przy czym jest też mnóstwo obszarów, za które nie odpowiada nikt).

Które służby mam na myśli? Straż leśna podległa Lasom Państwowym kontroluje to, co się dzieje w lasach, ale już nie poza nimi. Straż Parków Narodowych ograniczona jest tylko do parków narodowych. Podległa wojewodom Państwowa Straż Łowiecka zajmująca się przestępstwami z ustawy prawo łowieckie, a Państwowa Straż Rybacka – również podległa wojewodom – ma chronić wody śródlądowe i zwalczać kłusownictwo wśród wędkarzy.

Jakby tego było mało morskim rybactwem zajmuje się Morski Inspektorat Rybacki, a w parkach krajobrazowych jest (co prawda bez policyjnych uprawnień) Służba Parków Krajobrazowych.

Do powyższej listy dopiszmy teraz grupy interwencyjne ds. niedźwiedzi z prawem do użycia broni gładkolufowej.

A jak w innych krajach funkcjonuje policja przyrodnicza? Modele na świecie generalnie są dwa i obydwa dobrze się sprawdzają.

Model amerykański, w którym takimi sprawami zajmuje się jedna federalna wyspecjalizowana służba przyrodnicza i jest nią słynna Fish and Wildlife Service.

Model hiszpański, bardziej nastawiony na przestępstwa przeciw przyrodzie, czyli wydzielony i wyspecjalizowany oddział żandarmerii Guardia Civil SEPRONA (Servicio de Protección de la Naturaleza).

Pora wreszcie o czymś takim pomyśleć w Polsce.

O służbie, która zwalczałaby nielegalne zabijanie zwierząt, zarówno gatunków chronionych, jak i łownych, kontrolowała myśliwych, wędkarzy i rybaków, monitorowała stan populacji dzikich zwierząt i roślin, a także potrafiła profesjonalnie interweniować, gdy dochodzi do konfliktów na linii człowiek–przyroda.

Dziś takiej służby w Polsce nie mamy. Warto więc przynajmniej zacząć o tym rozmawiać, bo na razie mamy doraźne gaszenie pożarów, mnogość służb i urzędów, a także – w wielu przypadkach – bezradność. ●

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

Poznań/34438744

W SPRZEDAŻY

Faworyci turnieju: Kylian Mbappe, Lamine Yamal, Harry Kane, Leo Messi

Korespondencje z USA „Za pięć dwunasta”

Rozmowy z Janem Urbanem i Jackiem Laskowskim

Sylwetka Szymona Marciniaka

Program transmisji w TV

Kup w punkcie sprzedaży prasy (magazyn dostępny m.in: w salonach Empik, na stacjach benzynowych, w salonikach Media Relay, w Żabce, w Lidlu i w innych dobrych punktach sprzedaży prasy) lub zamów z bezpłatną dostawą na **prenumerata24.pl**

1 S2

eprasa.pl dafba6f60c

Wypadek na A1

Sebastian M. skarży się na areszt

Kierowca BMW, oskarżony o spowodowanie śmiertelnego wypadku na autostradzie A1, od roku przebywa w areszcie. Twierdzi, że panujące tam warunki naruszają jego prawa.

Robert Grześkowiak

• **Proces Sebastiana M. toczy się przed sądem w Piotrkowie Trybunalskim**
FOT. MARCIN STĘPIEŃ / AGENCJA WYBORCZA.PL

Sebastian M. jest oskarżony o spowodowanie tragicznego wypadku na autostradzie A1, do którego doszło 16 września 2023 roku. Według ustaleń śledczych miał jechać BMW z prędkością co najmniej 250 km/h i doprowadzić do zderzenia z Kią, którą z wakacji wracała trzyosobowa rodzina: Patryk, Martyna oraz ich pięcioletni syn Oliwier.

Jak wynika z opinii biegłych, BMW uderzyło w Kię z taką siłą, że ta została odrzucona na bariery energochłonne po przeciwnej stronie jezdni, a następnie stanęła w płomieniach. Mimo podjętych przez świadków prób ratunku, życia rodziny nie udało się uratować.

Po wypadku Sebastian M. wyjechał do Zjednoczonych Emiratów Arabskich. Tam został zatrzymany. Do Polski sprowadzono go – w ramach ekstradycji – w maju 2025 roku. Od tego czasu pozostaje w areszcie.

Jego proces toczy się w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim.

Na czas procesu Sebastian M. został przewieziony z Katowic do Aresztu Śledczego w Piotrkowie Trybunalskim. Od lutego przebywa w monitorowanej celi izolacyjnej. To efekt decyzji podjętej po tym, jak jego obrończyni poinformowała, że dostała wiadomość z groźbą kierowaną wobec oskarżonego. Ten twierdzi, że konsekwencje anonimowej wiadomości spadły nie na jej autora, lecz na niego.

Pod koniec kwietnia do piotrkowskiego sądu przyszedł list, w którym Sebastian M. skarży się na warunki w areszcie. Poinformowała o tym podczas rozprawy 22 maja sędzia Renata Folkman. Nie ujawniła jednak treści pisma.

Jak podaje redakcja „Faktu", oskarżony ma wiele zarzutów.

W kierowanych do sądu pismach Sebastian M. przekonuje, że warunki osadzenia naruszają jego prawa. Skarży się na wyżywienie, które – jak twierdzi – ogranicza się głównie do chleba, margaryny i herbaty. Brakuje mu również dostępu do książek oraz zajęć sportowych, rekreacyjnych, kulturalnych i edukacyjnych. Twierdzi, że ma ograniczony dostęp do higieny. Prysznic ma przysługiwać jedynie dwa razy w tygodniu, trwać kilka minut i odbywać się bez ciepłej wody.

Sebastian M. przekonuje, że warunki osadzenia naruszają jego prawa. Skarży się na wyżywienie, które – jak twierdzi – ogranicza się głównie do chleba, margaryny i herbaty

Narzeka również na limit zakupu wody mineralnej w kantynie, wynoszący jeden litr dziennie. A także na zamontowane w celi jarzeniowe oświetlenie o niebieskiej barwie, które powoduje bóle głowy i oczu oraz na brak dopływu świeżego powietrza przez okna, które są osłonięte podwójnymi kratami i płytami z pleksi.

Według „Faktu", po skardze Sebastiana M. interweniować miał prof. Marcin Wiącek, Rzecznik Praw Obywatelskich. Jednak z naszych ustaleń wynika, że tak się nie stało. Biuro RPO poinformowało „Wyborczą", że nie podjęło w tej sprawie działań, ponieważ nie dostało żadnej skargi od Sebastiana M.

O wyjaśnienia zwróciliśmy się także do Służby Więziennej. Ppłk Arleta Pęconek, rzeczniczka Dyrektora Generalnego Służby Więziennej, zapewnia, że administracja aresztu przeanalizowała zarzuty dotyczące warunków pobytu osadzonego – i okazało się, że są one zgodne z obowiązującymi przepisami i regulaminem jednostki.

Rzeczniczka dodaje, że Sebastian M. ma również możliwość korzystania z biblioteki, zajęć kulturalno-oświatowych i sportowych oraz prowadzenia korespondencji na zasadach przewidzianych dla osób tymczasowo aresztowanych.

Ppłk Arleta Pęconek informuje również, że w tym roku organy Służby Więziennej rozpatrzyły 2531 zarzutów dotyczących m.in. przeludnienia, warunków panujących w celach, wyżywienia, środków czystości i higieny osobistej, spacerów i kąpieli. Za zasadne uznano 14 z nich.

Wątek warunków osadzenia przewija się w sprawie Sebastiana M. od wielu miesięcy. Oskarżony i jego obrońcy już wcześniej wskazywali okoliczności, które – ich zdaniem – przemawiają za uchyleniem tymczasowego aresztowania.

W kolejnych wnioskach argumentowali m.in., że dalsza izolacja jest zbędna, ponieważ Sebastian M. nie zamierza opuszczać kraju. Podnosili także kwestie zdrowotne.

Podczas jednej z rozpraw, w październiku 2025 roku, obrończyni Sebastiana M. Katarzyna Hebda przekonywała, że oskarżony ma problemy z nogą i wymaga specjalistycznej diagnostyki. – Nie jest w stanie normalnie chodzić, ma problemy ze zgięciem i wyprostowaniem nogi – mówiła. Podkreślała, że w warunkach aresztu oczekiwanie na rezonans magnetyczny może trwać nawet dwa lata.

Sędzia Renata Folkman odrzuciła te wnioski. ●

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34438710

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Wileńskiej i gen. Walerego Wróblewskiego, do torów kolejowych.

Na podstawie art. 8h ust. 1 i art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538), zwanej dalej ustawą i art. 21 ust. 1, art. 39 ust. 1 i art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) w związku z uchwałą Nr XI/289/24 Rady Miejskiej w Łodzi z dnia 4 grudnia 2024 r., zawiadamiam o rozpoczęciu ponownych konsultacji społecznych oraz o zamieszczeniu w publicznie dostępnym wykazie **projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru miasta Łodzi położonej w rejonie ulic Wileńskiej i gen. Walerego Wróblewskiego, do torów kolejowych** wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz uzasadnieniem.

Przedmiotem konsultacji społecznych w zakresie części tekstowej jest tekst projektu planu zaznaczony czcionką koloru niebieskiego. Pozostała treść tekstu projektu planu miejscowego nie jest przedmiotem niniejszych konsultacji społecznych. Przedmiotem konsultacji społecznych w zakresie części graficznej jest rysunek projektu planu miejscowego, na którym część objęta konsultacjami społecznymi stanowi obszar obwiedziony linią koloru różowego, zgodnie z legendą. Pozostała treść rysunku projektu planu miejscowego nie jest przedmiotem konsultacji społecznych.

Konsultacje społeczne będą prowadzone w okresie od 11 czerwca 2026 r. do 9 lipca 2026 r. w następujących formach:

1) **zbieranie uwag** w terminie **od 11 czerwca 2026 r. do 9 lipca 2026 r.**, przy czym uwagi do konsultowanego projektu aktu planowania przestrzennego należy składać do Prezydenta Miasta Łodzi **wyłącznie na formularzu** zgodnym z rozporządzeniem Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509).
Wzór formularza dostępny jest w Biuletynie Informacji Publicznej Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi w zakładce „Opracowania"/„Plany miejscowe"/„Przystąpienia do mpzp"/„395. Wileńska, Wróblewskiego tory PKP" (pod adresem https://mpu.lodz.pl/opracowania/plany-miejscowe/w-rejonie-ulic-wilenskiej-i-gen-walerego-wroblewskiego-do-torow-pkp-516/).
Stosownie do art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej (e-Doręczenia, ePUAP, e-mail), na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi składane w postaci papierowej należy składać na adres Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi, al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź.
Składający uwagę zobowiązany jest podać swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazać, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.
Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Prezydent Miasta Łodzi. Bez rozpatrzenia pozostawione zostaną uwagi niespełniające wymogów formalnych, w szczególności:
- złożone poza wyznaczonym terminem,
- niezłożone na ww. formularzu,
- niezawierające danych składającego uwagę,
- niezawierające czytelnego podpisu w przypadku uwagi w postaci papierowej,
- niezłożone w formie dokumentu elektronicznego w przypadku uwagi w postaci elektronicznej;

2) **spotkanie otwarte**, poprzedzone prezentacją ww. projektu planu miejscowego, odbędzie się za pomocą środków porozumiewania się na odległość, w dniu **25 czerwca 2026 r. (czwartek), w godz. od 15.30 do 17.00**. Osoby zamierzające wziąć udział w spotkaniu otwartym powinny się uprzednio zarejestrować. Link do rejestracji zostanie udostępniony na stronie www.mpu.lodz.pl, w zakładce Opracowania;

3) **dyżur projektanta** będzie się odbywał codziennie w czasie trwania konsultacji społecznych, w godz. od 7.30 do 15.30 oraz dodatkowo w dniu **22 czerwca 2026 r. (poniedziałek)** po godzinach pracy, **w godz. od 15.30 do 17.00** w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19, 90-418 Łódź.

Projekt planu miejscowego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko i uzasadnieniem zostanie udostępniony, w czasie trwania konsultacji społecznych:
- w siedzibie Miejskiej Pracowni Urbanistycznej w Łodzi przy al. Tadeusza Kościuszki 19,
- w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie www.mpu.lodz.pl.

Administratorem danych osobowych przetwarzanych przez Miejska Pracownię Urbanistyczną w Łodzi w związku z realizacją zadań w zakresie planowania przestrzennego jest Prezydent Miasta Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 104, 90-926 Łódź. Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych dostępna jest pod adresem www.mpu.lodz.pl w zakładce bocznej RODO.

PIERWSZY WICEPREZYDENT MIASTA ŁODZI
Adam PUSTELNIK

1 S2

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34438622

KOMUNIKAT

Prezydent Miasta Łodzi ogłasza publiczny przetarg ustny (licytacja) na wysokość stawki czynszu najmu lokali użytkowych. **Przetarg odbędzie się** w dniu 06.07.2026 r. w godzinach 10^{00} – 13^{00} w Dużej Sali Obrad Urzędu Miasta Łodzi, ul. Piotrkowska 104 (budynek „B" – II piętro).

Wykazy lokali oraz szczegółowe informacje dotyczące przetargu prezentowane są na stronie internetowej Zarządu Lokali Miejskich – bip.zlm.lodz.pl

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34438713

Sygn. akt XIV GUp 256/18

OGŁOSZENIE SĄDOWE

Sędzia-komisarz zawiadamia, że został złożony IV częściowy plan podziału funduszów masy upadłości w postępowaniu upadłościowym Wojciecha Żuka, prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą Firma „BUDMEL" Wojciech Żuk z siedzibą w Kutnie, obejmujący wierzytelności ujęte w I kategorii zaspokojenia.

Plan ten syndyk, upadły i wierzyciele mogą przeglądać w czytelni Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, XIV Wydziału Gospodarczego dla Spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, Łódź, ul. Pomorska 37, i w ciągu dwóch tygodni od daty obwieszczenia o planie podziału - wnieść przeciwko planowi zarzuty do sędziego komisarza na adres:

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi
XIV Wydział Gospodarczy dla Spraw Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych
90-203 Łódź, ul. Pomorska 37
Sygn. akt XIV GUp 256/18

OGŁOSZENIE PŁATNE Łódź/34438566

OGŁOSZENIE SYNDYKA MASY UPADŁOŚCI MARZENY KULPY (PESEL: 79122017160) BĘDĄCEJ OSOBĄ FIZYCZNĄ NIEPROWADZĄCEJ DZIAŁALNOŚCI GOSPODARCZEJ

Syndyk masy upadłości dłużnika w osobie Marzeny Kulpy (PESEL: 79122017160) będącej osobą fizyczną nieprowadzącą działalności gospodarczej ustanowiony w postępowaniu upadłościowym prowadzonym przed Sądem Rejonowym w Opolu, Wydziałem V Gospodarczym, Sekcją ds. Upadłościowych i Restrukturyzacyjnych, pod sygn. akt OP1O/GUp/4/2025, zawiadamia o przetargu pisemnym, którego przedmiotem jest 1/9 udziału w prawie własności nieruchomości opisanej księgą wieczystą o nr **SR1Z/00001564/7.**

Charakterystyka oferty:

1. Przedmiotem przetargu jest 1/9 udziału w prawie własności nieruchomości opisanej księgą wieczystą o nr **SR1Z/00001564/7** stanowiąca działkę gruntu nr 284 o powierzchni 1 174 m2, zabudowaną budynkiem jednorodzinnym o powierzchni użytkowej 105 m2 zlokalizowanej w Zduńskiej Woli przy ul. Zakopiańskiej 20. Nieruchomość posiada urządzoną księgę wieczystą nr SR1Z/00001564/7 prowadzoną w Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli, V Wydział Ksiąg Wieczystych.

2. Cena wywoławcza ww. nieruchomości to kwota nie niższa niż **23 370,00 PLN**, co stanowi 100% oszacowanej wartości biorąc za podstawę wartość dla wymuszonego charakteru sprzedaży wynikającą z operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego w osobie Aleksandra Gzyla (Gzyl). Jest to jednocześnie minimalna kwota sprzedaży.

3. Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest:

a) złożenie dokumentów w zamkniętej kopercie z wyraźnym dopiskiem **„NIE OTWIERAĆ – KULPA – PRZETARG – [SR1Z/00001564/7]"** osobiście w Biurze Syndyka w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8 w godzinach od 8:00 do 19:00 [z zastrzeżeniem, że w dniu przetargu do godz. 12:00] lub pocztą (decyduje data i godzina wpływu do Biura Syndyka), w terminie do dnia **24.06.2026 r do godziny 12:00;**

b) Uprzednia wpłata wadium w kwocie **2 337,00 PLN** na rachunek bankowy masy upadłości Marzeny Kulpy o numerze **73 8436 0003 0000 0030 2473 0003 [Bank MBS].** Uznanie rachunku bankowego masy upadłości musi nastąpić najpóźniej w dniu poprzedzającym dzień otwarcia ofert. Wszystkie opłaty bankowe związane z przelewem wadium ponosi oferent.

4. Rozpoznanie ofert nastąpi w Biurze Syndyka masy upadłości w Chorzowie (41-506), ul. Działkowa 8, w dniu **24.06.2026 r. o godzinie 12:15**.

5. W przypadku, jeżeli najwyższe oferty zawierać będą tę samą cenę lub ceny najwyższe różnić się będą do 10% wartości najwyższej oferty, syndyk zakwalifikuje te oferty do dodatkowej licytacji ustnej (przetarg ustny), która odbędzie się w tym samym miejscu (ul. Działkowa 8, 41-506 Chorzów), w dniu rozstrzygnięcia przetargu o godzinie określonej przez Syndyka Masy Upadłości; cenę wywoławczą będzie stanowić najwyższa cena zaproponowana przez oferentów dopuszczonych do licytacji; postąpienie w licytacji ustala się na kwotę **1 000,00 PLN.**

6. Zawarcie umowy sprzedaży nastąpi w terminie nie dłuższym niż 3 miesiące od dnia wyboru oferenta. Termin ten może ulec wydłużeniu w przypadku zaistnienia przyczyn niezależnych od syndyka masy upadłości.

7. Wszelkie informacje dotyczące nieruchomości objętej niniejszym przetargiem, jak również szczegóły związane z trybem składania ofert, w tym regulamin przetargu wraz z wymaganymi załącznikami, dostępne są w biurze Syndyka masy upadłości (Chorzów, ul. Działkowa 8.). Informacje udostępniane są również pod numerem telefonu **+48 32 308 00 00** w dni robocze (od poniedziałku do piątku) w godzinach 8:00–19:00

eprasa.pl dafba6f60c

Rewolucja we władzach miasta

Nowy wiceprezydenci Poznania

Prezydent Jacek Jaśkowiak powołał nowych zastępców: Bartosza Derecha i Magdalenę Pietrusik Adamską.

Mikołaj Woźniak

Wczoraj wręczył im nominacje. Bartosz Derech rozpocznie pracę od lipca, Magdalena Pietrusik-Adamska – już od 11 czerwca.

Nominacja dla dotychczasowej dyrektorki wydziału zdrowia i spraw społecznych to efekt rezygnacji wiceprezydenta Jędrzeja Solarskiego. Złożył ją w poniedziałek. – Dla mnie to kwestia pewnej refleksji. Mam wysokie wymagania wobec zastępców, skarbnika, sekretarza. Mam taki dyskomfort, żeby nie zajechać tych ludzi – stwierdził Jaśkowiak.

Rezygnację Solarskiego odebrał jako cios. Z Solarskim pracował od 2015 roku. Podkreślił, że był jednym z filarów jego prezydentury. – Może powinienem zauważyć pewien poziom zmęczenia, stresu. To było 10 lat pracy, także w soboty, niedzielę. Zmieniła się rzeczywistość, jest coraz większy hejt i polaryzacja – wyliczał prezydent Poznania.

Wyjaśnił, że Solarski zrezygnował z przyczyn osobistych i zdrowotnych. Swoich oraz najbliższych. Pietrusik-Adamska otrzymała nominację, ale prezydent wierzy, że Solarski wróci na dawne stanowisko.

– Nie chciałbym go stracić. Mam nadzieję, że upora się z problemami i powrót za kilka tygodni czy miesięcy będzie możliwy. Na razie powiedział, że nie jest w stanie kontynuować pracy – zdradził Jaśkowiak.

Jacek Jaśkowiak: Tydzień temu otrzymałem groźby

W środę prezydent wielokrotnie podkreślał, że życzy nowym zastępcom przede wszystkim odporności psychicznej. Wspomniał, że nieraz niezadowolenie „pewnych grup" skutkowało doniesieniami do służb i ich działaniami w urzędzie. Jaśkowiak zapewnił, że to rozumie, bo służby są, by patrzeć politykom na ręce.

Życzył też nowym zastępcom, by nie docierały do nich groźby – jak do niego czy jego pierwszego zastępcy Marcina Gołka. Jaśkowiak zdradził, że tydzień temu ktoś groził mu oblaniem kwasem solnym.

– W tych warunkach kluczowy jest dobór właściwej osoby – zastrzegł Jaśkowiak.

To było jednym z powodów, dla których zdecydował się na nominację dla Derecha. Prezydent wyliczał, że na stanowisku wójta jego nowy zastępca podejmował ważne decyzje. Miasto musi zacieśnić współpracę z gminami, a nowy wiceprezydent może się w tym sprawdzić. Wykazał też chęć i determinację do objęcia funkcji.

– Bartosz zadzwonił i poprosił o spotkanie. Przyszedł i powiedział, że chciałby być moim zastępcą. Zaimponowało mi to. Wziąć na klatę oświatę czy Zarząd Dróg Miejskich, przy tym, co musimy posprzątać, to trzeba mieć charakter i odwagę. Będzie dla nas wsparciem – skwitował Jaśkowiak.

Nazwisko Bartosza Derecha, wójta podpoznańskiej Rokietnicy pojawiło się na giełdzie potencjalnych nowych wiceprezydentów w poniedziałek. Najpierw krążyło w kuluarach Koalicji Obywatelskiej, a krótko później informację podały media. Dzień później Jaśkowiak pojechał do Warszawy, żeby spotkać się w tej sprawie z Jarosławem Urbaniakiem, szefem partii w Wielkopolsce.

– To fatalna-genialna propozycja – ocenił w rozmowie z „Wyborczą" Urbaniak. – Bartosz Derech to bardzo dobry kandydat, ale na 2029 rok. Wizja opuszczenia stanowiska uzyskanego w wyniku wyborów bezpośrednich nie podoba się wielu osobom – zastrzegł Urbaniak.

Z Rokietnicy do Poznania

Bartosz Derech ma 47 lat. Urodził się w Poznaniu. Wójtem Rokietnicy został w 2006 roku.

Kiedy wygrywał pierwsze wybory, był jednym z najmłodszych wójtów w Polsce. Od tamtego czasu reelekcję uzyskiwał zawsze w pierwszej turze. W ostatnich wyborach – w 2024 roku – zdobył 82 proc. głosów. Był to jeden z najlepszych wyników w Polsce.

Po powołaniu na zastępcę Jaśkowiaka Derech przejmie zakres obowiązków zdymisjonowanego w styczniu Mariusza Wiśniewskiego. Zajmie się m.in. nadzorem nad Zarządem Dróg Miejskich czy oświatą. Rokietnicę czekają natomiast przedterminowe wybory.

Objęcie stanowiska przez Derecha może doprowadzić do kolejnych niepokojów wewnątrz KO. Sytuacja między prezydentem a radnymi jest napięta od grudnia ubiegłego roku, kiedy zaczęły krążyć pogłoski o możliwej dymisji Wiśniewskiego. Wśród radnych cieszył się dużym poparciem. Gdy odwołanie stało się faktem, konflikt się zaostrzył.

Radni byli zaskoczeni kandydaturą Derecha. W dniu, w którym wyciekła do mediów, na spotkaniu klubu przez dwie godziny przepytywali Jaśkowiaka w tej sprawie. Ich zdaniem wójt Rokietnicy nie jest najlepszym kandydatem. Zarzucają mu małą znajomość Poznania. Do Jaśkowiaka mają żal, że nie skonsultował z nimi tej propozycji.

Druga roszada

Nową zastępczynią prezydenta Poznania zostaje też Magdalena Pietrusik-Adamska. Od 2015 roku była dyrektorką Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych.

– Czas i okoliczności są trudne dla tej nominacji. Prezydent Solarski prowadził bardzo partycypacyjny sposób zarządzania. Zamierzam kontynuować ten trend – zapowiedziała Pietrusik-Adamska.

Wskazała największe wyzwania na najbliższe lata. To budowa teatru muzycznego, trudna sytuacja podmiotów medycznych oraz zmiany demograficzne.

Pietrusik-Adamska z urzędem miasta jest związana od 1999 roku. Nowa zastępczyni wejdzie w dotychczasowe kompetencje Jędrzeja Solarskiego. U boku Jaśkowiaka będzie odpowiadać m.in. za zdrowie i kulturę.

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34438234

WÓJT GMINY CZERWONAK

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust.1 i art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 11 czerwca 2026 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ul. Źródlana 39, **Wykaz** nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czerwonak, przeznaczonej do zbycia w trybie przetargu ustnego nieograniczonego Zarządzeniem Nr 170/2026 Wójta Gminy Czerwonak z dnia 2 czerwca 2026 r. położonej w miejscowości Koziegłowy, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod teren zabudowy usługowej „3U".
Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ***pok. 213, tel. 61/ 65-44-254, 61/ 65-44-285.***

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34438243

WÓJT GMINY CZERWONAK

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2, art. 37 ust.1 i art. 38 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że w dniu 11 czerwca 2026 r. został wywieszony do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ul. Źródlana 39, **Wykaz** nieruchomości stanowiącej własność Gminy Czerwonak, przeznaczonej do zbycia w trybie bezprzetargowym Zarządzeniem Nr 172/2026 Wójta Gminy Czerwonak z dnia 2 czerwca 2026 r. położonej w miejscowości Potasze, przeznaczonej w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod teren trafostacji „EE".
Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Czerwonak, ***pok. 213, tel. 61/ 65-44-254, 519 343 898.***

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY 34438673

NOWOŚĆ
Słówko
Literówka
Quizy, Sudoku
Krzyżówki
Szukaj w APLIKACJI WYBORCZEJ
Zeskanuj QR kod i pobierz aplikację
POBIERZ Z Google Play
Pobierz w App Store

1 S2

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34438578

Pobiedziska, dnia 11 czerwca 2026 r.

BURMISTRZ MIASTA
I GMINY POBIEDZISKA
RPP.6722.5.2023.KL

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biskupice, gmina Pobiedziska w rejonie ul. Nowowiejskiej i ul. Głównej oraz w rejonie ul. Ogrodowej i ul. Łąkowej

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r., poz. 538), w zw. z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz art. 39, art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz Uchwały Rady Miejskiej Gminy Pobiedziska Nr LXXIV/627/2023 z dnia 27 kwietnia 2023 r., zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obrębu Biskupice, gmina Pobiedziska w rejonie ul. Nowowiejskiej i ul. Głównej oraz w rejonie ul. Ogrodowej i ul. Łąkowej, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w dniach od 18 czerwca r. do 9 lipca 2026 r.**

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami, zgodnie z art. 8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym odbędzie się **w dniu 23 czerwca 2026 r. o godz. 13:00** w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Pobiedziskach, ul. Kościuszki 4, 62-010 Pobiedziska.

Zainteresowani mogą zapoznać się z projektem planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w siedzibie Urzędu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym oraz Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska (Zakładka: Planowanie Przestrzenne – Komunikaty *https://bip.pobiedziska.pl/m,150,komunikaty.html*).**

Uwagi do projektu planu należy składać na formularzu dotyczącym aktu planowania przestrzennego:
– w formie papierowej na adres Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska, ul. Kościuszki 4, 62-010 Pobiedziska,
– w formie elektronicznej: poczty elektronicznej na adres kancelaria@pobiedziska.pl lub na adres do e-Doręczeń AE:PL-30151-16848-SRGFU-24 (formularz dostępny w Urzędzie Miasta i Gminy Pobiedziska oraz na stronie: https://bip.pobiedziska.pl/m,152,wnioski-do-pobrania.html).

Termin składania uwag upływa w dniu 23 lipca 2026 r.

Jednocześnie informuję, iż zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi oraz wnioski do prognozy oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich bezpiecznym podpisem elektronicznym (na adres: kancelaria@pobiedziska.pl lub na adres do e-Doręczeń AE:PL-30151-16848-SRGFU-24), **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 23 lipca 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Pobiedziska.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy w Pobiedziskach oraz poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Pobiedziskach, ul. Kościuszki 4.

Burmistrz Miasta i Gminy Pobiedziska

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Pobiedziska. Dane są przetwarzane w oparciu o przepisy prawa oraz w celu realizacji zadań w interesie publicznym. Szczegółowe informacje o danych osobowych dostępne są na stronie internetowej: www.pobiedziska.pl/ oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pobiedziskach

OGŁOSZENIE PŁATNE Poznań/34438580

Pobiedziska, dnia 11 czerwca 2026 r.

BURMISTRZ MIASTA
I GMINY POBIEDZISKA
RPP.6722.22.2024.EZ

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania terenów na wschód od Skansenu Miniatur w Pobiedziskach

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 538) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2 – 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026 r. poz. 670), w związku z Uchwałą Nr VI/52/2024 Rady Miejskiej Gminy Pobiedziska z dnia 25 lipca 2024 r., zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenów na wschód od Skansenu Miniatur w Pobiedziskach.

W zakres konsultacji społecznych, które będą prowadzone **od dnia 11 czerwca 2026 r. do 9 lipca 2026 r.** wchodzą:

1) zbieranie uwag do projektu planu miejscowego i prognozy oddziaływania na środowisko **w dniach od 11 czerwca 2026 r. do 9 lipca 2026 r.**;
2) spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się **w dniu 23 czerwca 2026 r. w godzinach 15:00-15:30** w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska, ul. Kościuszki 4, 62-010 Pobiedziska;
3) dyżur projektanta, który odbędzie się **w dniu 23 czerwca 2026 r. o godz. 15:30** – w formie stacjonarnej w Sali Sesyjnej Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska.

Zainteresowani mogą zapoznać się z projektem planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko **w siedzibie Urzędu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska (Zakładka: Planowanie Przestrzenne – Komunikaty *https://bip.pobiedziska.pl/m,150,komunikaty.html*).**

Uwagi do projektu planu należy składać na formularzu dotyczącym aktu planowania przestrzennego:
– w formie papierowej na adres Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska, ul. Kościuszki 4, 62-010 Pobiedziska,
– w formie elektronicznej: poczty elektronicznej na adres kancelaria@pobiedziska.pl lub na adres do e-Doręczeń AE:PL-30151-16848-SRGFU-24 (formularz dostępny w Urzędzie Miasta i Gminy Pobiedziska oraz na stronie: https://bip.pobiedziska.pl/m,152,wnioski-do-pobrania.html).

Termin składania uwag upływa w dniu 9 lipca 2026 r.

Składający uwagę do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta i Gminy Pobiedziska.

Niniejsze obwieszczenie zostaje podane do publicznej wiadomości poprzez zamieszczenie na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta i Gminy Pobiedziska oraz poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Pobiedziskach, ul. Kościuszki 4.

Burmistrz Miasta i Gminy Pobiedziska

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Pobiedziska. Dane są przetwarzane w oparciu o przepisy prawa oraz w celu realizacji zadań w interesie publicznym. Szczegółowe informacje o danych osobowych dostępne są na stronie internetowej: www.pobiedziska.pl/ oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pobiedziskach

eprasa.pl dafba6f60c

Kontrola skarbowa

Twórca Kanału Zero atakuje urzędniczkę

Urzędniczka nałożyła karę na restaurację za odprowadzanie zbyt niskiego VAT-u od pizzy z krewetkami. Twórca Kanału Zero nazwał ją „obrzydliwym babskiem", które należy przywiązać na rynku. – To nawoływanie do linczu – komentuje pełnomocniczka rządu ds. równości.

• **Krzysztof Stanowski** FOT. MAREK PODMOKŁY / AGENCJA WYBORCZA.PL

Ilona Godlewska

Zdecydowaną odpowiedź na ten „plugawy wręcz komentarz" Stanowskiego zapowiedział minister finansów. Z kolei dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Gdańsku oraz Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych składają w tej sprawie zawiadomienia do prokuratury.

Kilka dni temu media rozpisywały się na temat restauratora z Gdańska, który został ukarany mandatem 2,5 tys. zł. Pracownice z urzędu skarbowego kupiły u niego pizzę z krewetkami, ale na paragonie zamiast stawki 23 proc. VAT, obowiązującej dla dodatku owoców morza, widniała stawka 8 proc., którą nakłada się przy sprzedaży standardowej pizzy.

Właściciel pizzerii w rozmowie z TVN24 Biznes tłumaczył, że nie był świadomy, że źle nalicza stawkę. To wywołało dyskusję na temat skomplikowanych przepisów dotyczących VAT.

Do sprawy z Gdańska odniosła się na platformie X Agata Jagodzińska, przewodnicząca Związkowej Alternatywy w Krajowej Administracji Skarbowej: „»Nabycie sprawdzające« to rodzaj kontroli, która polega na kupieniu przez pracownika KAS towarów lub skorzystaniu z usług, aby sprawdzić, czy transakcja jest prawidłowo ewidencjonowana. Jeszcze 3 lata temu do wykonania tzw. miernika nabyć sprawdzających liczyła się tylko liczba wykonanych nabyć sprawdzających. Nieważne, czy ukarano mandatem. Dzisiaj, po zmianie kierownictwa (rządu) do miernika liczą się TYLKO pozytywne nabycia sprawdzające, czyli takie zakończone mandatem albo odmową przyjęcia mandatu (sic??). Czyli ZAWSZE MUSI BYĆ MANDAT".

Ty babo głupia, wredna, babsko obrzydliwe

Temat podjął twórca Kanału Zero Krzysztof Stanowski. W ostatnim odcinku swojego programu stwierdził, że restaurator z Gdańska musi zapłacić mandat „za głupotę". I uderzył w urzędniczkę skarbówki:

– Przecież to człowieka szlag trafi. Ty babo głupia, wredna, babsko obrzydliwe, czy ty myślisz, że my cię zatrudniliśmy w państwie polskim do tego, żebyś chodziła i kminiła, jaką porąbaną pizzę zamówić, żeby stawka VAT-u nie była oczywista, żebyś normalnemu przedsiębiorcy dała mandat 2,5 tys. zł? Przecież ciebie powinni...

– Grzeczny bądź, grzeczny bądź – upominał współprowadzący program Robert Mazurek.

–...trzymać na rynku rozebraną do naga, przypiętą do jakiegoś słupa, żeby wszyscy widzieli, jak głupi potrafi być urzędnik – skwitował Stanowski.

I dalej: – Facet całe życie płaci podatki, prowadzi legalny biznes i taka pinda przychodzi i może nie rujnuje, ale zakłóca jego biznes. Ona ma pieniądze z jego ciężkiej pracy.

Mazurek zauważył, że na pizzy było „ze trzy, może z pięć krewetek".

Zareagowała przewodnicząca Związkowej Alternatywy w KAS oświadczeniem, że wypowiedź twórcy Kanału Zero przyjmuje z „najwyższym oburzeniem".

Agata Jagodzińska pisze: „Niezależnie od tego jak oceniane są okoliczności tej sprawy, nie można akceptować języka, który ma na celu ośmieszenie i publiczne zdyskredytowanie urzędnika państwowego. Takie wypowiedzi przekraczają granice dopuszczalnej debaty publicznej i prowadzą do wzrostu społecznej wrogości wobec pracowników administracji skarbowej".

Jagodzińska zaznaczyła też, że godność pracownika państwowego nie może być przedmiotem medialnego linczu ani politycznych kalkulacji. „Państwo ma obowiązek chronić swoich pracowników również wtedy, gdy stają się oni obiektem społecznych emocji i publicznych ataków. Milczenie kierownictwa w takich sytuacjach nie rozwiązuje problemu, przeciwnie, może być odbierane jako przyzwolenie na dalsze ataki na osoby wykonujące swoje obowiązki w imieniu państwa".

Minister reaguje

Do sprawy w poniedziałek odniósł się minister finansów Andrzej Domański: – Obrzydliwy, plugawy wręcz komentarz dotyczący jednej z naszych urzędniczek, która wykonywała swoje czynności, nie pozostanie bez naszej zdecydowanej odpowiedzi – stwierdził na konferencji prasowej.

Głos zabrała także Katarzyna Kotula, pełnomocniczka rządu ds. równości. „Nawoływanie do linczu, podżeganie do przemocy wobec kobiety, którą według Stanowskiego należy rozebrać do naga i powiesić na słupie na rynku, to nie jest nieśmieszny żart ani »opinia«, to jest zachęta do realnej przemocy wobec kobiet i urzędniczek wykonujących swoje zadania i egzekwujących obowiązujące prawo" – stwierdziła polityczka na platformie X.

Ministra zaznaczyła także, że Stanowski „nie zająknął się o tym, że to PiS zmienił i wprowadził przepisy, na podstawie których wystawia się dziś tego rodzaju mandaty, za to bez mrugnięcia okiem chce „wieszać na słupie" kobietę, która zgodnie z wykonywaną funkcją to prawo egzekwuje, w imieniu państwa".

Zawiadomienie do prokuratury

Z kolei Ośrodek Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych poinformował we wtorek rano, że składa w sprawie Stanowskiego zawiadomienie do prokuratury.

Zdaniem przedstawicieli organizacji zachowanie Stanowskiego może wyczerpywać znamiona kilku czynów skodyfikowanych w Kodeksie karnym, m.in.:

- art. 216 kk (znieważenie);
- art. 226 kk (znieważenie funkcjonariusza publicznego);
- art. 255 kk (nawoływanie do przestępstwa);
- art. 190 kk (groźba karalna).

Za popełnienie tych czynów może grozić kara nawet do trzech lat więzienia.

Zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa wraz z wnioskiem o objęcie czynu ściganiem z urzędu skierował do prokuratury również dyrektor Izby Administracji Skarbowej w Gdańsku. ●

Elektrownia jądrowa w Choczewie

Amerykanie otworzyli biuro w Gdańsku

To kolejna spółka, związana z tą inwestycją, która zaczyna działalność w Gdańsku. W marcu swoją siedzibę przeniosła tu państwowa spółka Polskie Elektrownie Jądrowe.

Amerykański Bechtel, generalny wykonawca elektrowni jądrowej w Choczewie, otworzył we wtorek biuro w biurowcu Alchemia w Gdańsku Oliwie. Na trzech piętrach obiektu pracować ma ok. 220 osób odpowiedzialnych za przygotowanie i realizację tej strategicznej budowy. Centrala spółki Bechtel w Polsce pozostaje w Warszawie.

– Polska realizuje jeden z najważniejszych projektów infrastrukturalnych i energetycznych w swojej historii. Bechtel wnosi do niego doświadczenie zdobyte przy ponad 150 projektach jądrowych na całym świecie. Otwarcie biura w Gdańsku jest naturalnym krokiem rozwoju projektu, wzmacnia naszą obecność na Pomorzu i przygotowuje firmę do kolejnych etapów projektu, które realizowane będą na terenie inwestycji. Bardzo ważnym aspektem jest również bezpośrednia bliskość lokalnych podmiotów zaangażowanych w projekt oraz nowej siedziby naszego klienta – Polskich Elektrowni Jądrowych – mówił we wtorek Leszek Hołda, prezes Bechtel Polska.

Budowa elektrowni na Pomorzu wychodzi poza etap samego tylko planowania. W lutym 2026 roku Bechtel podpisał umowę ze spółką Doraco z Gdańska na realizację zaplecza badań geologicznych i geotechnicznych na terenie inwestycji. Prowadzi też kolejne postępowania przetargowe o łącznej wartości ok. 1,7 mld zł.

– Chcemy być obecni tam, gdzie realizujemy inwestycję. Gdańsk i Pomorze są dla nas naturalnym miejscem do budowania długofalowych relacji z partnerami regionalnymi, uczelniami i lokalnym biznesem. Rozwijamy tutaj zaplecze inżynieryjne projektu i konsekwentnie zwiększamy udział polskich firm oraz specjalistów w realizacji inwestycji – dodał Leszek Hołda.

Inauguracja działalności odbyła się pod hasłem „Cumujemy w Gdańsku". – Otwarcie nowego biura Bechtel w Gdańsku to ważny sygnał dla Pomorza i potwierdzenie, że region odgrywa kluczową rolę w realizacji strategicznych inwestycji energetycznych w Polsce. To także szansa na rozwój kompetencji, nowych miejsc pracy i współpracę z lokalnymi firmami – dodała wojewoda pomorska Beata Rutkiewicz.

Spółka Bechtel zatrudni w Gdańsku ok. 220 osób odpowiedzialnych za przygotowanie elektrowni jądrowej

– Cieszy nas, że Bechtel rozwija swoją obecność właśnie tutaj i chce współpracować z regionalnym biznesem, uczelniami oraz lokalnymi partnerami przy realizacji inwestycji – dodał Mieczysław Struk, marszałek województwa pomorskiego.

Przypomnijmy, że po staraniach pomorskich polityków Polskie Elektrownie Jądrowe (PEJ), spółka skarbu państwa odpowiedzialna za tę inwestycję, przeniosła w marcu swoję siedzibę rejestrową do Gdańska. Znaleźć ma tutaj pracę do 50 osób. Główne biuro z ponad 400 pracownikami pozostało jednak w Warszawie.

Goszcząc w biurze Bechtela, Marek Woszczyk, prezes PEJ, mówił: – Jako inwestor elektrowni jądrowej powstającej na Pomorzu jesteśmy obecni w regionie od dłuższego czasu i konsekwentnie tę obecność wzmacniamy. Projekt wchodzi obecnie w kolejny etap realizacji, dlatego decyzja Bechtela jest naturalnym krokiem. Wraz z rozwojem inwestycji będzie rozbudowywane zaplecze operacyjne i inżynieryjne tej firmy w regionie. To istotny element przygotowań do budowy pierwszej elektrowni jądrowej w Polsce. Kluczowe znaczenie ma dla nas także stała współpraca z partnerami w regionie – zapewnił.

Początek samej budowy elektrownią jądrowej w Choczewie zaplanowano na rok 2028 r., zaś ukończenie pierwszego bloku na 2036 rok. Koszt inwestycji jest szacowany na 150-200 mld zł. Pieniądze pochodzić będą z pożyczek zagranicznych oraz obligacji Skarbu Państwa (60,2 mld zł). ●

Krzysztof Katka

1 S2

eprasa.pl dafba6f60c

ODESZLI.pl

Stwórz Miejsce Pamięci

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Dziel się wspomnieniami o bliskich, których już z nami nie ma

pomoc@odeszli.pl
tel. 22 55 55 383
22 55 55 399
22 55 55 555

Dnia 4 czerwca 2026 roku odeszła w wieku 96 lat

ŚP

Aniela Jaworska

Mama, Babcia i Prababcia

Wieloletnia nauczycielka matematyki
I Liceum Ogólnokształcącego im. A. Mickiewicza w Olsztynie

Msza święta żałobna zostanie odprawiona
12 czerwca 2026 roku o godzinie 12.00
w kościele św. Józefa na Zatorzu.
Po nabożeństwie nastąpi odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku
na cmentarzu przy ul. Poprzecznej w Olsztynie.

Pogrążona w smutku

Rodzina

www.nekrologi.wyborcza.pl/34438231

Karolino,

ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci Twojego Taty,

Pawła Budy

Składamy

Tobie i Twojej Rodzinie

wyrazy współczucia i wsparcia.

przyjaciele z Proper Medical Writing

www.nekrologi.wyborcza.pl/34438521

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

ŚP

mgr inż. arch. Romana Szpetmana

wieloletniego wykładowcy
na Wydziale Architektury Politechniki Gdańskiej

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie i Najbliższym

składa

Dziekan, Rada Wydziału i cała społeczność akademicka
Wydziału Architektury Politechniki Gdańskiej

www.nekrologi.wyborcza.pl/34438554

ODESZLI.pl

Dziel się wspomnieniami o bliskich

Wejdź na serwis **odeszli.pl**

Wyciąg z ogłoszenia

BURMISTRZ SOLCA KUJAWSKIEGO

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2026. 399 t.j.) podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Solcu Kujawskim przy ul. 23 Stycznia 7 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu, został wywieszony na okres 21 dni (od 09.06.2026 r. do 30.06.2026 r.) **wykaz nieruchomości gruntowej przeznaczonej do wydzierżawienia,** położonej na terenie miasta Solec Kujawski z przeznaczeniem pod ustawienie garażu.

Bydgoszcz-Toruń/34438569

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 7 czerwca 2026 roku zmarł

Prof. dr hab.
Waldemar Pfeiffer

z Wydziału Neofilologii
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu,
twórca Katedry Glottodydaktyki i późniejszy długoletni dyrektor Instytutu Lingwistyki Stosowanej,
członek Senatu Założycielskiego Uniwersytetu Europejskiego Viadrina we Frankfurcie nad Odrą oraz były dyrektor naukowy Collegium Polonicum w Słubicach,
sekretarz generalny IDV – Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauczycieli Języka Niemieckiego, wieloletni przewodniczący Polskiego Towarzystwa Neofilologicznego,
założyciel i wieloletni prezydent Societas Humboldtiana Polonorum,
autor fundamentalnych prac dla rozwoju glottodydaktyki i podręczników do nauki języka niemieckiego.

Żegnamy Profesora Waldemara Pfeiffera z wdzięcznością za wszystko, co wniósł w życie naszej społeczności akademickiej.

Rektor i Senat,
Dziekan i społeczność Wydziału Neofilologii,
Pracownicy Instytutu Lingwistyki Stosowanej
Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 23 czerwca 2026r. o godzinie 11.20 na cmentarzu komunalnym Miłostowo w Poznaniu, w kaplicy przy ul. Gnieźnieńskiej.

www.nekrologi.wyborcza.pl/34438557

STAROSTA POLICKI

podaje do publicznej wiadomości

informację o wywieszeniu na tablicach ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Policach przy ul. Tanowskiej 8 oraz zamieszczeniu na stronie internetowej Powiatu Polickiego (www.policki.pl) i w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Policach (www.powiat.policki.bip.net.pl) wykazu części nieruchomości Skarbu Państwa, położonych w obrębie ewidencji gruntów i budynków Nr 3 Nowe Warpno, gmina Nowe Warpno, oznaczonych działkami nr 1036/1 i nr 1036/2 o łącznej pow. 152 m^2, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze bezprzetargowej na czas oznaczony 3 lat.

Szczecin/34438302

BURMISTRZ DZIWNOWA

INFORMUJE,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Dziwnowie wywieszony został

wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży, stanowiący załącznik do zarządzenia nr IX/294/2026 z dnia 08.06.2026r.

Szczecin/34438271

Choszczno

Burmistrz Choszczna informuje,

iż na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Choszcznie oraz na stronach internetowych urzędu – www.bip.choszczno.pl, www.choszczno.pl, na okres 21 dni, zamieszczony został

wykaz nieruchomości stanowiącej własność Gminy Choszczno

oznaczonej numerem działki 167/12, położonej w obrębie nr 3, m. Choszczno, dla której Sąd Rejonowy w Choszcznie V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr SZ1C/00033635/7, przeznczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej. Szczegółowych informacji o wykazie można uzyskać pod numerem telefonu 95 765 9341.

Szczecin/34438623

INFORMUJĘ, ŻE

w Zakładzie Lokali i Budynków Komunalnych przy ul. Cichej 5 w Olsztynie w dniach **od 11.06.2026 r. do 01.07.2026 r.** podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości przeznaczonych do najmu w trybie **przetargowym i bezprzetargowym.** Wykaz znajduje się na stronie internetowej pod adresem www.zlibk.olsztyn.eu.

PREZYDENT OLSZTYNA

Olsztyn/34438704

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U.2026.399) **Prezydent Miasta Gdańska** informuje, iż w siedzibie **Urzędu Miejskiego w Gdańsku ul. Nowe Ogrody 8/12, od dnia 28 maja 2026 r. na okres 21 dni, wywieszony został wykaz nieruchomości objętej niżej wymienionym zarządzeniem wydanym przez Prezydenta Miasta Gdańska w dniu 27 maja 2026 r.**

ZARZĄDZENIE Nr 886/26
PREZYDENTA MIASTA GDAŃSKA

w sprawie podania do publicznej wiadomości wykazu zawierającego nieruchomość zabudowaną, stanowiącą własność Gminy Miasta Gdańska, przeznaczoną do oddania w użytkowanie wieczyste w trybie bezprzetargowym.

GDAŃSK

ul. Nowe Ogrody 8/12, 80-803 Gdańsk,
tel. 58 323 63 79, e-mail: ws@gdansk.gda.pl,
www.gdansk.pl

Gdańsk/34438425

Burmistrz Cybinki
RZP-V.6722.01.2025

Cybinka, 2026.06.11.

OGŁOSZENIE

o przyjęciu dokumentu wymagającego udziału społeczeństwa

Zgodnie z art. 43 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2026r., poz. 670) zawiadamiam o przyjęciu dokumentu planu ogólnego Gminy Cybinka, przyjętego Uchwałą Rady Miejskiej w Cybince Nr XXX/203/2026 z dnia 3 czerwca 2026r.

Jednocześnie informuję, że z treścią ww. dokumentu wraz z uzasadnieniem i podsumowaniem, o których mowa w art. 43 ww. ustawy, można się zapoznać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Cybince, ul. Szkolna 5, w godzinach urzędowania oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Cybince pod adresem

https://cybinka.biuletyn.net/fls/bip_pliki/2026_06/BIPF653DFFCA45CFFZ/Uchwala_nr_203_w_sprawie_uchwalenia_planu_ogolnego_Gminy_Cybinka.pdf

Burmistrz Cybinki

Lubuskie/34438738

eprasa.pl dafba6f60c

BURMISTRZ MIASTA KOSTRZYN NAD ODRĄ

zgodnie z treścią art.35 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami (Dz.U z 2026 r. poz.399 j.t. ze zm.) informuję, że na okres 21 dni podany został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości wchodzących w skład gminnego zasobu, przeznaczonych do zbycia:

1) numer GP.0050.45.2026.AD, z dnia 09.06.2026 r.

Wykaz został wywieszony na tablicy ogłoszeń (I piętro) w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Granicznej 2, oraz zamieszczony na stronie internetowej Urzędu Miasta Kostrzyn nad Odrą www.kostrzyn.pl – zakładka Przetargi i wykazy nieruchomości oraz w zakładce BIP .

Lubuskie/34438715

Burmistrz Kamienia Pomorskiego informuje:

W siedzibie Urzędu Miejskiego w Kamieniu Pomorskim, ul. Stary Rynek 1, wywieszony został wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Kamień Pomorski przeznaczonych do oddania w najem

– **Zarządzenie Burmistrza Kamienia Pomorskiego nr 77/2026 z dnia 10 czerwca 2026 r**.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Referacie Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Kamieniu Pomorskim, Mokrawica 14, pok. nr 37 lub pod numerem telefonu 913823968.

Szczecin/34438723

AGENCJA MIENIA WOJSKOWEGO

Dyrektor Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Zielonej Górze

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (tj. Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Oddziału przy ul. Zjednoczenia 104 w Zielonej Górze, wywieszone zostały na okres 21 dni wykazy:

– **lokalu mieszkalnego** położonego w Żaganiu przy **ul. Dworcowej 16/12,** przeznaczonego do sprzedaży,
– **garażu nr 4** położonego przy w **Międzyrzeczu** przy **ul. Chełmońskiego 3a-b** i **garażu nr 14** położonego w **Żaganiu** przy **ul. Koszarowej 3,3a-3d**, przeznaczonych do wynajmu.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu (68) 411 96 41.

Oddział Regionalny w Szczecinie • ul. Potulicka 2, 70-952 Szczecin, skr. poczt. 1100
Sekretariat: tel. 91 447-20-00, Kancelaria: tel. 91 447-21-10, faks 91 447-20-01
e-mail: szczecin@amw.com.pl • www.amw.com.pl

WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ WYKAZ

Lubuskie/34438576

GRYFINO

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PIERWSZYM USTNYM NIEOGRANICZONYM PRZETARGU NA WYSOKOŚĆ MIESIĘCZNEGO CZYNSZU DZIERŻAWNEGO

Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino

Ogłasza pierwszy ustny nieograniczony przetarg – **na wysokość miesięcznego czynszu za dzierżawę nieruchomości oznaczonej numerem działki 223/24 położonej w obrębie ewidencyjnym Gryfino 3, stanowiącej własność Gminy Gryfino, z przeznaczeniem na cele parkingowe**, który odbędzie się w **dniu 23 czerwca 2026 r. o godz. 10:30 w Urzędzie Miasta i Gminy w Gryfinie przy ul. 1 Maja 16, I piętro sala 34.** Wywoławcza wysokość miesięcznego czynszu netto za dzierżawę wynosi 3 500,00 zł, minimalne postąpienie 100,00 zł, kwota wadium wynosi 2 000,00 zł. Pełna treść ogłoszenia o przetargu wywieszona została na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Gryfinie przy ul. 1 Maja 16 oraz zamieszczona na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej (www.bip.gryfino.pl).

Szczegółowych informacji na temat nieruchomości będącej przedmiotem przetargu uzyskać można w Wydziale Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta i Gminy Gryfino telefonicznie pod numerem 91 416 20 11 wew. 414.

Szczecin/34438619

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Ogłasza się pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż z zasobu nieruchomości Gminy Żary o statusie miejskim niezabudowanych nieruchomości gruntowych.

lp	Nr Działki ------- Powierzchnia ----- Nr księgi wieczystej ---------- Położenie	Opis i przeznaczenie nieruchomości oraz sposób jej zagospodarowania	Cena wywoławcza netto (zł) ---------- Proponowana wysokość postąpienia (zł)
1.	**1280** -------- **(użytki – RIVb, RVI)** ------- **0,1299ha** ------ **ZG1R/00047952/7** --------- **ul. Jodłowa** obręb 6	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, niezagospodarowana. Obszar porośnięty drzewami samosiejkami głównie sosną i brzozą w wieku od 4 do 9 lat. Dostęp do działki zły dla ruchu kołowego i pieszego, drogą ziemną, nieurządzoną, nieutwardzoną (wydzieloną tylko geodezyjnie). W pasie przyległej ulicy przebiegają sieci uzbrojenia podziemnego - gazowa, wodociągowa, sieć energetyczna - w odległości, brak sieci kanalizacyjnej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów przy ul. Leśnej i Komuny Paryskiej w Żarach uchwalonego Uchwałą Rady Miejskiej w Żarach Nr XIX/116/08 z dnia 12 czerwca 2008r (Dz. U. Woj. Lubuskiego z dnia 7 sierpnia 2009r, Nr 86, poz. 1338) działka ewidencyjna nr **1280, obręb 6** zlokalizowana jest w granicach terenu oznaczonego symbolem MN2- zabudowa jednorodzinna. Pełna treść MPZP wraz z załącznikiem graficznym oraz zmianami dostępna jest na stronie mzary.e-mapa.net.	**180.000,00 zł** ---------- **2.000,00zł**
2.	**1281** -------- **(użytki – RIVb, RVI)** ------- **0,1299ha** ------ **ZG1R/00047952/7** --------- **rej. ul. Świerkowej i Brata Alberta** obręb 6	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, niezagospodarowana. Obszar porośnięty drzewami samosiejkami głównie sosną i brzozą w wieku od 4 do 9 lat. Dostęp do działki zły dla ruchu kołowego i pieszego, drogą ziemną, nieurządzoną, nieutwardzoną (wydzieloną tylko geodezyjnie). W pasie przyległej ulicy przebiegają sieci uzbrojenia podziemnego - gazowa, wodociągowa, sieć energetyczna - w odległości, brak sieci kanalizacyjnej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów przy ul. Leśnej i Komuny Paryskiej w Żarach uchwalonego Uchwałą Rady Miejskiej w Żarach Nr XIX/116/08 z dnia 12 czerwca 2008r (Dz. U. Woj. Lubuskiego z dnia 7 sierpnia 2009r, Nr 86, poz. 1338) działka ewidencyjna nr **1281, obręb 6** zlokalizowana jest w granicach terenu oznaczonego symbolem MN2- zabudowa jednorodzinna. Pełna treść MPZP wraz z załącznikiem graficznym oraz zmianami dostępna jest na stronie mzary.e-mapa.net.	**180.000,00 zł** ---------- **2.000,00zł**
3.	**1264** -------- **(użytki – RVI)** ------- **0,1100ha** ------ **ZG1R/00047952/7** --------- **ul. Świerkowa** obręb 6	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, niezagospodarowana. Obszar porośnięty drzewami samosiejkami głównie sosną i topolą w wieku od 4 do 9 lat. Dostęp do działki zły dla ruchu kołowego i pieszego, drogą ziemną, nieurządzoną, nieutwardzoną (wydzieloną tylko geodezyjnie). W pasie przyległej ulicy przebiegają sieci uzbrojenia podziemnego - gazowa, wodociągowa, sieć energetyczna - w odległości, brak sieci kanalizacyjnej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów przy ul. Leśnej i Komuny Paryskiej w Żarach uchwalonego Uchwałą Rady Miejskiej w Żarach Nr XIX/116/08 z dnia 12 czerwca 2008r (Dz. U. Woj. Lubuskiego z dnia 7 sierpnia 2009r, Nr 86, poz. 1338) działka ewidencyjna nr **1264, obręb 6** zlokalizowana jest w granicach terenu oznaczonego symbolem MN2- zabudowa jednorodzinna. Pełna treść MPZP wraz z załącznikiem graficznym oraz zmianami dostępna jest na stronie mzary.e-mapa.net.	**150.000,00 zł** ---------- **2.000,00zł**
4.	**1265** -------- **(użytki – RV, RVI)** ------- **0,1197ha** ------ **ZG1R/00047952/7** --------- **ul. Jodłowa** obręb 6	Nieruchomość gruntowa niezabudowana, niezagospodarowana. Obszar porośnięty drzewami samosiejkami głównie sosną w wieku od 4 do 9 lat. Dostęp do działki zły dla ruchu kołowego i pieszego, drogą ziemną, nieurządzoną, nieutwardzoną (wydzieloną tylko geodezyjnie). W pasie przyległej ulicy przebiegają sieci uzbrojenia podziemnego - gazowa, wodociągowa, sieć energetyczna - w odległości, brak sieci kanalizacyjnej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego terenów przy ul. Leśnej i Komuny Paryskiej w Żarach uchwalonego Uchwałą Rady Miejskiej w Żarach Nr XIX/116/08 z dnia 12 czerwca 2008r (Dz. U. Woj. Lubuskiego z dnia 7 sierpnia 2009r, Nr 86, poz. 1338) działka ewidencyjna nr **1265, obręb 6** zlokalizowana jest w granicach terenu oznaczonego symbolem MN2- zabudowa jednorodzinna. Pełna treść MPZP wraz z załącznikiem graficznym oraz zmianami dostępna jest na stronie mzary.e-mapa.net.	**160.000,00 zł** --------- **2.000,00zł**

Pierwszy przetarg odbędzie się w dniu **16 września 2026r.** o godz. **10^{00}** w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego w Żarach.

Wadium wniesione w walucie polskiej w wysokości **10% ceny wywoławczej** należy wpłacić na konto bankowe Urzędu Miejskiego w Żarach: **PKO BP 34 1020 5402 0000 0302 0313 9094** do dnia **11 września 2026r.** W przypadku dokonania płatności w formie przelewu bankowego, wpłata winna nastąpić odpowiednio wcześniej, aby została ujawniona na rachunku organizatora przetargu najpóźniej w dniu **11 września 2026r.** Przedmiotowe nieruchomości wolne są od wszelkich obciążeń na rzecz osób trzecich i nie są przedmiotem zobowiązań. Do ceny sprzedaży nieruchomości zostanie doliczony podatek od towarów i usług VAT stosownie do przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2025 poz. 775) obowiązujący w dacie sprzedaży (aktualnie stawka podatku VAT wynosi 23%). **Nabywca przejmuje nieruchomość w stanie istniejącym. Gmina Żary o statusie miejskim dla powyższego terenu nie posiada badań podłoża gruntowego ani żadnej opinii geotechnicznej i w związku z tym strony zgodnie oświadczą przy akcie że Gmina Żary o statusie miejskim nie będzie ponosiła odpowiedzialności za ewentualne szkody spowodowane koniecznością poniesienia ewentualnych kosztów, w tym obowiązkowego i dobrowolnego usunięcia istniejących już zanieczyszczeń lub skażeń. Na powyższym obszarze mogą występować nasypy antropogeniczne o zróżnicowanym składzie.** Tekst i rysunek planu miejscowego, obowiązującego dla nieruchomości dostępny jest na stronie internetowej: mzary.e-mapa.net. Integralną częścią miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego jest rysunek planu, zatem konieczne jest łączne czytanie części tekstowej i graficznej planu, co daje kompletną informację o możliwościach zagospodarowania danej nieruchomości i ewentualnych ograniczeniach. Szczegółowe informacje o istniejącym uzbrojeniu i możliwości (lub braku możliwości) przyłączenia się do istniejących mediów określają poszczególni gestorzy sieci przesyłowych. Obsługę komunikacyjną terenu oraz warunki dostępu do drogi publicznej określa zarządca dróg miejskich. Usunięcie zieleni - w przypadku kolizji z planowaną inwestycją może nastąpić na warunkach określonych w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2026r. poz. 13 ze zm.). Przystępujący do przetargu powinni zapoznać się we własnym zakresie i na własną odpowiedzialność ze stanem technicznym i prawnym przedmiotu przetargu, w tym z jego parametrami, aktualnym oraz możliwym przyszłym sposobem zagospodarowania. Rozpoznanie wszelkich warunków faktycznych i prawnych niezbędnych do realizacji planowanej inwestycji, leży w całości po stronie przystępującego do przetargu i stanowi obszar jego ryzyka. Osoba przystępująca do przetargu powinna zapoznać się z operatami szacunkowymi dotyczącymi nieruchomości oraz *Regulaminem przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Żary o statusie miejskim*, będącymi do wglądu u organizatora przetargu. Przystąpienie do przetargu oznacza akceptację warunków i zasad określonych w Regulaminie. Burmistrzowi Miasta Żary przysługuje prawo zamknięcia przetargu bez wybrania nabywcy nieruchomości. Jeśli osoba ustalona jako nabywca nieruchomości nie stawi się bez usprawiedliwienia w wyznaczonym miejscu i terminie, sprzedający może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie będzie podlegać zwrotowi. Ogłoszenie o przetargu wraz z treścią *Regulaminu przetargów na sprzedaż lub oddanie w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Gminy Żary o statusie miejskim* zostają wywieszone w siedzibie tutejszego urzędu (II piętro) oraz zamieszczone na miejskiej stronie internetowej: www.zary.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: www.bip.zary.pl. Wyciąg z ogłoszenia o przetargu zostaje podany do publicznej wiadomości poprzez ogłoszenie w prasie. **Szczegółowych informacji o przetargu udziela:** Wydział Gospodarki Nieruchomościami Architektury i Zasobów Komunalnych Urzędu Miejskiego w Żarach, pokój 213b, tel. 068 470 83 19

Lubuskie/34438498

Znak:PPGN.6845.58.64.67.2026 Mikołajki, 11.06.2026r.

Burmistrz Miasta Mikołajki

na podstawie art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026r., poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Mikołajkach ul. Kolejowa 7, 11-730 Mikołajki wywieszono

wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Gminy Mikołajki, przeznaczonych do wydzierżawienia bez przetargu.

Wykaz dotyczy:

1. nieruchomości gruntowej oznaczonej nr geod. 78/2 o powierzchni całkowitej 2493 m² położonej w granicach obrębu geodezyjnego Olszewo. Wydzierżawiona powierzchnia wynosi 2493 m².
2. części nieruchomości gruntowej oznaczonej nr geod. 567/1 o powierzchni całkowitej 3685 m² położonej w granicach obrębu geodezyjnego Mikołajki. Wydzierżawiona powierzchnia wynosi 144 m².
3. nieruchomości gruntowych oznaczonych nr geod. 530, 58/3 i 58/1 o łącznej powierzchni całkowitej 11037 m² położonych w granicach obrębu geodezyjnego Tałty. Wydzierżawiona powierzchnia wynosi 11037 m².

Pełna treść wykazu opublikowana jest na tablicy informacyjnej UMiG Mikołajki oraz na stronie internetowej www.mikolajki.eu, www.bip.mikolajk.pl.

Olsztyn/34438264

Burmistrz Miasta Bartoszyce informuje,

że na tablicy ogłoszeń Wydziału Gospodarowania Mieniem i Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Bartoszyce (II piętro) oraz na stronach www.bip.bartoszyce.pl i www.bartoszyce.pl, podane zostały do publicznej wiadomości

wykazy nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży na własność, w trybie bezprzetargowym, na poprawę warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej, obejmujące:

- działkę Nr 55/19 o pow. 43 m2, położoną przy ul. Pawła Strzeleckiego w Bartoszycach;
- działkę Nr 155/85 o pow. 76 m2, położoną przy ul. Warmińskiej w Bartoszycach.

Olsztyn/34438584

Prezydent Miasta Włocławek

jako starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, działając stosownie do treści art. 35 ust. 1 i ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Włocławek, Zielony Rynek 11/13 i przy ul. Kościuszki 12 oraz na stronie internetowej Urzędu https://bip.um.wlocl.pl zostały wywieszone na okres 21 dni,

wykazy nieruchomości, stanowiące własność Skarbu Państwa, przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej, na rzecz użytkownika wieczystego, położone we Włocławku przy:

- **ul. Toruńskiej, oznaczonej jako działka ewidencyjna nr 58/9 o pow. 1,7700 ha w obrębie Rózinowo,**
- **ul. Toruńskiej i ul. Kolejowej, oznaczonej jako działki ewidencyjne nr: 51/4, 53, 54, 55, 56/6, 57 o łącznej pow. 4,1282 ha w obrębie Rózinowo.**

Przedmiotowe wykazy starosta, wykonujący zadanie z zakresu administracji rządowej, przekazał także Wojewodzie Kujawsko-Pomorskiemu, w celu ich zamieszczenia na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej przez okres 21 dni.

Bydgoszcz-Toruń/34438571

Prezydent Miasta Włocławek,

działając stosownie do treści art. 30 ust. 2 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2026 r., poz. 662), art. 13 ust. 1 oraz art. 35 ust. 1 oraz ust. 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399) oraz uchwały Nr VIII/48/11 Rady Miasta Włocławek z dnia 24 marca 2011 r. w sprawie zasad nabywania, zbywania i obciążania nieruchomości oraz ich wydzierżawiania lub wynajmowania na czas oznaczony dłuższy niż 3 lata lub czas nieoznaczony, zmienionej uchwałą Nr XIV/203/11 Rady Miasta Włocławek z dnia 24 października 2011 r., zmienionej uchwałą Nr XXVII/134/2020 Rady Miasta Włocławek z dnia 29 października 2020 r. (Dz. Urz. Woj. Kujawsko – Pomorskiego z 2011 r. Nr 110 poz. 905, Nr 241 poz. 2257 z 2020 r. poz. 5381), informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Włocławek w budynkach przy Zielonym Rynku 11/13 i przy ul. Kościuszki 12 oraz na stronie internetowej Urzędu www.bip.um.wlocl.pl., na okres 21 dni został wywieszony

wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Miasto Włocławek (Miasto Włocławek), położonych we Włocławku przy: ul. Słowackiego 4b, oznaczona ewidencyjnie numerem działki 41/4 o pow. 0,0205 ha (Włocławek KM 45) oraz ul. Brzeskiej 18, oznaczona ewidencyjnie numerem działki 41/5 o pow. 0,3825 ha (Włocławek KM 45), przeznaczonych w nieodpłatne użytkowanie na czas nieoznaczony.

Bydgoszcz-Toruń/34438572

eprasa.pl dafba6f60c

Kto rządzi tym mundialem?

Czas przekonać się, czy mundial jest tak dobry, że nawet FIFA nie może go zepsuć kontrowersyjnymi pomysłami, politycznym umorusaniem, podzieleniem na trzy gigantyczne kraje i postawieniem przed kibicami jednej wielkiej ekonomicznej zapory.

Dawid Szymczak

KORESPONDENCJA Z MEXICO CITY

Wojny wciąż trwają, wizy do USA są reglamentowane, ICE wciąż straszy nadgorliwością, kibiców odstraszają też ceny biletów i koszty całej logistyki, a mundial, który miał włączać, coraz częściej wyklucza. Akurat przed wejściem do samolotu lecącego do Mexico City dowiadujemy się, że Omar Artan, sędzia z Somalii, ponoć absolutny bohater w swoim kraju i najlepszy afrykański arbiter poprzedniego roku, odbił się od amerykańskich celników w Miami i wraca do domu. Dyrektor FARE – organizacji, której celem jest zwalczanie dyskryminacji w piłce nożnej – pyta więc, kto zarządza tymi mistrzostwami: FIFA, która zaprosiła Artana do sędziowania, czy władze Stanów Zjednoczonych „ze swoją rasistowską polityką migracyjną", które stwierdziły, że mimo wszystko go do siebie nie wpuszczą?

Gianniemu Infantino i tak nie przeszkadza to w wygłaszaniu pełnych patosu przemówień. Zdążył już zapowiedzieć, że za moment „świat stanie w miejscu", bo rozpocznie się „największe wydarzenia, jakie ludzkość kiedykolwiek widziała i zobaczy". Szef FIFA jakoś też policzył, że sześć miliardów ludzi, czyli prawie trzy czwarte światowej populacji, ma zetknąć się z tym mundialem. Mundialem oczywiście „największym i najwspanialszym". I o ile trudno polemizować z tym pierwszym określeniem, skoro zagra w nim 48 reprezentacji, obejrzymy 104 mecze w szesnastu miastach trzech olbrzymich krajów w ciągu trzydziestu dziewięciu dni, o tyle można mieć wątpliwości, jaki ten mundial naprawdę będzie. Cały paradoks ostatnich dni jest bowiem taki: mamy największe mistrzostwa świata w historii, ale najgłośniejsze stają się historie wykluczonych.

Miał być lekkostrawny

Gdy osiem lat temu Stany Zjednoczone, Kanada i Meksyk chwytały się pod rękę i wspólnie maszerowały po te mistrzostwa, przekonywały, że razem gwarantują jedność, pewność i szerokie możliwości. Miały też wykorzystać turniej, by zjednoczyć się regionalnie i pomóc w jednoczeniu całego świata. Kreśliły wizję „United 2026", a FIFA chciała w to wszystko uwierzyć – i po kontrowersyjnych mundialach w Rosji oraz Katarze, które skrywały korupcyjne zarzuty, wreszcie dać światu turniej lekkostrawny, bez wielkich politycznych napięć, pozasportowych tematów i obaw o bezpieczeństwo.

• **Szef FIFA Gianni Infantino z trofeum za mistrzostwo świata w centrum kongresowym w Dallas, 1 czerwca 2026 r.** FOT. RAYMOND CARLIN III

Ostatnie lata, a nawet miesiące bezpośrednio poprzedzające mistrzostwa, przyniosły gwałtowne geopolityczne wstrząsy. Lokalnie, regionalnie i globalnie sytuacja jest zupełnie inna niż wówczas. Gorsza, trudniejsza i znacznie bardziej niepewna. Dostajemy więc pierwszy w historii turniej, którego uczestnik jest ostrzeliwany rakietami przez współgospodarza. Turniej w mieście, które jeszcze kilka miesięcy temu płonęło, bo kartele narkotykowe rewanżowały się państwowym władzom za zabicie ich szefa. Turniej, którego bojkot jeszcze niedawno – gdy Donald Trump przymierzał się do eskalacji sytuacji na Grenlandii – rozważał Niemiecki Związek Piłki Nożnej. Turniej ten organizują sąsiedzi, którzy deklarowali spójność, ale dziś są uwikłani w liczne spory handlowe i polityczne.

Dostajemy też turniej horrendalnie drogi. Trudno nie zapytać, dla kogo właściwie on jest, gdy widzi się ceny hoteli, pociągów i miejsc parkingowych, czy biletów na mecze. Gianni Infantino zrzuci oczywiście to wszystko na prawa rynku i fakt, że Stany Zjednoczone są drogie, a jeszcze droższy jest ich sport. Trudno jednak nie zauważyć, że Niemcy w 2006 r. zapewnili kibicom darmowy transport publiczny, w 2018 r. Rosja pozwoliła za darmo jeździć pociągami dalekobieżnymi, a Katar udostępnił kibicom bezpłatny dostęp do metra. Stany Zjednoczone natomiast zaoferowały bilet na pociąg dojeżdżający do stadionu za 95 dolarów. Co za gościnność!

Zaczniemy dziś w Meksyku (o godz. 21 czasu polskiego mecz Meksyk – RPA), gdzie atmosfera wydaje się doskonała, ale później turniej przeniesie się do USA i od ćwierćfinałów będzie rozgrywany już tylko u Amerykanów, którzy – podobno, tak słyszę i czytam – nawet niespecjalnie na to czekają. Dodajmy do tego perspektywę europejskich kibiców, którzy narzekają, że mecze odbędą się w nieprzystępnych dla nich porach, dorzućmy jeszcze spojrzenie Polaków, którym brakuje na tym mundialu najważniejszej drużyny, a optymizm może wyparować.

Piłka nożna na ratunek

Dlatego niech to już się zacznie. Piłka nożna może bowiem sprawić, że dostaniemy turniej przeciekawy – jeszcze bardziej kolorowy i utkany historiami z krajów, do których bardzo rzadko zaglądaliśmy. Przecież to będą też mistrzostwa Curacao, Haiti, Republiki Zielonego Przylądka, Jordanii i Uzbekistanu. Obok ostatnie koncerty na wielkiej scenie zagrają Leo Messi, Cristiano Ronaldo i Luka Modrić. Zobaczymy też, jak mijają się ze swoimi następcami – Laminem Yamalem i Erlingiem Haalandem, którzy przyjeżdżają na swój pierwszy mundial. Możliwe, że wielcy – gwiazdorska Francja, harmonijnie budowana Hiszpania, Anglia skrojona pod pomysł Thomasa Tuchela czy chcąca „zagrać to jeszcze raz" Argentyna – wykorzystają formatowe zmiany, niewielkim nakładem zapewnią sobie awans i zostawią sporo sił na kluczowe fazy turnieju, by zagrać wtedy mecze marzeń.

A może któregoś z faworytów przytłoczą warunki tego mundialu? Różnice wysokości i wilgotności. Upały i burze. Zanim piłkarze zmęczą się na boisku, mogą zmęczyć się samym podróżowaniem. Anglicy na przykład, zanim dolecą do fazy pucharowej, spędzą w powietrzu ponad 10 tys. mil, bo najpierw rozegrają sparingi na Florydzie, później udadzą się do swojej bazy w Kansas City, a następnie rozegrają grupowe mecze w Teksasie, Massachusetts i New Jersey. A może zawiedzie Argentyna? Od 2010 do 2022 roku aktualni mistrzowie świata odpadali przecież już w grupie i dopiero Francja, która w Katarze dotarła aż do finału, zdołała się z tego wyłamać. I skoro już przy Francji jesteśmy – to co z Kylianem Mbappe? Znów przyjeżdża na wielki turniej i ma do udźwignięcia olbrzymie oczekiwania, ale tym razem ma też sporo do udowodnienia. Kibice coraz częściej przecież pytają, czy ten wielki indywidualista może dopasować się do zespołu i osiągać z nim sukcesy. Jego mistrzostwo świata z 2018 r. i znakomity finał z 2022 r. nieco się zakurzyły. Świeższe są sukcesy w Lidze Mistrzów, które PSG osiągnęło dopiero po jego odejściu z klubu i brak sukcesów Realu Madryt, który go do siebie sprowadził.

A przecież do obserwowania jest jeszcze Portugalia, której nie wymienia się w gronie głównych faworytów, a przywozi na mundial pomocników w genialnej formie. Czy popracują na chwałę Crisitano Ronaldo? Pomogą mu wypełnić prawdopodobnie ostatnią wielką misję w karierze? A może Carlo Ancelotti natchnie Brazylię? A może Niemcom wcale na złe nie wyjdzie wyłączenie ich z grona głównych pretendentów do zwycięstwa?

Warto też zerkać na zespoły, które doczekały się obiecującego pokolenia – Turcja ma Ardę Gulera, Kenana Yildiza i wielkie nadzieje. Wybrzeże Kości Słoniowej pokonało w sparingu 3:2 Francję i cieszy się z Yana Diomande, który zdradza potencjał, by być gwiazdą tego turnieju. W Meksyku narzeka się, że to najbardziej obiecujące pokolenie – Ochoi, Jimeneza, Guardado – już się zestarzało, ale poza nawias wyciąga się 17-letniego Gilberto Morę, który ponoć olśniewa w meczach meksykańskiej ligi i lada moment wyląduje w silnej europejskiej.

Można tak wyliczać jeszcze długo. Ale niech to już się zacznie. Czas przekonać się, czy mundial jest dziełem na tyle doskonałym, że nawet FIFA i geopolityczna sytuacja na świecie nie mogą go zepsuć. ●

SPORT.PL

Mundial w USA, Kanadzie i Meksyku: korespondencje, relacje, analizy, komentarze – 24 godziny na dobę na Sport.pl

Wiadomości, wyniki, historie sportowe znajdziesz na **Sport.pl**

Zapraszamy na Sport.pl+. Subskrypcja za 1 zł miesięcznie przez pół roku. Płatność 6 zł z góry za 6 miesięcy, potem 9,90 zł co cztery tygodnie.

OGŁOSZENIE PŁATNE

Kraj/34438479

PPG.6731.11.2024.GN

Gierałtowice, dnia 29.05.2026r.

INFORMACJA
Informacja o zamiarze dokonania z urzędu podziału nieruchomości o nieuregulowanym stania prawnym

Na podstawie art. 97a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026r. poz. 399),

Wójt Gminy Gierałtowice

1. Informuje o zamiarze wszczęcia z urzędu postępowania administracyjnego w sprawie podziału nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym (1/5 udziałów), położonej w Przyszowicach przy ulicy Polnej, oznaczonej ewidencyjnie jako **działka nr 75/17,** o powierzchni 0,0604 ha.
2. Podział nieruchomości opisanej w pkt 1 jest niezbędny dla realizacji celu publicznego polegającego na urządzeniu i budowie gminnej drogi publicznej.
3. Wzywa się osoby, którym przysługują prawa rzeczowe do nieruchomości opisanej w pkt 1, aby w terminie 2 miesięcy zgłosiły się w Urzędzie Gminy Gierałtowice i wykazały swoje prawa do nieruchomości.
4. Po bezskutecznym upływie terminu określonego w pkt 3 zostanie wszczęte z urzędu postępowanie w sprawie podziału nieruchomości i wydana decyzja zatwierdzająca podział nieruchomości.
5. Niniejsze ogłoszenie podlega opublikowaniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gierałtowice oraz na stronach internetowych Urzędu Gminy Gierałtowice, a także przez ogłoszenie w prasie o zasięgu ogólnopolskim.

Referat Planowania Przestrzennego i Gospodarki Gruntami, tel.: (032) 30 11 371, 30 11 354, e-mail: pp@gieraltowice.pl

1 RP

34436825

wyborcza

REDAKCJA
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
Telefon: 22 555 66 00 (czynny w dni powszednie w godz. 10-17);
E-mail: redakcja@wyborcza.pl
Listy do redakcji: listy@wyborcza.pl
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania. Wnioski i pytania w sprawie ochrony danych osobowych: iod@wyborcza.pl
REDAKTOR NACZELNY: Adam Michnik
PIERWSZY ZASTĘPCA, REDAKTOR NACZELNY WYBORCZA.PL: Roman Imielski
ZASTĘPCY: Agata Żelazowska, Bartosz T. Wieliński
PROJEKT GRAFICZNY: Jacek Utko
KOLPORTAŻ: Michał Szałański
Problemy z dostępnością „Wyborczej" lub z właściwą mutacją lokalną: kolportaz@wyborcza.pl
Prenumerata cyfrowa: prenumerata.wyborcza.pl; pomoc@wyborcza.pl, 22 555 54 55, 519 255 455

Inne formy prenumeraty: wyborcza.pl/prenumerataGW
Gazeta Wyborcza w serwisach społecznościowych: facebook.com/wyborcza, bsky.app/profile/wyborcza.pl, instagram.com/gazeta_wyborcza
LICENCJE NA TREŚCI: licencje@wyborcza.pl

WYDAWCA
Wyborcza sp. z o.o., ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa; NIP: 521-403-30-11
PREZESKA ZARZĄDU: Aleksandra Sobczak
REKLAMA
Dyrektor sprzedaży: Bartosz Wysocki
Biuro reklam i ogłoszeń:
ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa
reklama@wyborcza.pl; 22 555 55 55, faks: 22 555 54 44
DRUK: Polska Press
ISSN 0860-908X

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych bez zgody wydawcy jest zabronione.

IZBA WYDAWCÓW PRASY
NAKŁAD KONTROLOWANY

eprasa.pl dafba6f60c

krzyżówka

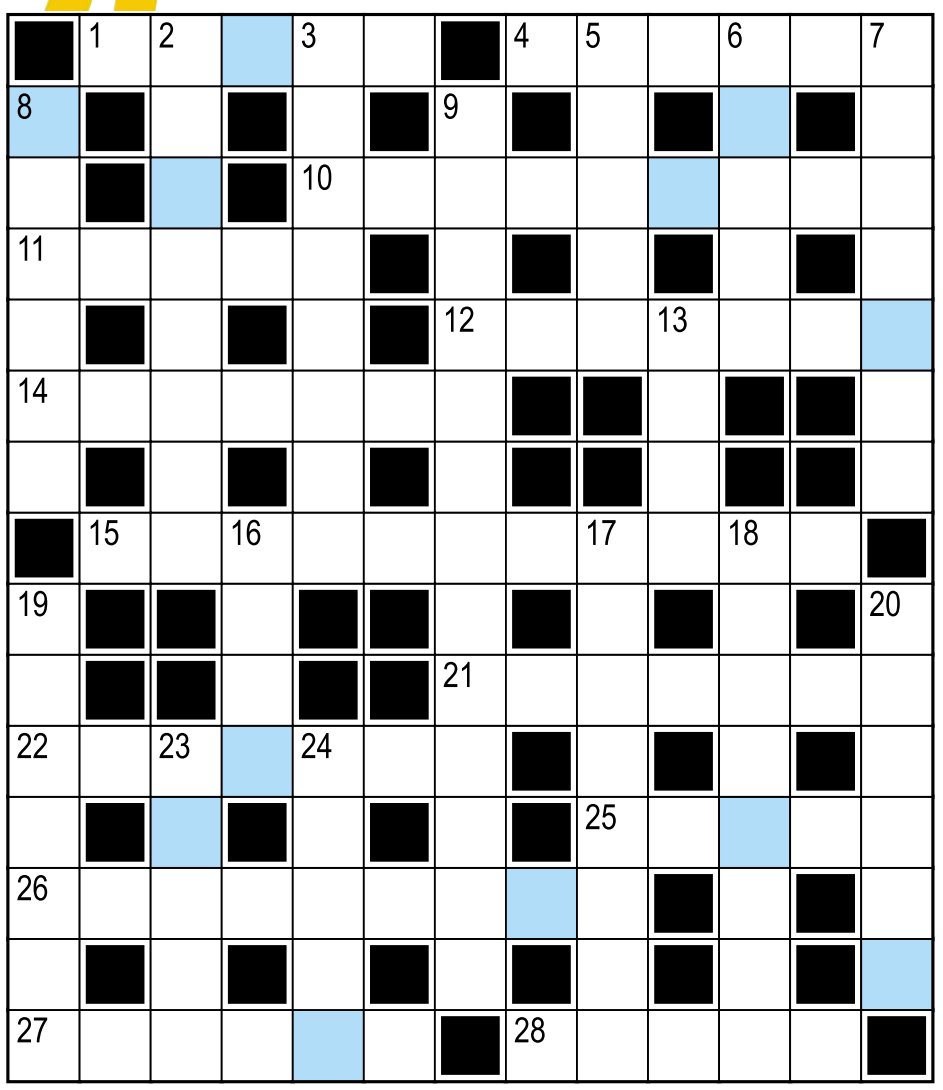

Hasło:

Litery w kolorowych polach, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

Poziomo:
1) Emma, zagrała w filmach „La La Land", „Biedne istoty"
4) miasto powiatowe na trasie Warszawa – Radom
10) należał do królewskiej świty
11) pustynia w pd.-zach. Afryce
12) oznaka, objaw choroby
14) Kylie, australijska piosenkarka („Slow")
15) rozłożyła kocyk na nadmorskim piasku
21) restauracja z widokiem na portowe nabrzeże
22) podrywacz, uwodziciel
25) narzędzie w ręku grawera
26) utrzymuje określoną temperaturę w pokoju albo w piekarniku
27) swędzący wykwit na skórze
28) a kogóż to ... niesie o tej porze?

Pionowo:
2) ... płatniczy, urządzenie ułatwiające transakcje bezgotówkowe
3) wiąże się z dodatkową opłatą dla pasażera samolotu
5) ... swoje, a serce swoje
6) azjatycki drapieżnik podobny do psa
7) przyprawa w laseczkach (ale nie wanilia)
8) kraj między Kostaryką a Kolumbią
9) ciężko mu dogadać się z liberałem
13) traszka, salamandra lub rzekotka
16) góry, w których odbywa się Turniej Czterech Skoczni
17) dni kojarzące się z obiadami i królem Poniatowskim
18) insekt niemile widziany w kuchni
19) zatrudnia ordynatorów, salowe
20) imię Gortata, koszykarza
23) mailowy – z małpką i domeną
24) można ją przystrzyc w szpic

Rozwiązanie „krzyżówki" nr 49 z 10.06:
Poziomo: 1) splot **4)** studia **10)** chorągwie **11)** mlecz **12)** pływacy **14)** wieczór **15)** zegarmistrz **21)** tysiące **22)** łopatka **25)** enzym **26)** darmozjad **27)** krwiak **28)** fizyk
Pionowo: 2) Pireneje **3)** ojczyzna **5)** trąby **6)** dawka **7)** Ameryka **8)** wymowa **9)** kompromitacja **13)** wójt **16)** Góra **17)** sąsiedzi **18)** rządzący **19)** żołądek **20)** hetman **23)** poryw **24)** Troja
Hasło: Tajna narada.

sudoku

			6	1	5	2	9	4
	2		8	3	4		5	
		5	7	2			3	8
	6	1	2	7			8	
5		3	9	8			2	7
	7	8	4	5		3		
3							1	
1		2				5	7	
7	5	6			2	8		

6	9			7	8			1
	3				6	8	4	
		2						6
8								
4			8			2	6	5
9			4					
						1		
			3		4		5	
	7		9	2				4

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34427030

Czekamy na Twoje uwagi i pomysły

ROZRYWKA @WYBORCZA.PL

zakreślanka

Zakreślaj słowa z listy na planszy. Mogą być ukryte w wierszach, kolumnach lub prowadzić wężykiem. Niewykorzystane litery czytane rzędami utworzą hasło

Ó	R	N	Y	D	O	N
G	P	O	P	E	C	A
J	R	K	Z	A	I	W
I	C	E	Ś	W	N	O
C	E	M	W	I	P	Z
A	F	A	I	E	Ł	Y
B	A	D	A	I	W	O
Ś	W	I	D	K	O	N
Ć	N	O	R	T	U	E

faceci, nawozy, bawidamek, świadkowie, górny, neutron, pop, piwnice

Hasło z 10.06: klepisko

skojarzenia

Witraż	Konspekt	Trimaran	Linijka
Tarcza zegara	Uniform	Tęcza	Kalkulacja
Pawie oczko	Przymiarka	Arkusz Excela	Kwadrofonia
Bimetal	Kalejdoskop	Szkic	Ranking

Znajdź powiązania między hasłami i połącz je w cztery grupy po cztery hasła, by każdą grupę łączyło jedno wspólne skojarzenie.

.....
.....
.....
.....

Rozwiązanie z 10.06:
Elementy budowy mózgu: Płat czołowy, Szyszynka, Kora, Opony. **Kojarzą się z kostką:** Kocie łby, Sześcian, Rubik, Oczka. **W psychologii: syndrom ...:** Piotruś Pan, Biały fartuch, Wicie gniazda, Oblężona twierdza. **Tytuły piosenek z musicalu "Metro":** Wieża Babel, In god we trust, Litania, Szyba

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY Kraj/34426992

Słówko
Wybierz słowo, sprawdzaj litery i kombinuj, aż skończą Ci się próby

Literówka
Kilka liter i jedno zadanie: ułożyć jak najwięcej słów

Jeszcze więcej rozrywki w Aplikacji Wyborczej
Szukaj w aplikacji

Zakreślanka

Skojarzenia

1 RP

eprasa.pl dafba6f60c